

Nr 23 (2027)

cena **3,20 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

9-15.06.2021

Ile mają politycy?



**Przejrzeliśmy oświadczenia
majątkowe parlamentarzystów...**

czytaj str. 9

**Anna Maria
Siarkowska**
*wzięła
wielki kredyt*

**Daniel George
Milewski**
*dużo
zaoszczędził*

**Krzysztof
Tchórzewski**
*wyказаł się
gestem*

**Waldemar
Kraska**
*został
wiceministrem
i... stracił*

rys. M. Andrzejewski

Według sądu właściciel burgerowni nie złamał
prawa, ale Sanepid nakłada karę – 10 tys. zł.

Kto kogo lekceważy?

Właściciel burgerowni
„Krówka i Połówka”
Krzysztof Żegliński otworzył
w styczniu lokal, mimo
rządowego rozporządzenia
zakazującego prowadzenia
takiej działalności.
Sprawa trafiła do sądu.

CZYTAJ STR. 2



Po ambitnych zapowiedziach
gminę może czekać...

Gazowy kubeł zimnej wody

- Mam złą wiadomość: gazociąg sieciowy
Sokołów-Wojewódki-Kowiesy jest zagrożony
- oświadczył wójt gminy Bielany na ostatniej
sesji. Teraz jednak komentuje: - Nie odpuścimy.

CZYTAJ STR. 20

Boże Ciało w Siedlcach



fol. Pyt

3 czerwca o godz. 10 biskup sie-
dlecki **Kazimierz Gurda** odprawił
mszę świętą w kościele pw. Ducha
Świętego (ul. Brzeska 37). Po jej
zakończeniu wyruszyła procesja eu-

charystyczna, której trasa prowadziła
przy kościele garnizonowym, po-
mniku św. Jana Pawła II do Katedry.
(Siris)
Wiecej zdjęć na: tygodniksiedlecki.com

Jesteśmy blisko Ciebie

DOMtel

Internet Telewizja Telefon

25 792 00 84 | www.domtel.com.pl

NOWOCZESNE

**LECZENIE
BEZZĘBIA**

W MIŃSKU MAZOWIECKIM



FOCUSCLINIC®
nowoczesna stomatologia

tel. **601 84 07 84**

www.leczeniebezzebia.pl

eprasa.pl ab14292234

Foldruk MEDIA

ECO FRIENDLY

Tworzymy
OPAKOWANIA
dla Ciebie

Certyfikaty:
ISO 15378
ISO 22000

Siedlce | Starzyńskiego 10 | 25 644 18 00 | biuro@foldruk.media.pl — www.foldruk.media.pl —

Według sądu właściciel burgerowni nie złamał prawa, ale Sanepid nakłada karę – 10 tys. zł.

Kto kogo lekceważy?

Właściciel burgerowni „Krówka i Połówka” Krzysztof Żegliński otworzył w styczniu lokal, mimo rządowego rozporządzenia, zakazującego prowadzenia takiej działalności. Sprawa trafiła do sądu.

Krzysztof Żegliński przez długi czas serwował dania jedynie na wynos. W końcu uznał, że albo zacznie działać w miarę normalnie, albo będzie musiał związać interes. W styczniu wziął udział w ogólnopolskiej akcji „Otwieramy”. Otworzył lokal dla klientów, zachowując ścisły reżim sanitarny. Dzień później był już kontrolowany przez policję i Sanepid.

KONTROLA ZA KONTROLĄ

– Uchybień nie stwierdzono – mówiła nam wtedy dyrektor siedleckiego Sanepidu **Joanna Like**.

Podczas pierwszej kontroli nie zastano klientów przy stolikach. Kontrole były jednak prowadzone co kilka dni, aż 21 stycznia Sanepid klientów jednak zastał. Tymczasem premier i ministrowie przestrzegali restauratorów, że za złamanie rządowego zakazu spożywania posiłków na miejscu grożą wysokie kary – do 30 tysięcy złotych, jak również odebranie rządowej pomocy finansowej z tarczy antykrzysowej.

– Otworzyłem lokal ze względów ekonomicznych – tłumaczy Krzysztof Żegliński. – Chcieliśmy się utrzymać na rynku, a to jedyne rozwiązanie. Nasze obroty w stosunku do tych sprzed pandemii spadły o 70%. Musiałem zwolnić 3 osoby, czyli połowę personelu. Pomocy od państwa nie dostaliśmy prawie wcale. Tylko na po-

czątku pandemii, wiosną 2020 roku, otrzymaliśmy 5 tys. zł bezzwrotnej pożyczki, którą dostawali wszyscy, oraz 4 tys. zł postojowego. Od tego czasu nie dostaliśmy ani złotówki. Nie łańpujemy się na żadne tarcze antykrzysowe, bo oprócz tego lokalu mam inną działalność, co nas wyklucza z pomocy. I nikogo nie obchodzi, że ten lokal trzeba by zamknąć i zwolnić pozostałe 3 osoby.

Mimo niższych dochodów nie obniżył pracownikom pensji. Zapewnia, że zachowywał reżim sanitarny.

– Obsługiwaliśmy mniej klientów, poustawialiśmy stoły tak, żeby zachować między nimi dwumetrowy dystans. Po każdym kliencie stolik był dezynfekowany, a co 15 minut dezynfekowano klamki w drzwiach.

W całym lokalu są porożstawiane płyny do dezynfekcji, obsługa chodzi z maseczkach.

Klienci gratulowali odwagi. Oprócz niego otworzyła się w Siedlcach tylko jedna pizzeria.

– Dzwoniły do mnie kosmetyczki i właścicielki zakładów fryzjerskich, które pytały o poradę, jak się otworzyć i nie zapłacić kary. Ja konsultowałem swoją decyzję z prawnikami.

A POLICJA DO SĄDU

Po kontroli policyjnej komendant siedleckiej policji skierował do Sądu Rejonowego w Siedlcach wniosek



Krzysztof Żegliński

fot. Aga Król

o ukaranie restauratora. W połowie maja sąd umorzył postępowanie, nie dopatrując się znamion czynu zabronionego, uznając, że rozporządzenie zakazujące takiej działalności jest niezgodne z konstytucją, więc Krzysztofa Żeglińskiego nie można karać.

Wyrok zapadł 17 maja. Tymczasem 11 maja siedlecki Sanepid wymierzył Krzysztofowi Żeglińskiemu 10 tys. zł kary za podawanie posiłków do stolików pomimo zakazu. Bo Sanepid uznał, że tylko Trybunał Konstytucyjny i sądy administracyjne mogą orzekać o niezgodności rozporządzenia z aktami wyższego rzędu, a złamanie zakazu „stanowiło lekceważenie wysiłków Państwa Polskiego, w szczególności wielu obywateli narażających swoje zdrowie i życie w celu opanowania epidemii wirusa covid – 19”.

– W demokratycznym państwie prawa nie może być tolerancji dla lekkomyślnego niweczenia wysiłków całego społeczeństwa poprzez świadome lekceważenie ograniczeń, których nieprzestrzeganie prowadzi do niekontrolowanego rozprzestrzeniania się wirusa covid-19, w efekcie których osoby te tracą nie tylko zdrowie, ale i życie – napisała w decyzji dyrektor Sanepidu w Siedlcach, Joanna Like.

Krzysztof Żegliński ma 14 dni na odwołanie się od tej decyzji, ale tylko 7 dni na wpłatę pieniędzy na konto Sanepidu.

– Na pewno się odwołam – zapewnia przedsiębiorca.

Otwarcie lokalu pozwoliło mu na ponowne zatrudnienie zwolnionych pracowników.

JUSTYNA JANUSZ

Po udanym skoku...

Złodziei zmorzył sen

Dwaj złodzieje samochodów tak ucieszyli się z udanego skoku, że postanowili porządnie go oblać. Alkoholu było chyba jednak za dużo, gdyż obaj mężczyźni zasnęli w skradzionym aucie. Policjanci znaleźli ich w objęciach Morferusa.

Do zdarzenia doszło na terenie jednej z firm w Łukowie.

– Ze zgłoszenia wynikało, że w nocy skradziono samochód marki Renault Master, w którym była niewielka ilość paliwa. Złodziej nie mógł daleko odjechać – relacjonuje asp. szt. **Marcin Józwik**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łukowie. – Ze wstępnych ustaleń wynikało, że auto skradli dwaj mężczyźni, którzy wykorzystali fakt, że w stacyje

busa pozostawiono kluczyki. Policjanci ustalili, że kradzieży mógł dokonać były 49-letni pracownik firmy.

Okazało się, że ta hipoteza to strzał w dziesiątkę. Podczas sprawdzania okolicznych dróg, kilka kilometrów od placu manewrowego firmy, policjanci zauważyli skradzione auto w przydrożnych zaroślach. Wewnątrz samochodu smacznie spali 49-latek i jego 36-letni kolega. Przebudzeni mężczyźni przyznali się do popełnienia przestępstwa. Policjanci odwieźli ich do policyjnego aresztu celem wytrzeźwienia i późniejszego złożenia zeznań. Obaj mężczyźni będą przed sądem odpowiadali za kradzież busa, który szczęśliwie wrócił do właściciela. (pgl)



fot. KPP Łuków

Policjanci znaleźli skradzionego busa w zaroślach nieopodal miejsca popełnienia przestępstwa. A w środku znajdowali się...

Zjadliwa ptasia grypa

Tym razem w Wyłazach

Niedawno we wsi Nakory (gm. Suchożebry) pojawiło się ognisko wysoce zjadliwej ptasiej grypy. Na fermie indyków trzeba było wybić około 250 tysięcy ptaków. Wyznaczono obszary zapowietrzone, które poza Nakorami objęły także Brzozów i Rzeszotków. Niestety, potwierdziły się obawy, że ptasiej grypy nie uda się powstrzymać. Kolejne jej ognisko wykryto na fermie indyków w Wyłazach (gm. Mokobody). Tam konieczne było wybić ponad 32 tysięcy indyków rzeźnych, które trafiły już do utylizacji.

W miejscu ogniska przeprowadzono dezynfekcję. Wokół wsi Wyłazy wyznaczono obszary zapowietrzone i zagrożone. Ma to bardzo poważne konsekwencje dla wszystkich, którzy posiadają drób, zarówno w niewiel-

kich gospodarstwach domowych, jak też w fermach.

W obszarze zapowietrzonej, czyli w promieniu 3 kilometrów od ogniska, obowiązuje wybiecie prewencyjne całego drobiu. Z kolei w obszarze zagrożonym (w promieniu 10 kilometrów od ogniska) istnieje obowiązek trzymania drobiu w zamknięciu. Jest także szereg innych rygorów, które szczegółowo zawarto w rozporządzeniu wojewody.

Niestety, należy się liczyć z tym, że ptasia grypa będzie się rozprzestrzeniać. Już w tej chwili na Mazowszu wykryto ponad 120 ognisk, a do utylizacji trafiło ponad 15 milionów ptaków. Straty hodowców idą w grube miliony złotych. Szczególnie ci, którzy mają niewielkie stada drobiu, tracą wszystko, bo zazwyczaj nie są ubezpieczeni. (Z.J.)

Szczepionki w samochodzie

Od poniedziałku, 7 czerwca, w Siedlcach działa punkt szczepień drive thru (za stadionem miejskim na ulicy Jana Pawła II). Organizatorem punktu szczepień jest Centrum Medyczne – Diagnostyczne w Siedlcach.

W poniedziałek już o godz. 8 rano, ustawiała się kolejka chętnych na szczepienie. Są one wykonywane jednodawkowym preparatem Johnson&Johnson. Punkt mógł rozpocząć działalność już prawie 2 tygodnie wcześniej, ale, niestety, szczepionki nie były dostępne. Jak się zarejestrować na szcze-

pienie w punkcie? Można zadzwonić na bezpłatną Infolinię Narodowego Programu Szczepień pod numer 989, zarejestrować się elektronicznie poprzez e-Rejestrację, dostępną na pacjent.gov.pl lub przez Internetowe Konto Pacjenta. Można również skontaktować się bezpośrednio z Punktem Szczepień Centrum pod numerem tel. 25 633 35 55 wew. 0 (zero).

Podanie szczepionki zawsze poprzedza kwalifikacja, a po wykonanym zabiegu każdy powinien odczekać minimum 20 minut na parking utworzonym niedaleko punktu. (jj)

OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● Siła Twittera

Postanka Kamila Gasiuk-Pihowicz na Twitterze bezkompromisowo zganiła wizytę prezydenta Andrzeja Dudy w Turcji: **Tysiące prześladowanych przez władze osób. Sędziowie, prokuratorzy, nauczyciele od 5 lat tkwią zamknięci w tureckich więzieniach, a A. Duda jak gdyby nigdy nic jedzie z oficjalną wizytą do Erdogana... Kogo odwiedzi następnego? Putina? Kim Dzong Una?**

Merkelowa, która była u Erdogana w styczniu, tak się zawstydziła po tym wpisie, że zamierza ustąpić ze stanowiska kanclerza Niemiec. A Biden zastanawia się, czy nie odwołać spotkania z Putinem.

● Jogurty w koszyku

Posel Anna Siarkowska, przeciwna sanitarnej dyskryminacji, ujęła się za niezaszczepionymi pracownikami OSM Piątnica, którym nakazano używać maseczek ochronnych: **Kiedy stanę przed wyborem kupna sera lub śmietany, będę pamiętać o pracownikach z Piątnicy** – zapowiedziała na Twitterze. I po zapowiedzi konsumenckiego bojkotu szybko doczekała się reakcji: **Cieszę się, że zarząd Piątnicy wycofał się z dyskryminującego zarządzenia. Dzięki temu ich jogurty znalazły się w moim koszyku.**

!!!

● O niebie

Branżowy żarcik z „Echa Katolickiego”: – **Dlaczego lepiej być w siódmym niebie niż w szóstym? – Bo w siódmym niebie jest o niebo lepiej!**

!!!

● Odnawialne źródła energii, czyli każdy OZE jak może

Posel Marek Sawicki (PSL) z troską na Twitterze: **W 2016 r. PiS zablokował energetykę wiatrową, teraz chcą zablokować fotowoltaikę, dlaczego ta ekipa tak walczy z OZE, dlaczego nie chcą pozwolić Polakom prosumantom na własny prąd przyjazny dla środowiska. OZE powinno być motorem innowacyjno-inwestycyjnym, bałtyckie wiatraki to mało.**

Pozwolą na własny prąd, pozwolą... Najważniejsze, żeby nie próbowali zmuszać – jak kilkanaście lat temu pewien minister rolnictwa – do stosowania biopaliw.

Okulista Trzeci

Były siedlecki biskup Zbigniew Kiernikowski przechodzi na emeryturę.

Trudno zapomnieć

Biskup Zbigniew Kiernikowski przez 12 lat (od 2002 do 2014 roku) był ordynariuszem diecezji siedleckiej, a przez kolejnych 7 lat przewodniczył diecezji legnickiej. W ubiegłym tygodniu oświadczył, że na ręce papieża Franciszka złożył rezygnację z pełnionej funkcji i przechodzi na emeryturę. W lipcu biskup Zbigniew Kiernikowski skończy 75 lat.

W zeszłotygodniowym wystąpieniu do wiernych diecezji legnickiej znany z kontrowersyjnych wypowiedzi biskup Kiernikowski pożegnał się, zwracając uwagę na problemy personalne w diecezji.

– Nadszedł czas dorocznych zmian personalnych, związanych z aktualnymi potrzebami duszpasterskimi i łączących się z posłaniem części kapłanów do wspólnot parafialnych w charakterze proboszczów lub wikariuszy – napisał biskup. – Wobec realiów naszej diecezji w ostatnich latach coraz wyraźniej brzmią słowa Zbawiciela „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało”.

CORAZ MNIEJ KSIĘŻY

Biskup zwracał uwagę na stale zmniejszającą się liczbę mężczyzn, chcących wstąpić do stanu kapłańskiego.

– Obecnie w naszym seminarium przygotowuje się do kapłaństwa jedynie 14 alumnów (dla porównania: w roku 2005 było ich 75). Do tego ogólnego, radykalnego i stałego spadku liczby powołań do życia kapłańskiego dochodzą naturalne okoliczności, do których należy m.in. przechodzenie na emeryturę kolejnych pokoleń księży proboszczów, choroby czy śmierć oraz cały szereg innych przyczyn, wykluczających konkretnych kapłanów z pełnowymiarowej posługi duszpasterskiej, czy wreszcie odejścia niektórych prezbiterów ze stanu kapłańskiego.

Te dane przekładają się na sytuację personalną w parafiach.

– W tej sytuacji z przykrością i z troską muszę stwierdzić, że nie jest możliwe posłanie do parafii takiej liczby księży, która w pełni by zaspokoiła potrzeby związane z posługą sakramentalną, duszpasterską i katechetyczną.

Biskup Kiernikowski zaznacza jednak, że przechodząc na emeryturę, tych problemów nie będzie już rozwiązywał.

– Stojąc u progu przejścia na emeryturę, mam świadomość, że nie jest już moim zadaniem doko-



fot. arch. diecezja legnicka

nywanie – z pewnością koniecznych – istotnych zmian w funkcjonowaniu struktur diecezjalnych dla zaradzenia temu stanowi rzeczy i możliwości zaspokojenia wszystkich oczekiwań, dotyczących spraw personalnych.

TWARDĄ RĘKĄ

Gdy biskup Zbigniew Kiernikowski odchodził w Siedlec, nieoficjalnie mówiło się o tym, że był skonfliktowany z wieloma księżmi. Bez wątpliwości twarzą ręką rządził diecezją. Był też zwolennikiem rozszerzania działalności neokatechumenatu, który przez Watykan został zaakceptowany dopiero w 2012 roku. Gdy po biskupie Kiernikowskim diecezję obejmował obecny biskup, **Kazimierz Gurda**, księży zgromadzeni w katedrze przywitali go bardzo ciepło. Ówczesny rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach, ksiądz **Mieczysław Głowacki**, witając nowego biskupa w imieniu wszystkich księży zaznaczył „W tym historycznym i pięknym dniu pozdrawia Cię, Ekscelencjo, Nasz Księżu Biskupie – nie złośliwy i uparty kler siedlecki – to nieprawdziwa i krzywdząca opinia – ale wszyscy zwyczajni podlascy księży, którzy wyrosli z wia-

ry ojców – męczenników z Pratulina i z miłości do Matki Boskiej tej z Kodnia, Leśnej Podlaskiej i innych sanktuariów maryjnych rozsianych po ziemi podlaskiej. To dobrzy i gorliwi księży, świątobliwe siostry zakonne”, co wielu odebrało jako nawiązanie do opinii o wschodniej diecezji, jaką podobno miał biskup Kiernikowski.

TRUDNO O TYM ZAPOMNIEĆ

„Gazeta Wyborcza” przypominała, że w czasie gdy Zbigniew Kiernikowski był biskupem siedleckim, w szpitalu w Łukowie doszło do molestowania jednego z pacjentów. Molestującym był łukowski ksiądz, który za ten czyn został skazany na 2 lata pozbawienia wolności. Jedyną reakcją biskupa po wybuchu afery miało być przeniesienie księdza z parafii w Łukowie do parafii w Radzynie Podlaskim.

Z kolei w 2004 roku w innej parafii w diecezji siedleckiej miało dojść do molestowania uczennic przez proboszcza. Został za to aresztowany. „Gazeta Wyborcza” przypomina, że wówczas biskup Kiernikowski poręczył za niego i zaproponował „umieszczenie księdza w jednym z miejsc, gdzie byłby pod kontrolą kurii biskupiej i do dyspozycji prokuratury i sądu”. Ostatecznie sąd się na to nie zgodził i przedłużył areszt dla proboszcza, który został skazany potem na 2 lata więzienia.

W 2010 roku biskup Zbigniew Kiernikowski zdecydował się na przyjęcie do pracy w diecezji siedleckiej księdza z diecezji kaliskiej, skazanego prawomocnym wyrokiem sądu za molestowanie seksualne nieletnich i znęcanie się nad nimi. Kuria Diecezjalna w Siedlcach oświadczyła, że biskup Kiernikowski wiedział o zarzutach i wyroku sądowym, jaki zapadł wobec księdza. Skierował go do pracy w Domu Pomocy Społecznej „Nad Stawami”, gdzie był kapłanem, ale nie poinformował ani władz miasta (które prowadzi DPS), ani kierownictwa tej placówki o wyroku skazującym księdza. Gdy sprawa wyszła na jaw, ksiądz został zwolniony z tej posługi.

JUSTYNA JANUSZ

W miesiąc ukradli kilkanaście motorowerów.

Typowali i kradli

Siedleccy policjanci zatrzymali trzech młodych mężczyzn, którzy typowali sprzęt do kradzieży, a potem realizowali plan.

Kradli tylko w Siedlcach i tylko motorowery.

O tym, że od kilku tygodni w Siedlcach giną motorowery, poinformowali nas Czytelnicy.

– To musi być jakaś zorganizowana grupa, bo na taką skalę jeszcze to nie szło – mówił Czytelnik. – Co kilka dni od znajomych słyszę, że na jakimś osiedlu zginął motorower. To nie przypadek.

Zadzwoiła też kobieta mieszkająca na ulicy Nowy Świat.

– Zginął motorower mojego brata. Na kamerach monitoringu dokładnie widać, że około godziny 3 nad ranem do garażu podziemnego wjechało dwóch mężczyzn na motocyklu. Najpierw zainteresowali się motocyklem sąsiada, ale chyba nie mogli go uruchomić. Wzięli więc motorower mojego brata. Spokojnie wyjechali z garażu. Skąd mieli pilota do bramy?

W poniedziałek, 7 czerwca, policja poinformowała o zatrzymaniu trzech mężczyzn, podejrzewanych o dokonanie tych kradzieży.

– Metoda działania sprawców za każdym razem była taka sama. Przelatowali zabezpieczenia stacyjek za pomocą łamaka i odjeżdżali – mówi rzeczniczka prasowa siedleckiej policji kom. **Agnieszka Świerczewska**. – Policjanci z wydziału kryminalnego uzyskali informacje na temat potencjalnych sprawców dzięki konfliktowi w grupie zajmującej się kradzieżami. Kolejno zatrzymali trzech młodych ludzi w wieku: 16, 18 i 19 lat. Z kradzieży uczynili stałe źródło dochodu.

Trzej zatrzymani to mieszkańcy powiatu siedleckiego i okolic Mińska Mazowieckiego. Jeden z nich wynajmował w Siedlcach mieszkanie, gdzie się najczęściej spotykali.

– Często wieczorem chodzili po



fot. J. Komorowski

mieście i na parkingach typowali pojazdy do kradzieży. Najczęściej rozbięli je na części i sprzedawali na złom. Ukradli także kask i rękawice, ale nie udało im się tego sprzedać, więc wyrzucili te rzeczy. Gdy jeden właściciel wrzucił informację o kradzieży na Facebooka, przestraszyli się i pozostawili jednośląd przy rampie kolejowej.

Policjanci znaleźli dwa skutery w podsiedleckich lasach, a także sporo części z rozebranych już jednośladów.

– Teraz funkcjonariusze muszą sięgnąć do wszystkich zgłoszeń kradzieży jednośladów i wyjaśnić każde z nich – dodaje rzeczniczka.

Na razie nie wiadomo, czy ta grupa ukradła również motorower na Nowym Świecie. Wiadomo z kolei, że swoją „działalność” rozpoczęli w nocy z 30 kwietnia na 1 maja.

– Pełnoletni sprawcy usłyszeli po kilka zarzutów i przyznali się do winy, składając obszerne wyjaśnienia – mówi rzeczniczka. – Teraz grozi im nawet do 5 lat pozbawienia wolności. O ich dalszym losie zadecyduje sąd po uzupełnieniu materiału dowodowego.

JUSTYNA JANUSZ

R E K L A M A

SIĘĆ SKLEPÓW TOPAZ®		MISTRZOWSKIE PROMOCJE	
10-13		10-16.06.2021	
PIWO HEINEKEN 0,5 L 1,99 1 szt. TYLKO 10-13 Cena promocyjna 1,99 zł / szt. obowiązująca przy zakupach innych produktów za min. 40,99 zł. Limit: 15 szt. / paragon.	GUSPE 4,99 2 szt. PIZZA GUSEPPE 335 - 425 g Cena za 1 szt. 5,99 zł. Limit: 4 szt. / paragon.	10,99 kg TYLKO 10-13 SCHAB WIEPRZOWY BEZ KOŚCI Cena promocyjna 10,99 zł / kg obowiązująca przy zakupach innych produktów za min. 40,99 zł. Limit: 3 kg / paragon.	7,99 kg Z KARTĄ TANIEJ! BRZOSKWINIA Cena bez karty klienta 8,99 zł / kg. Limit: 10 kg / paragon.
LAYS 3,49 2 szt. CHIPSY LAY'S 140 g Cena za 1 szt. 4,49 zł.	Hortex 1,79 1 szt. NAPÓJ HORTOX 1 L		

Wilki były widywane w gminie Siedlce. Tym razem...

Drapieżniki są w gminie Kotuń

W ubiegłym roku informowaliśmy, że na terenie gminy Siedlce pojawiły się wilki. Opowiadał o tym choćby sołtys Topórka. Drapieżniki były widywane w rejonie wsi i pobliskich Golic. Widywali je też myśliwi. Opowiadano o przypadkach, kiedy wilki atakowały bydło pozostawiane na łąkach.

Leśnicy potwierdzali, że wilki w naszym regionie to już nic nadzwyczajnego, bowiem zasięg ich występowania w ostatnich latach znacznie się rozszerzył. Najwyraźniej musimy się przyzwyczajać do spotkań z tym pięknym zwierzęciem. Ostatnio wilki

były widywane przez mieszkańców gminy Kotuń, i to w pobliżu ludzkich siedzib. Informacje w tej sprawie napływały do urzędu gminy z kilku miejscowości, głównie z: Oleksina, Żdżar i Ryczycy. To rejon, w których wiele jest lasów, nieużytków i terenów zadrzewionych, chętnie odwiedzanych przez te drapieżniki.

Choć wilki, które nie są atakowane przez człowieka, nie zachowują się wobec niego agresywnie, wójt **Grzegorz Góral** apeluje do mieszkańców o zachowanie szczególnej ostrożności oraz o to, żeby w pobliżu posesji nie pozostawiać karmy dla psów i kotów

czy też innej żywności, która może przyciągać zwierzęta.

W specjalnym komunikacie wójt informuje, że w przypadku zauważenia zwierząt z wyraźnymi oznakami choroby (uszkodzenia ciała) czy podejrzeniem wścieklizny, które podchodzą do ludzi i są agresywne, należy informować policję i Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska.

Jeśli wilki wyrządzą szkody, to w celu uzyskania odszkodowania należy zawiadomić Wydział Terenowy RDOŚ w Siedlcach przy ul. Kazimierzowskiej 9, tel. 25 644 32 13.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

„Przecież mógł rozwalić wodomierz i powiedzieć, że ktoś go ukradł”.

Radni mieli gest

Miał zapłacić za wodę ponad 6 tysięcy, zapłaci tylko ponad 3 tysiące.

Rada gminy Olszanka umorzyła lokalnemu przedsiębiorcy połowę rachunku.

Rachunek opiewał dokładnie na 6 228,20 zł. Biznesmen napisał w tej sprawie do radnych. „Tak duży pobór wody nastąpił na skutek pęknięcia rury w budynku mieszkalnym (...), gdzie licznik znajduje się w piwnicy (...). Z nieznanym mi przyczyną ktoś odkręcił kran przed licznikiem (...).” – czytamy w piśmie. Przedsiębiorca stwierdził, że na jego posesji w łepkach Starych woda lała się od końca grudnia do prawie końca kwietnia.

Dodał, że rozmawiał z pracownikiem gminy, by zakręcić zasuwy. Miało to być dwa lata temu, (...) wtedy wymienialiśmy licznik z powodu rozsadzenia go przez mróz. Otrzymałem informację, że zasuwa jest niesprawna i nie ma możliwości zakręcenia wody. Posesja ta jest niezamieszkała, nie ma możliwości kontrolowania licznika i kranu, każdy może tam wejść (...) – dodał autor pisma. Podkreślił, że gdy tylko zobaczył lejącą się wodę, powiadomił o sprawie urzęd-

nika i wójta. „Nigdy nie uchylałem się od płacenia rachunków do gminy, jest to moja pierwsza prośba o umorzenie” – zaznaczył przedsiębiorca.

MOŻNA MU DAROWAĆ

Radni zajmowali się pismem na nadzwyczajnej sesji 18 maja. Temat przełożono na kolejne obrady. Następna sesja, też nadzwyczajna, odbyła się 28 maja.

– Ten przedsiębiorca nie jest człowiekiem, co wyciąga rękę, by mu ciągle pomagać i coś umarzać. Można mu darować ten rachunek, bo on płaci duże podatki do gminy, ma firmę transportową – stwierdził przewodniczący rady **Leszek Wereda**. I podkreślił: – To człowiek, który zawsze chętnie wszystkim w łepkach pomaga. Pożycza swój sprzęt dla wsi, pomagał przy remoncie szkoły. Może nie umarzać mu w 100%, ale chociaż

połowę? Wykażmy się ludzkim odruchem. Bo ludzie są zawistni, może ktoś z czystej głupoty mu ten zawór odkręcił?

Z sali padł głos, że urzędnik gminy (konserwator) stwierdził stanowczo, iż nie było z nim rozmowy na temat zepsutej zasuwy. A wójt

Grzegorz Pajnowski poinformował, że ani dwa lata temu, ani teraz gmina nie dostała pisma w tej sprawie.

Wójt nie ukrywał, że jest przeciwny umorzeniu należności, ale...

Decyzja jest w kompetencjach rady. Moje zadanie to ochrona finansów publicznych – zaznaczył.

6 TYSIĘCY, CZYLI SZEŚĆSET

Przewodniczący zaproponował raz jeszcze, by umorzyć biznesmeni połowę rachunku. Radny **Marek Biernacki** poszedł dalej: wnioskował o unieważnienie... 90 proc. opłaty.

Dlaczego? Na posesji przedsiębiorcy wylała się woda o wartości ponad 6 tys. zł (czyli ponad 3 tys. m³), ale koszt jej wydobycia i dostarczenia to, zdaniem radnego, dla samorządu wydatek 600 zł. Jak to wyliczył – trudno zrozumieć. Przypomnijmy, że już na poprzedniej sesji Marek Biernacki stwierdził, że gmina powinna się cieszyć, iż przedsiębiorca w ogóle poprosił o umorzenie rachunku. Bo... mógł „rozwalić wodomierz i powiedzieć, że ktoś go ukradł”.

A wtedy nikt by nie doszedł, ile wyniosło zużycie wody.

– Nie ma tu winy przedsiębiorcy. Każdemu może się zdarzyć, że mróz rozsądzi rury – padł głos z sali.

– Tak całkiem bez winy nie jest, bo nie dopilnował posesji – ocenił przewodniczący Wereda.

Radni zastanawiali się, co będzie gdy umorzą rachunek przedsiębiorcy, a w ślad za nim z podobnymi proś-

bami wystąpią inni mieszkańcy. Ale Marek Biernacki obstawał przy swoim, więc jego wniosek poddano pod głosowanie. Spośród 12 obecnych radnych (nie było **Andrzeja Michalaka** i **Jadwigi Łukaszuk**) przeciw opowiedzieli się: **Zenon Filipiuk**, **Antoni Litwiniuk**, **Krzysztof Piotruk**, **Tadeusz Walczuk** i **Dariusz Wojtczuk**. Od głosu wstrzymali się: **Krzysztof Romaniuk** i **Jacek Waszczuk**. Pozostałych pięciu radnych z Markiem Biernackim na czele poparło anulowanie 90 proc. rachunku.

– No to mamy pat – skwitował przewodniczący Leszek Wereda. I zarządził głosowanie dotyczące wniosku, by umorzyć połowę rachunku przedsiębiorcy. Przeciw byli tylko Marek Biernacki i **Krzysztof Radzikowski**, a **Jacek Waszczuk** się wstrzymał. Reszta radnych była „za”.

Radni umorzyli połowę rachunku lokalnemu przedsiębiorcy. Czy inni mieszkańcy, którym woda będzie się lała w niekontrolowany sposób, też mogą liczyć na taki gest?

MILENA CELIŃSKA

„Jesteś 90. w kolejce” – słyszą pacjenci, dzwoniący do przychodni zdrowia w Hołubli.

Może czerwony telefon?

O tym, jak trudny jest dostęp do służby zdrowia w czasie pandemii, wielu z nas mogło przekonać się na własnej skórze.

Oczywiście trzeba zrozumieć, że służba zdrowia działa w szczególnie trudnych warunkach, co ma przełożenia na standard usług. A praktyka jest taka, że trudno dostać się nawet do lekarza rodzinnego. Często na wizytę, bo przychodnie rezygnują już z porad telefonicznych, trzeba czekać nawet około 2 tygodni. Najpierw trzeba się jednak umówić telefonicznie. To zaś bywa trudne. Tak właśnie jest w Przychodni Zdrowia „Centrum” w Hołubli w gminie Paprotnia.

– Odnoszę wrażenie, że służba zdrowia przestała już funkcjonować, albo maksymalnie lekceważy pacjentów – mówi pan **Wiesław** z gminy Paprotnia. – Jestem starszą osobą, mieszkam poza Hołublą. Do przychodni wręcz nie sposób się dodzwonić i zapisać na wizytę. Ostatnio byłem 40. w kolejce! Rezygnowałem, bo to parę godzin ślęczenia przy telefonie. Ponownie zadzwoniłem 14 maja, przed godziną 9. Czekałem ponad 2 godziny, do jedenastej, ale ciągle byłem ósmy. Też nie wytrzymałem i odpuściłem.

Następnego dnia pan Wiesław znowu wysiadywał przy telefonie. Wreszcie wsiadł do samochodu i pojechał do przychodni. Był tam po kilkunastu minutach.

– W poczekalni był tylko jeden pacjent, obsługa bardzo sprawna i miła. Zostałem szybko przyjęty przez leka-

rza, więc nie bardzo wiem, czemu jest taki problem z dodzwonieniem się do przychodni.

Okazuje się, że jest to problem powszechny wśród mieszkańców gminy od co najmniej paru miesięcy.

– Poradziłam sobie tak, że wybieram numer, a telefon daję babci – mówi pani **Agnieszka** z Paprotni. – Babcia ma dużo czasu. Kiedy ktoś wreszcie odbierze, woła mnie. Babcia jest zadowolona, bo czuje się potrzebna, a ja mam wygodę.

Nie każdy ma jednak uczynną babcię, która może pośredniczyć w kontaktach ze służbą zdrowia. Problem jest poważny, co potwierdzają władze gminy Paprotnia.

– Rzeczywiście, nie sposób dodzwonić się do przychodni w Hołubli, aby się zapisać na wizytę – przyznaje wójt gminy Paprotnia, **Leszek Trębicki**. – Mieszkańcy skarżą się od dawna. A pamiętajmy, że jeśli ktoś ma komórkę na kartę, to wydzwoni za więcej, niż kosztowałaby prywatna wizyta u specjalisty. Radni informują, że szybciej dojedzie się do przychodni, niż dodzwoni. Ale w dobie covidu takie podróże nie są chyba wskazane.

Wójt twierdzi, że wiele razy rozmawiał z szefem Centrum Medyczno-Diagnostycznego, **Pawłem Żukiem**. Oferował nawet pomoc w rozwiązaniu sprawy.



fot. ZBJ

Leszek Trębicki: Rzeczywiście, nie sposób dodzwonić się do przychodni...

– Przerzucamy się pismami, ale bez efektu – wzdycha wójt. – A ludzie się denerwują. Prezes posypuje głowę popiołem, choć generalnie współpraca z „Centrum” jest dobra. Na naszą gminę dali około 1000 szczepionek. Wiem, że nawet celebryci z Warszawy do Hołubli przyjeżdżali.

Problem z dodzwonieniem się wynika z tego, że wszystkie rozmowy obsługuje jedna centrala w Siedlcach. Dzwonią na nią wszyscy pacjenci z Siedlec i z gmin, w których „Centrum” ma przychodnie. Dopiero na centrali przekierowują rozmowę.

W związku z tym wójt deklaruje konkretną pomoc.

– Gmina jest w stanie dać i utrzymywać własny telefon komórkowy – zapewnia. – Byłby to „czerwony telefon” dla naszych mieszkańców. Pomysł nie został jednak podchwycony. Prezes Żuk zadeklarował, że łączność zostanie usprawniona do jesieni, bo zwiększył zatrudnienie w centrali.

Sprawę łączności z ośrodkiem w Hołubli poruszano też na sesji. Na obradach był obecny Paweł Żuk, który musiał odpowiedzieć na wiele pytań.

– W czasie pandemii liczba telefonów przechodzących przez centralę wzrosła trzykrotnie – tłumaczył. – Zatrudniamy dodatkowych operatorów. Dzisiaj rano pracowało ich w jednym czasie aż 20. Jeśli więc ktoś

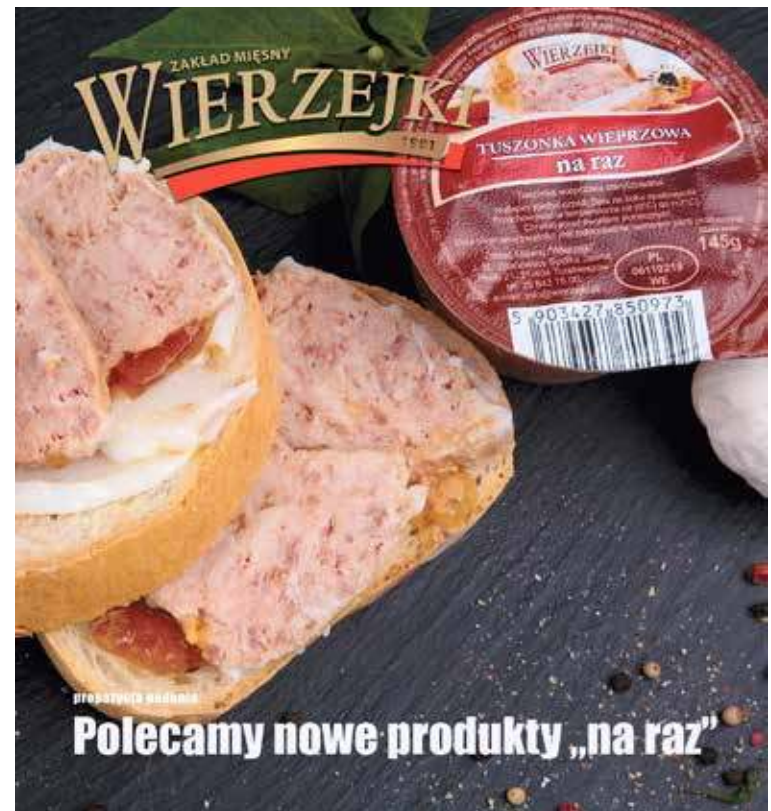
słysz, że jest 90. w kolejce, to w praktyce jest trzeci lub czwarty. Przyznaję jednak, że z połączeniem są duże kłopoty, tzw. odbieralność wynosiła poniżej 50%. Myślę, że wszystko się poprawi za około 2 miesiące. I wtedy poproszę o informację, jak wygląda sytuacja.

Z sali padły propozycje, aby to w przychodni w Hołubli zatrudnić dodatkowego pracownika do odbierania telefonów.

– Przy obecnej obsadzie ośrodka nie bardzo możemy tu zwiększyć zatrudnienie – dość sceptycznie komentował prezes Żuk. – Jeśli jednak za 2 miesiące dalej będzie źle, to będziemy się nad tym zastanawiać. Ale jestem dobrej myśli.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

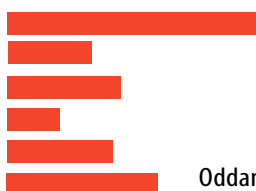
R E K L A M A



SONDA

Ile książek przeczytałeś w ciągu ostatnich 12 miesięcy?

- ani jednej – 33%
- 1-2 książki – 11%
- 3-6 książek – 15%
- 7-11 książek – 7%
- 12-23 książki – 14%
- więcej niż 24 – 20%



Oddano głosów: 227

W tym tygodniu pytamy:
Czy wzięłeś już udział w tegorocznym Narodowym Spisie Powszechnym?

- tak
- nie

Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

Polski Ład – nadzieja, czy rozczarowanie?



MARIUSZ DOŁBIŃSKI
siedlecki radny PO

— Poznaliśmy tylko ogólne założenia. Co i w jakim kształcie będzie realizowane, poznamy dopiero po konkretnych ustawach. Mam jednak wrażenie, że Polski Ład to próba centralizacji finansów publicznych. Odebranie samorządowcom kompetencji w tym zakresie może stanowić zagrożenie dla demokracji, szczególnie lokalnych, gdzie odpowiedzialność za publiczne pieniądze jest ważnym elementem edukacji obywatelskiej. Dzisiaj trudno dokonywać ostatecznych ocen, bo trudno dyskutować z hasłami. Jednak jeżeli dojdzie do zwiększenia obciążeń klasy średniej, to będzie błąd. To ona bowiem stanowi siłę gospodarki, tworzy najwięcej miejsc pracy. Kiedy tych, którzy zarabiają powyżej 7 tysięcy złotych, obciąży się 42-procentowym podatkiem, to jest realna groźba, że tych miejsc nie będą tworzyć. Osobiście najbardziej oczekuję rozwiązań w kwestii kwoty wolnej od podatku. Nie jestem osobą najmniej zarabiającą. W tym roku, do 30 kwietnia, już musiałem zapłacić 15 tysięcy podatku. Więc przyglądam się uważnie, czy ktoś mi nie dołoży tego podatku jeszcze więcej...



PAWEŁ ŻUK prezes Centrum Medyczno-Diagnostycznego

— W Polskim Ładzie są dwa punkty bezpośrednio związane ze służbą zdrowia. Zniesienie limitów do specjalistów to dobra droga, bo dostęp do lekarzy niewątpliwie trzeba poprawić. Są jednak rzeczy, które ten dostęp dalej będą blokowały. Przede wszystkim lekarzy specjalistów jest za mało, a to stanowi źródło problemu. Poza tym w naszej służbie zdrowia bardzo brakuje koordynacji opieki nad pacjentem, a także wymiany informacji i konkretnych wskaźników. Systematyczne zwiększanie PKB na służbę zdrowia także jest krokiem we właściwym kierunku. Wcześniej jednak trzeba system opieki zdrowotnej przygotować do efektywnego wykorzystywania tych środków. Niezbędna jest informatyzacja, ale nie prosta, jak choćby e-recepty. Bez koordynacji pomiędzy różnymi jednostkami trudno leczyć racjonalnie i efektywnie. Wreszcie profilaktyka. Wystarczy popatrzeć, na jakim etapie choroby wykrywane są u nas nowotwory. Ciągłe nierozwiązany i bardzo obciążający cały system jest też problem opieki nad seniorami. Trzeba odciążyć służbę zdrowia, tworząc dla seniorów różnego typu ośrodki wsparcia.



PAWEŁ WYRZYKOWSKI
Konfederacja

— Znamy tylko zapowiedzi, ale skala skomplikowania systemu podatkowego wzrośnie. Na Polskim Ładzie skorzystają przede wszystkim doradcy podatkowi. Przewidywania naszego środowiska są takie, że wiele osób zrezygnuje z prowadzenia jednoosobowej działalności gospodarczej na rzecz tworzenia spółek. Biedni staną się jeszcze biedniejsi, bo wzrost kosztów pracy sprawi, że nie będzie się opłacało legalne zatrudnianie ludzi. Jest to systemowe blokowanie klasy średniej, aby nie powstawała, bo nie jest ona łatwa do przekupienia publicznym groszem. Ona zagraża najbogatszym, którzy faktycznie rządzą Polską. Należy położyć wielki nacisk na edukację ekonomiczną społeczeństwa, aby zrozumiało, że dobrobyt bierze się z pracy i zaspokajania potrzeb, a nie z rozdawnictwa pieniędzy zebranych z podatków. Przyjdą przecież chudsze lata, i co wtedy?



JANUSZ KRYSIAK
przedsiębiorca

— Na Polskim Ładzie raczej nie skorzystam, jak większość małych przedsiębiorców. Nie znam szczegółów, ale 9% składki na zdrowie to jest podatek. Mam więcej obaw niż nadziei, ale całkiem tego programu, przynajmniej na razie, bym nie przekreślał. Likwidacja umów śmieciowych mnie nie dotyczy, bo moi pracownicy są na etatach. Wsparcie dla młodych, też nie bardzo... Nawet dzieci mam już dorosłe. Generalnie uważam, że nie tędy droga. Na wsparcie mogą bowiem liczyć przede wszystkim osoby niepracujące. Nie ma natomiast wsparcia dla przedsiębiorców. (Z.J.)



rys. M. Andrzejewski

Mińsk Mazowiecki we wspomnieniach The KAC i pączek w tłuszczu

Popularny aktor Tomasz Karolak był metalowcem, a burmistrz Mińska Marcin Jakubowski – punkrockowcem. Tata Karolaka nie był zachwycony, że syn słucha wywrotowych zespołów.

Rozpoczęły się obchody 600-lecia Mińska Mazowieckiego. Szerokim strumieniem popłynęły wspomnienia oraz życzenia od ludzi kultury, sztuki i polityki.

— Wszystkiego dobrego dla miasta, z którego wywodzi się mój dawny kumpel Janek Himilsbach, gdzie jest pochowany mój teść, a także mieszka mój stryjeczny brat. Jesteście ważni w moim życiu — zapewniał muzyk **Zbigniew Hołdys**.

— Mińskowi Mazowieckiemu życzę, żeby nigdy nie stał się Mińskiem Białoruskim. Historia uczy, że wszystko jest możliwe — ostrzegał pisarz i publicysta **Mariusz Szczygieł**.

O ogromnym serdecznym uczuciu żywionym do Mińska zaręczał również aktor **Daniel Olbrychski**. Jako dziecko wyruszał z ukochanego Podlasia do Warszawy, a jako dorosły powracał tą samą trasą. Zawsze przez Mińsk Mazowiecki.

— Wielu z nas tu się urodziło i żyje od pokoleń. Wielu przybyło, szukając swojego miejsca do życia. Dla niektórych przygoda z Mińskiem Mazowieckim jest tylko przelotna, pozostawiająca jednak miłe wspomnienie i nieodpartą chęć powrotu do mińskich klimatów — mówił podczas uroczystej sesji rady miasta burmistrz **Marcin Jakubowski**.

DO TEGO LICEUM CHODZILI WSZYSCY

Dla znanej dziennikarki i pisarki **Krystyny Gucewicz-Przybory** Mińsk to spora część życia. — Mój ojciec, rektor nauk medycznych, absolwent wileńskiego Uniwersytetu Stefana Batorego, osiadł tu w 1932 r. i zbudował od zera całą sieć służby medycznej w mieście oraz powiecie — wspomina.

Sama uczęszczała do Liceum Ogólnokształcącego Macierzy Szkolnej — kuźni mińskiej inteligencji. Podobnie jak przed wojną **Jerzy Duszyński**, gwiazda powojennego filmu i mąż **Hanki Bielickiej**, a kilkadziesiąt lat później popularny aktor **Tomasz Karolak**.

Rodzina Karolaków sprowadziła się do Mińska Mazowieckiego z Warszawy na początku lat 80. ubiegłego wieku. Ojciec Tomasza był oficerem Wojska Polskiego. Początkowo zamieszkali w hotelu na terenie koszar w Barczącej. Tomek miał 11 lat i chodził do Szkoły Podstawowej nr

2 im. Dąbrówki, do której dojeżdżał autobusem. Musiał codziennie pieszo pokonywać trasę z hotelu do szosy Mińsk-Siedlce, a był to blisko 2-kilometrowy odcinek. W 1987 r. wraz z rodzicami zamieszkał w bloku spółdzielczym przy ul. Szczecińskiej. W liceum złapał bakcyła aktorstwa. W weekendy jeździł do warszawskiego Teatru Studio podpatrywać swoich idoli (Tadeusz Łomnicki, Roman Wilhelm), a w tygodniu uczęszczał na próby mińskiego kółka teatralnego.

NIE ZAWSZE PODOBAŁO SIĘ SĄSIADOM

Teatr nie był jedyną pasją nastoletniego Tomka. Z okien mieszkania Karolaków słychać było dźwięki muzyki rockowej, co nie zawsze podobało się sąsiadom. A przyszły aktor przeżywał bunt młodzieńczy. Chciał grać rocka i robił wszystko, żeby tak się stało (do dzisiaj ma kapelę „Pączki w tłuszczu”).

Burmistrz **Marcin Jakubowski** nie pamięta końcówki lat 80., kiedy Tomasz Karolak występował na mińskich scenach, bo sam wtedy jeszcze chodził do szkoły podstawowej. — Ale pamiętam go z liceum ogólnokształcącego, z miasta, z jakichś spotkań towarzyskich. To rzeczywiście była barwna postać o ogromnym potencjale artystycznym — wspomina.

Jeśli chodzi o Mińsk i rockowe granie, to w latach 90. bardzo prężnie działała scena punkowo-heavy metalowa. I nawet sam burmistrz przyłożył do tego rękę. — Miałem wtedy zespół The KAC. Grałem na gitarze, pisałem teksty, trochę śpiewałem — wspomina.

Marcin Jakubowski był punkrockowcem, a Karolak metalowcem. Wydawałoby się: dwie różne estetyki, ale jeden wspólny mianownik: dla obu panów magicznym słowem był „Jarocin”.

PÓŁ TYCHÓW WCIĄGNĄŁ W „KOMPOT”

Tata Tomka Karolaka nie był zachwycony, że syn słucha wywrotowych zespołów. Miał powody do obaw, bo wraz z eksperymentami muzycznymi nierzadko zaczynają się eksperymenty z używkami. Pierwszy papieros, pierwszy alkohol. Aktor przyznaje, że były wtedy tarcia. „W tamtym okresie Mińsk Mazowiecki był drugi na liście pod względem zażywania narkotyków. Teraz rozumiem, że rodzice się martwili, choć



Tomasz Karolak
fot. arch.

ja akurat narkotykami się nie interesowałem” — wyjaśniał w jednym z wywiadów.

O tym, że Mińsk w owym czasie określano mianem zagłębia narkotykowego, wspomina także biograf Ryśka Riedla. Charyzmatyczny wokalista grupy Dżem przeżył swoją „pierwszą fazę”, po tym, jak narkotykami poczęstował go znajomy z Mińska Mazowieckiego, który produkował niedozwolone substancje z maku. Małgorzata Riedel, wdowa po muzyku, wspominała; „Przyjechał wtedy taki typek z Mińska i pół Tychów wciągnął w ‘kompot’. Sam z tego wyszedł, ale spustoszenie w mieście zrobił”.

— Zagłębie narkotykowe? Podobno o Mińsku tak się mówiło w końcówce lat 70. i na początku 80. — mówi burmistrz Marcin Jakubowski. — Ale dla mnie to zamierzchłe czasy. Gdy ja byłem młody, już tego nie zauważałem. A o doświadczeniach Ryśka Riedla dowiaduję się dopiero teraz.

TOMASZ MARKIEWICZ

Cyprian Kamil Norwid (miał wtedy 13 lat) i jego młodszy brat Ksawery mieszkali tu kilka miesięcy. W 1834 r. ich ojciec Jan Norwid objął stanowisko komisarza obwodu stanisławowskiego z siedzibą w obecnym budynku Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Mińsku.

Jan Himilsbach urodził się w Mińsku Mazowieckim w 1931 r. Tego, że stąd pochodzi, nie zaparł się nigdy, a co więcej, podkreślał to z dumą.

Piotr Skrzynecki — założyciel legendarnej krakowskiej Piwnicy Pod Baranami spędził w Mińsku (gdzie stacjonował z 9. Pułkiem Ułanów jego ojciec, ppłk. Marian Skrzynecki) 9 lat dzieciństwa.



tańca nowoczesnego dla dzieci i piknik na placu zabaw.

— Przez poprzednie cztery lata Buggy Gym cieszyło się w naszym mieście sporym zainteresowaniem. Uczestnicy byli zadowoleni z możliwości aktywnego spędzenia niedzielnego popołudnia w parku — mówi Sylwia Mateńka-Woch. — Liczę na dobrą pogodę i na to, że w tym roku impreza ta też przypadnie do gustu jej uczestnikom i kibicom.

Honorowym patronem wyścigów Buggy Gym jest burmistrz Łukowa, **Piotr Płudowski**. (pgl)

Wózki z maluchami, wózki z lalkami, czyli... Buggy Gym w Łukowie

Sylwia Mateńka-Woch z firmy Fit Dance Forma zaprasza w niedzielę, **13 czerwca**, do łukowskiego parku miejskiego na rodzinną imprezę Buggy Gym. Po raz piąty odbędą się tam Wyścigi Wózków w chodzie sportowym.

— Chcemy zachęcić mieszkańców Łukowa i okolic do aktywności sportowej i włączania do zabawy ich maluchów — informuje inicjatorka imprezy.

Zaplanowano kilka kategorii biegów: będą mogły biec mamy z wózkami z małymi dziećmi, tatusiowie

— także z wózkami z dziećmi, będzie kategoria rodzinna dla obojga rodziców, a także starszego rodzeństwa malca z wózka i nowość — biegi dla dzieci z wózkami dla lalek. Uczestniczący w wyścigu Buggy Gym musi krokiem chodu sportowego jak najszybciej pokonać odległość 100 kroków. Ważne jest, by trasy tej, chociaż mówi się o biegach z wózkami, właśnie nie pokonywać biegiem.

Wyścigi zostaną przeprowadzone **w godz. 15-17**. Oprócz nich w czasie imprezy odbędzie się kilka działań towarzyszących. Zaplanowano pokaz

Węgrów: Dzień samorządowca z europosełem Adamem Bieleńskim

O ośmiornicy i handlu politycznym

Na konferencji, zwołanej w starostwie w Węgrowie, ze strony organizatorów (polityków PiS) padło wiele gorzkich słów pod adresem marszałka województwa Adama Struzika.

— Pan marszałek Struzik nie broni interesów tych terenów (powiaty wschodniego Mazowsza — przyp. red.). On broni swojego stołka, na którym zasiada od 21 lat — stwierdził poseł do Parlamentu Europejskiego **Adam Bieleński**. I dodał: — Dla higieny politycznej ważne jest, żeby pan marszałek odszedł, ponieważ układ samorządowo-gospodarczy, który stworzył, jest niczym ośmiornica. Teren północno-zachodni województwa mazowieckiego to jest jedna wielka ośmiornica, stworzona przez marszałka Struzika i jego ludzi.

BURMISTRZ JEST PRZECIW

Na konferencję z okazji Dnia Samorządowca odbyła się (2 czerwca) zaproszono: wójtów, burmistrzów i starostów z powiatów węgrowskiego, mińskiego i garwolińskiego (to okręg wyborczy senator **Marii Koc**). Miejscowi stawili się w sali starostwa, samorządowcy z powiatów mińskiego i garwolińskiego łączyli się przez internet. Za stołem prezydalnym zasiadli: europoseł **Adam Bieleński**, poseł **Maciej Górski**, senator **Maria Koc**, wicestarosta węgrowski **Marek Renik**. Parlamentarzyści PiS chcieli rozmawiać o nowej perspektywie finansowej UE, funduszu odbudowy i podziale Mazowsza. Za sprawą wi-

ceburmistrz Węgrowa **Haliny Ulińskiej**, trzeci temat zdominował konferencję.

Pani wiceburmistrz przeczytała stanowisko burmistrza Węgrowa **Pawła Marcheli** z października ub.r., sprzeciwiające się podziałowi Mazowsza. (Zapomniała wspomnieć, że węgrowska Rada Miejska, zdominowana przez PiS, opowiedziała się za podziałem województwa, ale przypomniał to burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski**, który należy do PiS). Halina Ulińska podkreśliła, że w ostatnich dwóch latach Węgrów dostał z budżetu województwa ponad 22 mln zł.

O dobrej współpracy z województwem mówiła też burmistrz Pilawy **Albina Łubian**. W ostatnich latach jej gmina dostała z budżetu województwa około 40 mln zł, dzięki temu mogła zrealizować inwestycje za 70 mln zł. Dodała, że rada miejska w Pilawie przyjęła stanowisko o integralności Mazowsza. Pytała, czy te głosy samorządów będą brane pod uwagę.

AKT OSKARŻENIA DLA MARSZAŁKA

Adam Bieleński stwierdził, że nie ma takiego drugiego województwa w Polsce i regionu w Europie, gdzie w ciągu 17 lat nastąpił tak duży roz-

dźwięk w poziomie życia i zamożności. — I to największy akt oskarżenia wobec marszałka Struzika — zaznaczył. Dodał też: — W województwie mazowieckim mamy do czynienia z handlem politycznym, w którym, w zamian za stanowisko, pan marszałek realizuje de facto interesy Warszawy, z której pochodzi większość popierających go polityków PO. Jak można tego nie widzieć, będąc samorządowcem. W ciągu 17 lat Warszawa pędzi jak pendolino, a reszta regionu, poza samym Płockiem, z którego pochodzi marszałek Struzik, jedzie jak wolny pociąg osobowy. I my to musimy zmienić.

Europoseł stwierdził, że marszałek Struzik nie zrobił nic dla idei wydzielienia statystycznego stolicy od reszty regionu (na tzw. NUTS 1 i NUTS 2). Gdyby nie wysiłek negocjacyjny rządu **Beaty Szydło**, który doprowadził do podziału statystycznego Mazowsza, dziś województwo nie otrzymywało pieniędzy z UE, a wschodnie subregiony nie mogłyby korzystać z programu Polska Wschodnia.

— Mam nadzieję, że podział statystyczny będzie krokiem w kierunku podziału administracyjnego województwa — stwierdził Adam Bieleński. Obiecał, że rządzący przed podjęciem decyzji będą brali pod uwagę głosy samorządów lokalnych.

PYTANIA O PLAN ODBUDOWY

Wójt Grębkowa **Bogdan Doliński** stwierdził, że z równomiernym rozwojem Mazowsza różnie bywało, ale te zastrzeżenia nie uprawniają do po-



Adam Bieleński fot. sej

działu Mazowsza na dwa organizmy administracyjne. Zwrócił uwagę, że na Mazowszu jest około 2,8 tys. km dróg. Po podziale, budżet województwa regionalnego wyniosłby 600-700 mln zł (z innych szacunków wynika, że może to być tylko 300 mln zł). — Czy to nowe województwo byłoby w stanie wyremontować te drogi? — pytał Bogdan Doliński. Dodał, że w ostatnim czasie w gminie Grębków samorząd wyremontował drogi za około 10 mln zł i są robione kolejne projekty o podobnej wartości.

Wójt gminy Sadowne **Waldemar Cyran** zauważył, że jeśli samorządowcy mają spełniać rolę, do której zostali powołani, muszą mieć pieniądze. Podkreślił, że większość samorządowców z województwa nie może narzekać na współpracę z Urzędem Marszałkowskim. Pieniądze na projekty są przyznawane i to bez względu na barwy polityczne rządzących gminami czy powiatami. Inaczej niż w przypadku drugiej i trzeciej transzy Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Jedne gminy dostały duże

środki, a inne — jak Sadowne — nie, bo wójt nie jest z PiS. — Mam pytanie w sprawie Krajowego Planu Odbudowy. Czy też powinniśmy mieć takie obawy o przyszłość tego programu, czy też pieniądze będą rzetelnie rozdzielone? — pytał.

Na niejasne kryteria w podziale pieniędzy z RFIL (jakby tylko w niektórych gminach był covid-19, a w innych nie) zwróciła uwagę burmistrz Pilawy **Albina Łubian**. — Jaka więc jest gwarancja, że z KPO wszyscy te pieniądze będą otrzymywać? Czy będą jasne reguły i kryteria? — dopytywała się.

WSPÓŁPRACUJ, A DOSTANIESZ

Adam Bieleński przypomniał, że rząd wsparł samorządy 20 mld zł. Zaznaczył, że wcześniej pomocy na taką skalę nie było.

Na koniec konferencji ze strony senator **Marii Koc** padła dziwna konstatacja: — Trzeba współpracować i nie obrażać się na środki rządowe. Przecież mamy taką sytuację, że niektóre samorządy się gniewają na środki rządowe. Bo to są pieniądze od PiS-u. A jak ma być jakiś sukces ze stroną rządową, to lepiej, żeby go w ogóle nie było. Takie myślenie też jest.

Jak się okazuje, to nie ostatnia tego typu konferencja. W następnej ma wziąć udział wiceminister funduszy i polityki regionalnej **Jacek Żalek**, który powie samorządowcom, jak korzystać z programu Polska Wschodnia.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

OSTATNIA PROSTA!

SENIORZE,

czy wiesz, że nadal trwają szczepienia przeciw COVID-19?

Co daje szczepionka?

Bezpieczeństwo, Zdrowie Twoje i Twoich bliskich
Swobodne podróżowanie, Otwarte kościoły, kina, teatry,
centra handlowe, Spotkania z rodziną i wnukami

Są tysiące powodów, by zaszczepić się przeciwko COVID-19. Jakie są Twoje?

— zachęcam, Marta Manowska

Zarejestruj się już dziś przez www.pacjent.gov.pl
lub pod numerem całodobowej infolinii: **989**.

#SZCZEPIMYSIĘ

Chroń siebie i bliskich.

Szpilki Zaczyńskiej Mateokio, czyli... Nie pozwólcie mu mówić!

Jak to się dzieje, że z ust Mateusza Morawieckiego płyną słowa, które nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości? „Mateuszek Kłamczuszek”, jak o nim mówią internauci, dorobił się już kilku portretów z nosem długim jak u Pinokia. No taki to nasz rodzimy Mateokio...

Można by powiedzieć, że Polacy przyzwyczaili się do jego mijania się z prawdą. Co innego zagranica. Jakże wielkie oczy zrobił premier Czech, gdy Mateokio publicznie ogłosił, że Czesi wycofają pozew do TSUE w sprawie elektrowni w Turowie. (Przypomnijmy, że TSUE nakazał Polsce natychmiast zamknąć elektrownię).

Premier Babiś był zdumiony. „Nie wycofam żadnego pozwu... Nic takiego się nie wydarzy, to wykluczone” – mówił do kamer. Znad maseczki patrzyły zdumione oczy, szeroko otwarte pod wysoko uniesionymi brwiami. Jeszcze nie mógł ochłonąć po publicznym kłamstwie. Czech doświadczył tego, co Polacy mają na co dzień. Bo Mateokio ustawia się przed kamerami i mówi... A to, że pokonał wirusa i nie ma co się go bać, a to że Polska najlepiej sobie poradziła z pandemią, choć byliśmy światowymi liderami pod względem zgonów...

Podobne farmazony głosił publicznie w 2017 r., gdy jako wicepremier zapowiadał: „Dzisiaj jesteśmy świadkami odradzania się przemysłu stocznioowego”, gdy w Szczecinie inaugurowano program budowy promów, kładąc stępkę, czyli pierwszy element kadłuba promu. To było 4 lata temu. Dziś stępka rdzewieje, promu nie zbudowano, no i na pewno długo się jeszcze nie zbuduje, bo parametry promu nie pozwalają, aby zbudowano go w stoczni szczecińskiej... Nie przeszkadza to jednak, aby na projekt budowy promów przez 4 lata wydawać pieniądze z rozmachem państwa PiS. Jak wylicza NIK, nie rozliczono 10 mln zł zaliczki, a 4 mln zł wydano na konsultacje – a przypomnijmy, że mamy tylko zardzewiałą stępkę. Warto dodać, że budowę promów wpisano w Strategię Odpowiedzialnego Rozwoju, ogłoszoną przez rząd PiS. Jeśli jest to odpowiedzialny rozwój, to strzeż nas Boże przed kolejnymi pomysłami pisowskiej kasy. Przecież Mateokio ogłosił już Polski ład! Strach pomyśleć, ile tym razem pieniędzy stracą podatnicy. Bo przecież nie kasta PiS, która choćby przy okazji nieistniejących promów już wydała tyle milionów złotych.

Wydaje się, że nos Mateokia zaczął koncertowo rosnąć za pisowskich rządów. Bo przecież gdy jadał obiady u Sowy z peowcami, był jakiś bliższy prawdy, mówiąc o zapier...niu za miskę ryżu...

O matko, co ten PiS robi z ludźmi!...

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Smak truskawek, |czas zwycięstw

No i rozpękła się bania z meczami. Jak nie Iga Świątek w deblu, to Iga Świątek w singlu. Jak nie siatkarki, to siatkarze. Nie wiadomo, w co kibicowskie gały wsadzić. I tak dzień w dzień. A to dopiero początek. Piłkarskie Mistrzostwa Europy ruszają, a w lipcu igrzyska w Tokio. Gdzie pamiętna biało-czerwona z Euro 2012? Gdzie mój szalik z narodowym orłem?

Początki, trzeba przyznać, miałem dobre. Gdyby nie ulewa we Frankfurcie, byłibyśmy mistrzami świata. Mecz z czerwca 1974 roku to moje pierwsze wtajemniczenie w słodkawogorską egzystencję kibica. Kto strzelił nam tamtą lurowatą bramkę we frankfurckim meczu na wodzie, meczu zwanym z niemiecką finezją Wasserschlacht von Frankfurt? Ano sprawdzmy. Internetu mówią, że był to Gerhard „Gerd” Müller. A komu Robert Lewandowski właśnie odebrał tytuł króla strzelców Bundesligi? Niejakiemu Gerdowi Müllerowi. Czy to ten sam? Ten sam. Czyli jest sprawiedliwość na świecie; mówiąc ściśle, ułamek sprawiedliwości. Cała sprawiedliwość będzie wtedy, gdy stać nas będzie na to, że dla mistrza Polski kupimy najlepszego Niemca do ataku, drugiego Niemca (dla wicemistrza) na bramkę. Sprawiedliwie to będzie, jak rozsiądziemy się przed telewizorami i będziemy, popijając piwko z polskiego browaru, patrzeć, jak się przed nami uwijają po zielonym. Ale żeby tak było, najpierw musimy mieć bogate polskie firmy (sponsory!), bogate polskie kluby oraz elity, którym do szczęścia nie wystarcza, że jest lotnisko w Berlinie. Bo Niemcom wyraźnie nie wystarcza, że królem strzelców wszech czasów Bundesligi został Polak. Ładnie prosili, żeby się ze strzelaniem wstrzymał i Niemca nie wyprzedzał. To nie po europejsku.

Skoro już jesteśmy przy królu Lewandowskim... Kto jest strzelcem wszech czasów w polskich rozgrywkach? Internetu mówią, że Henryk Reyman z Wisły Kraków (37 bramek w 1927 roku). Wiceliderem jest Ernest Wilimowski z Ruchu, król strzelców z 1934, 1936 i z niedokończonych rozgrywek 1939 roku. Jako reprezentant Polski strzelił 4 bramki Brazylii (przegraliśmy 6:5). W czasie wojny grał dla... reprezentacji Niemiec. Czasami dziwnie tasują się nasze sąsiedzkie karty.

Lubię te burzowe czerwce. Smak truskawek i emocje przed telewizorem. Dzięki nim – jak Pan Cogito – bezbłędnie odgaduję daty swego życia. 3:0 z Belgią w 1982. 0:3 z Anglią w 1986. 1:1 z Rosją w 2012. 1:0 z Ukrainą w 2016. I zawsze były jakie zaległe zadania do rozwiązania, jakieś niedoczytane książki przed egzaminem, felietony nienapisane na czas...

Dla pamięci – 0:1 z RFN w 1974 to było już w lipcu.

„Gdyby nie słupek, gdyby nie poprzeczka, gdyby się nie przewrócił, byłaby rzecz wielka” – śpiewa Kazik. Trafia w sedno. Niepewność to kibica żywot powszedni, rzadkie chwile tryumfów oraz przeważające odczucie rozczarowania. Zwycięstwa wspomina się i rozpamiętuje, przegrane wyrzuca się z głowy następnego dnia. Dzięki temu można żyć dalej.

Ku pokrzepieniu serc mamy naszych siatkarzy. W ubiegłym tygodniu ładnie ograli Rosjan. Za parę dni to samo zrobią z Niemcami.

DARIUSZ KUZIAK

Z Mirosławem Grelukiem rozmawia Mariola Zaczyńska.

Nie będę miał emerytury

W CKiS można oglądać wystawę „Różnorodność” Mirosława Greluka. Artysta zaprezentował 100 obrazów wykonanych w różnych technikach i stylach. To przekrój dorobku znanego społecznika, performerera i malarza. I jest to jego pierwsza od 24 lat wystawa indywidualna.

■ **Świadomie zaniechałeś wystaw swoich prac, gdy zacząłeś organizować Grelowiska, czyli bale charytatywne, na których zresztą było bardzo artystycznie, bo gwoździem programu zawsze były aukcje obrazów. Czy ta wystawa oznacza koniec Grelowisk?**

– Grelowiska będą, najbliższe planuję w przyszłym roku, gdy uspokoi się sytuacja z pandemią. Ta wystawa jest pewnego rodzaju powrotem do aktywności. Ostatnie lata były dla mnie trudne.

■ **Wycofałeś się z życia publicznego ze względu na kłopoty ze zdrowiem bliskiej Ci osoby... „Różnorodność” jest miłym przypomnieniem Twojego dorobku. Aż szkoda, że nie organizowałeś wystaw regularnie.**

– Nie robiłem ich świadomie. Prawdziwą satysfakcję przynosiła mi działalność dobroczynna. A wystawy? Co one wnoszą? To tylko pompowanie własnego ego. Ja swojego nie muszę. Widzę często w takich wydarzeniach dużo nacoizmu, chęci sprzedania siebie, egoizmu. Ja w takiej roli źle się czuję.

■ **Oj, chyba artyści nie polubią Cię za te słowa. Ale chyba i tak funkcjonujesz poza lokalnym środowiskiem artystycznym. Nie brakuje Ci takich środowiskowych spotkań, rozmów?**

– Nikt mnie nie musi szczególnie lubić, a artystycznych kontaktów mi nie brakuje. Organizuję przecież międzynarodowe plenery, na które zapraszam wybitnych malarzy, w tym profesorów uczelni artystycznych z: Litwy, Białorusi, Ukrainy, bo zapraszamy do współpracy twórców ze Wschodu. Brałem udział w zbiorowych, poplenerowych wystawach. Ale i tak najważniejszy jest społeczny aspekt tego, co robię.

■ **Skąd u Ciebie ten duch społecznikostwa? To kwestia wrażliwości, czy wynosi się go z domu?**

– Mam jakiś wrodzony altruizm. I to chyba moja droga życiowa: być dla ludzi, a nie dla siebie.

■ **Na aukcjach Twoje prace sprzedawano za ogromne sumy,**



fot. A. Król

hojny dobroczyńca zapłacił za obraz nawet 15 tysięcy złotych. Wszystkie pieniądze przekazywałeś na pomoc niepełnosprawnym dzieciom, a sam jeździłeś starym samochodem. Nigdy nie wydałeś na siebie złotówki.

– Nigdy. Nadal jeżdżę starym autem. Obecne ma 26 lat.

■ **Nie „dorobiłeś się”...**

– Przez lata mieszkałem u rodziców, miałem u nich co jeść, gdzie spać...

■ **Jak włoskie bambino... Facet, który mieszka z mamą.**

– No tak (śmiech). Przeszkadzało to kobietom: co to za facet, który mieszka z mamą, nie wychodzi rano do pracy z aktówką, nie zakłada garnitur, nie przyniesie pieniędzy... Co to dla mężczyzny za zawód: artysta...

■ **I dla żadnej nie włożyłeś garnituru i nie wzięłeś do ręki aktówki?**

– Nie. Cały czas wolny zawód...

■ **Twardziel.**

– O! Pierwszy raz ktoś tak o mnie mówi. Ciekawe.

■ **A emeryturę będziesz miał?**

– Nie. Nadal żyję bardzo skromnie, poza 26-letnim autem nie mam nic materialnego, nie jestem niewolnikiem rzeczy ruchomych i nieruchomości. To daje mi wolność. A poza tym nigdy nie miałem wygórowanych po-

treb. Po co mi nowy samochód, gdy mam sprawny stary?

■ **Zupełnie nie myślisz o sobie. Mogę zapytać, czy jesteś wierzący? Nosisz na palcu obrączkę – różaniec.**

– Jestem. Ale dla mnie Bóg to energia, mam dużą wiarę w boską energię. Myślę, że życie w zgodzie z nią pozwalało mi na Grelowiskach wyzwalać w ludziach to poczucie wspólnoty i chęć dzielenia się tym, co mają z innymi. Robili to z przekonaniem i radością, a przy tym dobrze się bawili i otaczali sztuką. To było wtedy jak rewolucja.

■ **Nietypowa jest Twoja kariera. Hipis, punkowiec, metalowiec grający w zespole rockowym, fotografik, twórca programów telewizyjnych, założyciel agencji modelek, organizator pokazów mody i bali charytatywnych... No i siedlecki radny.**

– Działam w kilku stowarzyszeniach i fundacjach. Udzielam się we wspólnocie mieszkaniowej. Do rady miasta będę jeszcze kandydował.

■ **Ciągłe na rzecz innych. Organizowałeś nawet jedyną w Polsce aukcję dla Fundacji Jolanty Kwaśniewskiej w 2003 roku, gdy była Pierwszą Damą.**

– Sprzedaliśmy 55 obrazów, to był sukces.

■ **Pomoc zawsze kierujesz na rzecz dzieci, głównie z ośrodków specjalnych. Za tę działalność zostałeś Kawalerem Orderu Uśmiechu.**

– Podopieczni ośrodków to wyjątkowe dzieci. Ufne, bezbronne, a jednocześnie pełne wewnętrznej radości. Nie ma w nich zła, cwaństwa. Bywało, że tygodniami myślałem o tych dzieciakach, które wracały z weekendów w rodzinnych domach pobite, ze złamaną ręką, a przede wszystkim głodne... Do dziś pamiętam dziewczynkę, ofiarę kazirodztwa. Miała potworny smutek w oczach. Po rozmowie z nią miałem dwa tygodnie wyjęte z życia. Chyba już taki mój los, aby pomagać właśnie tym istotom...

■ **Dziękuję Ci za rozmowę.**



fot. A. Król

Ile mają politycy?

Sytuacja majątkowa większości naszych parlamentarzystów nie zmieniła się drastycznie od ubiegłego roku, ale...

Poważne finansowe decyzje podjęła dwójka z nich – **Anna Maria Siarkowska** kupiła (lub zbudowała) dom za 800 tysięcy zł i wzięła na to (z mężem) ponad 600 tysięcy zł kredytu, a poseł **Maciej Górski** wziął w leasing maszyny za prawie 400 tys. zł. Z kolei poseł **Krzysztof Tchórzewski** i jego żona podarowali synom udziały w spółkach warte prawie 300 tys. zł.

Dochody naszych parlamentarzystów w zależności od uczestnictwa w komisjach czy udziału w posiedzeniach Sejmu wynoszą rocznie od

ponad 90 tysięcy do ok. 110 tysięcy zł. (Do tego trzeba doliczyć jeszcze dietę parlamentarną, w większości posłowie i senatorowie dostali po 30 062 zł).

ZOSTAŁ WICEMINISTREM – STRACIŁ

Uposażenia senatorskiego nie brał **Waldemar Kraska**. W oświadczeniu majątkowym za ubiegły rok wykazał dochód z pracy, który, jak można się domyśleć, jest pensją wiceministra zdrowia. W 2019 r. Waldemar Kraska był prowadzącym praktykę lekarzem. W 2020 r. senator zarobił 178 tysięcy zł, ale rok wcześniej było to dużo więcej – 261 tysięcy zł. Można

przypuszczać, że w czasie pandemii pełnienie funkcji wiceministra pochłonęło Waldemarowi Krasce tyle czasu, że na pracę (np. w pogotowiu ratunkowym) nie znalazł już czasu. Dużo mniejsze dochody miał również poseł Henryk Kowalczyk z PiS, który w 2019 r. zarobił w sumie 265 tysięcy zł, ale wtedy był ministrem środowiska. Gdy w listopadzie 2019 roku stracił tę funkcję, został jedynie na „gołej” poselskiej pensji i w 2020 r. jego łączne dochody wyniosły zaledwie 156 tysięcy zł (bez kwoty ze sprzedaży nieruchomości).

OSZCZĘDNOŚCI I KREDYTY

Mistrzem oszczędzania okazał się

za to **Daniel George Milewski**, którego oszczędności w ciągu jednego roku wzrosły aż o około 180 tysięcy zł i stanowiły więcej niż łączne roczne zarobki posła (160 tysięcy zł). Można przypuszczać, że do tych oszczędności znacząco dołożyła się żona, bo trudno sądzić, że poseł przez cały rok nie wydał ani złotówki.

Wzrosły też oszczędności **Sławomira Skwarka** – posła ziemi łukowskiej z PiS. W 2019 roku miał on odłożone 7,5 tys. zł, rok później było to prawie 56 tysięcy zł.

Największe zmiany zaszły u posłanki Anny Marii Siarkowskiej. Na koniec 2019 r. miała wspólnie z mężem mieszkanie o wartości 400

tysięcy zł, a już na koniec 2020 roku do posiadanych wspólnie nieruchomości doszedł dom o wartości 800 tysięcy zł. Posłanka w oświadczeniu majątkowym napisała, że wzięła na niego kredyt w wysokości 635 tysięcy zł i będzie go spłacać przez kolejnych 25 lat.

Z kolei poseł Krzysztof Tchórzewski po raz kolejny wykazał się gestem w stosunku do swoich synów. W oświadczeniu sprzed kilku lat pisał o budowanym domu, który następnie przekazał synowi. Z kolei w 2020 r. on i jego żona przekazali synom udziały w spółkach, warte w sumie prawie 300 tysięcy złotych.

JUSTYNA JANUSZ

Posłowie

Arkadiusz Czartoryski



oszczędności: 10 000 zł
nieruchomości: 845 000 zł (dom – w 2020 roku przeszedł modernizację, działki rolne – współwłasność z żoną)
samochody: Opel Zafira 2016 (50 000 zł)
dochody: 30 062 zł (dieta parlamentarna), 107 363 zł (uposażenie)
zadłużenie: 38 500 zł (kredyt na samochód), 15 300 zł (pożyczka z Funduszu Świadczeń Socjalnych)

Kamila Gasiuk-Pihowicz



oszczędności: ok. 8 000 zł
nieruchomości: 660 000 zł (dom, współwłasność), 560 000 (mieszkanie i działka)
samochody: Opel Zafira 2007 r. o wartości 14 tys. zł (współwłasność)
dochody: 117 250 zł (uposażenie poselskie), 30 062 zł (dieta poselska), 659 zł (wynajem nieruchomości)
zadłużenie: brak

Maciej Górski



nieruchomości: 1 060 000 (dom i gospodarstwo rolne, współwłasność)
samochody: ciągnik rolniczy Ursus 2001 r., Seat Leon 1,9 TDI 2010 r., prasa zwijająca, rozrzutnik, pług obrotowy, agregat uprawowo-siewny, siewnik
dochody: 399 000 (dochód z gospodarstwa rolnego, przychód – 137 000), 93 200 zł (uposażenie poselskie), 30 062 zł (dieta parlamentarna), 6 685,23 zł (dochód z zatrudnienia w ARiMR)
zadłużenie: 375 724 zł (leasing na zakup maszyn rolniczych)

Henryk Kowalczyk



oszczędności: 198 600 zł
nieruchomości: 560 000 (dom i działki rolne i budowlane, współwłasność małżeńska)
samochody: Toyota Corolla 2010 (wartość 18 000 zł), Toyota Corolla 2020 r. (wartość 92 000 zł)
dochody: 125 267 zł (uposażenie poselskie), 30 062 zł (dieta parlamentarna), 105 000 zł (sprzedaż nieruchomości)
zadłużenie: brak



Daniel George Milewski

oszczędności: 637 046 zł, 15 710 USD, 1 255 euro
nieruchomości: działki leśne i działka budowlana o łącznej wartości 289 000 zł (współwłasność małżeńska)
samochody: brak
dochody: 112 440 (uposażenie poselskie), 30 062 zł (dieta parlamentarna), 1 652 zł (przychody z tytułu zwiększenia limitu na służbowe podróże zagraniczne), 14 560 zł (umowa o pracę), 3 000 zł (prawa autorskie)
zadłużenie: brak



Czesław Mroczek

oszczędności: 48 000 zł, 113 000 zł (papiery wartościowe)
nieruchomości: 1 095 000 zł (dom i 4 działki)
samochód: Mercedes Benz C 180 2016
dochody: 107 630 zł (uposażenie poselskie), 30 062 zł (dieta poselska), 390 zł (inne dochody)
zadłużenie: 25 500 zł (pożyczka z Kancelarii Sejmu)

Marek Sawicki



oszczędności: 76 000 zł
nieruchomości: 770 000 zł (dom i gospodarstwo rolne – współwłasność małżeńska)
dochody: 110 569 zł (uposażenie poselskie), 29 644 zł (dieta poselska)
samochody: Skoda Octavia 2010 r., Skoda Octavia 2011 r., ciągnik Ursus 1998 r., Ford Focus 2017 r.
zadłużenie: brak

Senatorowie

Stanisław Gogacz (woj. lubelskie)



oszczędności: 930 000 zł
nieruchomości: 470 000 zł (dom, mieszkanie, działka i budynki gospodarcze, łąka)
samochody: Honda Accord 2014, ciągnik Ursus C-330 1984
dochody: 117 249 zł (uposażenie senatorskie), 30 062 zł (dieta senatorska)
zadłużenie: brak

Sławomir Skwarek



oszczędności: 55 974 zł
nieruchomości: 550 000 zł (dom i działka zabudowana budynkiem gospodarczym – współwłasność małżeńska)
samochody: Ford Focus 2010 r. (współwłasność małżeńska), Ford Focus 2014 r. (współwłasność małżeńska i z synem)
dochody: 30 062 zł (dieta poselska), 93 200 (uposażenie poselskie)
zadłużenie: 27 000 zł (pożyczka z Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej), 17 850 zł (pożyczka z Funduszu Świadczeń Socjalnych)

Anna Maria Siarkowska



oszczędności: 21 400 zł (współwłasność małżeńska), 23 600 zł (papiery wartościowe)
nieruchomości: 1 200 000 zł (dom i mieszkanie współudział z mężem)
samochód: Volkswagen Tiguan 2012 r., wartość ok. 46 000 zł, współwłasność małżeńska
dochody: 29 978 zł (dieta parlamentarna), 102 165 zł (uposażenie poselskie), 4 200 zł (dochody z najmu nieruchomości)
zadłużenie: 227 500 zł (kredyt na mieszkanie), 635 200 zł (wzięty z mężem kredyt na dom)

Krzysztof Tchórzewski



oszczędności: 467 192 zł, 350 euro, ok. 20 000 zł (polisa)
udziały w spółkach: 88 000 zł (udział w spółce, pozostałe udziały przekazane synom)
nieruchomości: 380 000 zł (dom – współwłasność z żoną)
samochód: Honda 2009 r. (25 000 zł)
dochody: 245 807 zł (uposażenie poselskie, dieta poselska, emerytura, wynagrodzenie w Ministerstwie Aktywów Państwowych)
zadłużenie: brak

Maria Koc



oszczędności: 40 000 zł
nieruchomości: 690 000 zł (dom, gospodarstwo rolne, grunty rolne – współwłasność mężem)
dochody: 121 352,80 zł (wynagrodzenie senatora)
samochody: samochód KIA sportage z 2015 r., wartość 45 000 zł
zadłużenie: 6 000 CHF, zadłużenie karty kredytowej 20 000 zł

Teresa Wargocka



oszczędności: 80 000 zł
nieruchomości: 241 900 zł (dom i działka – wspólnie z mężem)
samochód: Skoda Octavia 2016 r. (współwłasność z mężem)
dochody: 30 062 zł (dieta parlamentarna), 117 431 zł (uposażenie poselskie), 51 018 zł (emerytura)
zadłużenie: – 14 000 (pożyczka z Kancelarii Sejmu)

Grzegorz Woźniak



oszczędności: 87 000 zł, 1130 Euro, 380 USD
nieruchomości: 674 000 zł (dom, gospodarstwo, działka budowlana)
samochody: Opel Astra 2007 r., Skoda Superb 2017 r.
dochody: 107 363 zł (uposażenie poselskie), 30 062 zł (dieta poselska)
4 300 zł (dochód z gospodarstwa rolnego, 1750 zł – przychód), 3 123 zł (dopłaty z ARiMR)
zadłużenie: 20 000 zł (kredyt w rachunku bieżącym), 44 000 (kredyt na zakup samochodu)

Marek Zagórski



oszczędności: 85 000 zł papiery wartościowe: 26 000 zł (polisa)
nieruchomości: 1 240 000 zł (dom, mieszkanie, działki)
samochód: Seat Ateca 2019 r.
dochody: 6 600 zł (przychód z najmu mieszkania), 170 977 zł (wynagrodzenie w ministerstwie cyfryzacji), 30 062 zł (dieta parlamentarna)
zadłużenie: kredyt hipoteczny 96,3 tys. CHF, 118 000 zł (kredyt na samochód)

Waldemar Kraska



oszczędności: 88 459,89 zł
nieruchomości: 400 000 zł (mieszkanie)
samochody: Honda Civic 1996, Mercedes Benz 2017 (leasing), Toyota Yaris 2012, Mazda 3 (2016)
dochody: 30 062 zł (dieta senatorska), 148 487,88 zł (dochód ze stosunku pracy)
zadłużenie: 244 788,62 zł (kredyt hipoteczny)

Obraz ochraniał sam ksiądz, w tym ksiądz Drozd z pistoletem...

Wdzięczny za lata, które minęły

Ksiądz Henryk Drozd, twórca Katolickiego Radia Podlasie i Muzeum Diecezjalnego, autor przewodników po regionie, obchodzi 50-lecie kapłaństwa. Od kilku lat jest na emeryturze, zwolnił tempo, ale nadal jeździ rowerem, pisze książki, fotografuje okolice. Jakie ma marzenia?

— Po prostu spokojnie dożyć lat, które dostałem od Boga w prezencie — mówi z uśmiechem.

Ksiądz Henryk Drozd pochodzi z Ostrowa Lubelskiego. W liceum nie wiedział, czy wybrać seminarium, czy studia na politechnice, bo... dobrze mu szło w olimpiadach matematycznych i fizycznych. Ostateczną decyzję podjął po rozmowie z bratem babci, który był biskupem.

Studiował w seminarium duchownym w Siedlcach. Na roku było ich 21, ale tylko trzech w tym roku będzie obchodziło półwiecze kapłaństwa.

— Większość kleryków z naszego roku musiała odbywać dwuletnią służbę wojskową, która opóźniła im datę święceń kapłańskich. Mnie z powodów zdrowotnych to ominęło.

Po seminarium przyszedł czas na pracę w parafiach: w Sławatyczach, Wereszczynie, Siedlcach, Sokołowie Podlaskim i Łukowie. W tym czasie studiował też historię sztuki na UKSW. Chęć poznania historii sztuki zaszczerpił w nim wykładowca z seminarium, ksiądz prof. **Tadeusz**

Kulik.

Potem dostał zaskakującą propozycję: biskup **Alojzy Orszulik** zaprosił go i opowiedział o możliwości stworzenia katolickiego radia.

— Wcześniej miała to być katolicka drukarnia. Potem zmieniono pomysł: ma być radio. Zacząłem od poznawania pracy innych rozgłośni. Nic nie wiedziałem na ich temat, ale uznałem, że „nie święci garnki lepią”.

Pierwszym etapem stażu był pobyt w Radiu Kolor u panów Mana i Materny. Potem ksiądz Drozd był jeszcze w rozgłoszeniach w USA, Hiszpanii i Włoszech. Przy okazji wyjazdów szlifował też języki obce. Czy bał się nowej roli?

— Podchodziłem do tego z wiarą. Uznałem, że skoro biskupi dają mi taki nakaz, to Duch Święty w tym działa. Zawsze uważałem, że w życiu trzeba robić to, co jest możliwe, a wydawało mi się, że powstanie rozgłoszni radiowej jest realnie możliwe.

Jedne z trudniejszych chwil w życiu przeżył właśnie w radiu. Pierwsze tygodnie rozgłoszni były trudne. Brakowało na pensje oraz na inne bie-



fot. Aga Król

żące wydatki. Budżet jednak musiał być dopięty. Ofiarna postawa wspólnych pracowników i wolontariuszy oraz ich dobre pomysły szybko zaradziły tym problemom. Potem biskup postawił przed nim kolejne zadanie: otwarcie Muzeum Diecezjalnego.

— To było dla mnie zdecydowanie łatwiejsze, bo na sztuce się znałem. Trzeba było działać szybko, bo muzeum miało być gotowe na wizytę Jana Pawła II w Siedlcach. Zdecydowałem, że w pierwszej kolejności pokażemy te eksponaty, które zostały już poddane konserwacji dzięki staraniom ks. Tadeusza Kulika i bpa Wacława Skomoruchy. Było ich wiele. Mieliśmy z czego wybierać.

W międzyczasie dojrzała sprawa do pokazania obrazu El Greca „Eks-taza św. Franciszka”, odnalezionego

w latach 60 XX w. w parafii w Kosowie Lackim, a potem długi czas przechowywanego w ukryciu.

Pokazanie jedynego obrazu El Greca w Polsce było wydarzeniem bez precedensu. I to tak dużym, że nie udało się znaleźć firmy ochroniarskiej, która zgodziłaby się ochraniać obraz podczas przewożenia go z miejsca ukrycia do Muzeum Diecezjalnego. Jego wartość była po prostu zbyt duża. Obraz ochraniał więc... sami księża, w tym ksiądz Drozd z pistoletem...

— Wiele osób, które oglądały film reżyserowany przez Katarzynę Kowalską, pyta mnie o ten straszak. Do niczego się nie przydał. Służył głównie do rozładowania napięcia. Mówiłem wszystkim: Nie bójcie się, mam broń. I udało się. Myślę, że naj-

lepszym zabezpieczeniem dla tego obrazu była tajemnica.

Kilka lat temu ksiądz Drozd przeszedł na emeryturę. Czy nie żał było mu się rozstawać z instytucjami, które stworzył?

— Nie — stwierdza stanowczo. — Gdybym nie odszedł, to byłaby dla nich krzywda. W pewnym momencie pomysły się wyczerpują, następuje stagnacja. Dużo lepiej jest, gdy przyjdzie ktoś z nowymi pomysłami i świeżym spojrzeniem.

Od 2017 roku razem rysownikiem **Mirkiem Andrzejewskim** zaczął wydawać przewodniki po regionie „Z Drozdem i Zbirkim”. Był w każdej miejscowości, którą opisuje.

— Jadę samochodem, ale do środka ładuję mały rower z napędem elektrycznym. I jak się zmęczę zwykłą jazdą, to odpalam elektryczny doping — śmieje się.

Fotografuje miejscowości, rozmawia z mieszkańcami. Zabiera ze sobą dron, by robić zdjęcia z góry. Właśnie wydał przewodnik po ziemi łukowskiej, a planuje już kolejne. W gazecie parafialnej parafii św. Józefa tworzy rubrykę humorystyczną. Cieszy się, widząc, że od niej ludzie zaczynają ją czytać.

— Jestem wdzięczny Bogu za lata, które minęły, za ludzi, których spotkałem i za wydarzenia, w których brałem udział.

JUSTYNA JANUSZ

Pielęgniarki są niezadowolone z decyzji rządu.

Protest przed strajkiem

W poniedziałek, 7 czerwca, na skwerze przed łukowskim Szpitalem św. Tadeusza odbył się protest ostrzegawczy pielęgniarek, które domagały się zmian w zaproponowanych przez rząd stawkach płac, a także zwracały uwagę na brak młodych kadr pielęgniarskich na oddziałach.

Protest polegał na oflagowaniu związkowymi flagami bramy wjazdowej na teren lecznicy i odejściu na 2 godziny od łóżek pacjentów na wszystkich oddziałach poza: OIOM-em, noworodkowym oraz położniczym. Pielęgniarki były ubrane w jednakowe błękitne t-shirty ze związkowym logo. Powiedziały, że związek pielęgniarski jest w sporze zbiorowym z dyrekcją SPZOZ w Łukowie i właśnie jeden z jego etapów zakończył się.

— Jesteśmy zadowolone, że udało się nam dojść z dyrektorem Mariuszem Furlepą do porozumienia w kwestii ubrań na czas dyżurów oraz remontu czy przebudowy zakładowej szatni — stwierdziły protestujące. — Nie zgodziłyśmy się natomiast na proponowane warunki pracy i płacy. W łukowskim szpitalu średnia wieku pielęgniarek sięga blisko 50 lat. Wiele koleżanek pracuje, mając już wiek emerytalny. Nie tylko dlatego, że chcą. Muszą, bo emerytury są



fot. PGL

Protest pielęgniarek przed łukowskim szpitalem św. Tadeusza

przecież jeszcze niższe niż pensje. Zresztą te z dziewczyn, które mają dzieci w wieku szkolnym czy studenckim, a więc muszą łożyć na ich utrzymanie, najczęściej pracują na drugi etat. W starszym wieku i przy odpowiedzialności, jaka wiąże się z naszą pracą, na dłuższą metę jest to niezwykle wyczerpujące. Doktor Furlepa wie, że jeśli dzisiaj emerytki z naszej grupy zawodowej odeszłyby na emeryturę z dnia na dzień, to szpital nie mógłby dalej działać. Obiecuję nam podwyżki płac i zwiększenie zatrudnienia na oddziałach, ale tylko wówczas, gdy rząd przeznaczy więcej pieniędzy

na opiekę zdrowotną, a oddział NFZ podpisze z naszym ZOZ-em kontrakty ze zwiększonymi stawkami. Co będzie dalej? — nie wiemy. Ale tak jak jest dalej być nie może.

Pielęgniarki z łukowskiego szpitala wspierały koleżanki ze szpitali w Puławach, Bełżycach i Opolu Lubelskim. W sumie na szpitalnym skwerze protestowało około 100 osób. Dowiedzieliśmy się, że łukowski protest pielęgniarek popierali też lekarze i laboranci. Dyrekcja SPZOZ na czas protestu musiała pacjentom zapewnić inną opiekę. (PGL)

Rośnie kolejne duże centrum logistyczne.

Gigant w gminie

W gminie Siedlce powstaje kolejna duża inwestycja. Tym razem chodzi o takiego potentata, jak Panattoni Europe, który w rejonie Ujżanowa przystąpił do budowy centrum parków logistycznych.

— Inwestycja robi wrażenie — mówi wójt **Henryk Brodowski**. — Nawet z obwodnicy Siedlec widać, że na placu budowy panuje duży ruch. Prace zaczęły się 4 tygodnie temu i z każdym dniem nabierają tempa. Powstaje tam centrum logistyczne, czyli kompleks dużych magazynów, na powierzchni aż 6 hektarów. Cieszymy się z tak dużej inwestycji, bo oznacza ona nowe miejsca pracy i spore podatki do budżetu gminy.

Panattoni Europe ma już w Polsce kilka dużych parków logistycznych. Jeden z nich powstał niedawno w pobliżu Mińska Mazowieckiego. Teraz przyszła pora na rejon Siedlec, który kusi bliskością linii kolejowych, a w perspektywie także autostradą.

Można jednak do tej inwestycji podchodzić także trochę bardziej sceptycznie. Bo centrum logistyczne to po prostu wielkie magazyny. A magazyny nieodłącznie wiążą się ze wzmożonym ruchem TIR-ów, które niszczą drogi, powodują korki i zanieczyszczają powietrze.

— Panattoni sam będzie budował sieć dróg dojazdowych do swojego parku handlowego — dodaje na ostołę Henryk Brodowski. (Z.J.)

Dzień Dziecka z Indykiem

9 czerwca w Podsjedleckich Mościbrodach odbędzie się „Dzień Dziecka z Indykiem”, czyli otwarty, pełen atrakcji piknik, propagujący zdrowy styl życia i zdrowe nawyki kulinarne. Organizatorzy chcą pokazać dzieciom, że mięso z indyka jest smaczne i zdrowe.

Impreza jest dedykowana przede wszystkim dzieciom ze szkół podstawowych powiatu siedleckiego oraz powiatów ościennych. Oczywiście do Mościbrod organizatorzy zapraszają całe rodziny. Wśród atrakcji zaplanowano występy i koncerty między

innymi: **Bąbel Ziombel**, **Klaun Resorek**, występy lokalnych grup tanecznych i pokazy karate, a także koncert finałowy, przygotowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Wiśniewie „Piosenka Moich Rodziców”.

Znana z MasterChef **Klaudia Budny** poprowadzi warsztaty kulinarne dla dzieci. Będą też degustacje potraw z indyka i poczęstunek. Ponadto przewidziano animacje, pompowane urządzenia rekreacyjne, konkursy z nagrodami i drobne upominki. Imprezę poprowadzi **Sylwester Kozłowski**. (Z.J.)



Wiceburmistrz Łochowa Małgorzata Łotarska do mieszkanki gminy Agaty Dąbskiej:

To pani „teatrzyk”

Agata Dąbska jest jedyną mieszkanką gminy Łochów (oprócz radnych, pracowników urzędu miejskiego i instytucji podległych), która uczestniczy niemal we wszystkich sesjach rady miejskiej, organizowanych w sposób zdalny. Nie dość, że bierze w nich udział, to jeszcze zadaje czasem trudne pytania.

Tak było i na sesji 26 maja. Jednak zastępująca burmistrza **Roberta Gołaszewskiego** (był na otwarciu wiaduktu w Toporze) wiceburmistrz **Małgorzata Łotarska** otwarcie powiedziała, że na większość pytań nie odpowie.

– Jak oglądam sesje w innych samorządach, to takiego teatrzyku jak pani robi, nigdzie nie ma – stwierdziła.

TEATRZYK BEZE MNIE

Agata Dąbska poprosiła o głos w punkcie „sprawy różne”. Pytała m.in., dlaczego gmina nie interweniuje w sprawie zablokowanych dojazdów do posesji mieszkańców ul. Wyszkowskiej (przy budowanym wiadukcie), o prace nocne przy budowie wiaduktu (mieszkańcy nie byli o nich informowani), o wpływ nieczystości z kolektora przy ul. Wyszkowskiej (doszło do tego już po raz drugi), o parkowanie w weekendy w centrum miasta, o spowalnicze na drodze powiatowej z Barchowa do Kalisk oraz o to, czy pani wiceburmistrz, oprócz funkcji sekretarza urzędu, pełni też obowiązki szefowej GOPS. Chciała się też wiedzieć, czy w konkursie został wyłoniony nowy

sekretarz urzędu i od kiedy zacznie urzędowanie.

Wiceburmistrz stwierdziła, że Agata Dąbska jako mieszkanka może pytać o spowalnicze na drodze powiatowej, bo to jej poniekąd dotyczy (obiecała, że gmina się tym zajmie). W sprawie odpowiedzi na pozostałe pytania miała wątpliwości. – Pani występuje jako przedstawicielka



Małgorzata Łotarska

mieszkańców, ale czy z wszystkich wsi? Kiedyś spytałam na sesji, kogo pani reprezentuje i usłyszałam, że dwóch emerytów – zauważyła pani wiceburmistrz.

Zaznaczyła, że oglądała sesje w innych gminach i „takiego teatrzyku” jak w Łochowie nie ma. – Ja w tym „teatrzyku” udziału brać nie będę. Na pytania pani nie odpowiem – uznała. Zastanawiała się, czy Agata Dąbska na sesjach mówi w imieniu mieszkańców, czy tylko swoim, bo nikt z mieszkańców nie zgłaszał

potrzeby udziału w obradach i o sygnalizowane przez Agatę Dąbską sprawy nie dopytywał. Małgorzata Łotarska dodała też, że nie sprawuje funkcji kierownika GOPS, a nowy sekretarz urzędu miejskiego rozpoczyna pracę 1 czerwca.

ŁUDZIE PRZYCHODZĄ DO MNIE

Agata Dąbska odparła, że zgła-



Agata Dąbska

sza się do niej wiele osób z gminy, prosząc, żeby poruszyła niektóre sprawy na forum rady. I choć pani wiceburmistrz wybiera sobie pytania, to odpowiedzi na niektóre z nich, m.in. dotyczące wpływu ścieków, powinny paść na forum publicznym. Zwracając się bezpośrednio do wiceburmistrza, Agata Dąbska powiedziała: – Jeżeli pani będzie mnie cały czas obrażać i mówić o jakichś teatrzykach, to tak rozmawiać się nie da. Jeżeli pani nie chce na te pytania odpowiadać z jakiegokolwiek powodu, OK. Ale przy

okazji proszę nie dezawuować tego, co mówię i robię.

Radna **Zofia Jarząbek** przywołała zapisy ze statutu gminy Łochów, według których to burmistrz organizuje pracę gminy i może sobie dobrać pracowników. – Nie należy się wtrącać w te sprawy, bo to po prostu niemożliwe, żeby w taki sposób działać, wywierać wpływ i szkodzić



Zofia Jarząbek

fol. Sej

opinii publicznej – oceniła. Dodała, że sekretarz czy kierownik GOPS jest dla dobra społeczeństwa gminy, a za całość odpowiada burmistrz i jemu należy zostawić sprawy, związane z zatrudnieniem.

MINY SZYDERCZE?

W trakcie wywodów Zofii Jarząbek Agata Dąbska zrobiła zdziwioną minę. Nie uszło to uwagi radnej. – Pani Agato, jak pani mówi, to ja z uwagą słucham. Proszę sobie tutaj publicznie nie kpić z mojej wypowiedzi.

dzi. Jakież miny robi pani szydercze. To nieładnie. Pani jest bodajże kobietą wykształconą – stwierdziła Zofia Jarząbek. I dodała: – To obrażanie mieszkańców i nas jako radnych. Nikt pani nie broni zadawać pytań. Tylko niech pani zadaje stosowne pytania i odpowiednie do kwalifikacji.

– Z całym szacunkiem, ale nie będzie mi pani mówiła, które pytania są stosowne, a które nie. Zadaję takie pytania, na które odpowiedzi są istotne dla mieszkańców – ripostowała Agata Dąbska.

MIESZKAŃCY MAJĄ RADNYCH

Pani wiceburmistrz poradziła Agacie Dąbskiej, żeby wystartowała w następnych wyborach. Jak zostanie radną, będzie mogła mówić do woli i prosić o wyjaśnienia.

– Mieszkańcy po to mają radnych, żeby oni te sprawy, które pani porusza, uzgadniali na posiedzeniach rady. To są sprawy radnych – powiedziała Małgorzata Łotarska do Agaty Dąbskiej. – Jeżeli mieszkańcy naprawdę za panią stoją i to są ich pytania, proszę, żeby zgłosili się do swoich radnych. Wtedy będziemy wiedzieli, że to są pytania mieszkańców i że to ich dane sprawy interesują, a nie panią Dąbską – dodała.

– Być może mieszkańcy dlatego do mnie się zgłaszają, bo radni niewystarczająco dbają o ich interes – odparła Agata Dąbska. Dodała, iż wie o tym, że burmistrz jest władzą wykonawczą w gminie, ale mieszkańcy mają prawo wiedzieć o jego decyzjach i ich motywach.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Wójt gminy Grębków dostał...

Złoty Krzyż Zasługi

Wójt gminy Grębków Bogdan Doliński został odznaczony przez Prezydenta RP Złotym Krzyżem Zasługi. Wójt otrzymał odznaczenie za działalność społeczną i samorządową.

Bogdan Doliński w samorządzie działa od ponad 21 lat. W 1998 roku, gdy powstały powiaty, został radnym węgrowskiej Rady Powiatu. W latach 1999-2002 był członkiem zarządu powiatu węgrowskiego oraz wicestarostą. W drugiej kadencji (lata 2002-2006) był starostą węgrowskim, a później (2006-2010) sekretarzem Urzędu Miejskiego w Węgrowie. W 2010 r. wygrał wybory na wójta gminy Grębków i już trzecią kadencję sprawuje tę funkcję.

Uroczystość, na której prezydent Andrzej Duda wręczył zasłużonym samorządowcom order i odznaczenia, odbyła się 31 maja w ogrodach Pałacu Prezydenckiego w Warszawie. Wójt Bogdan Doliński znalazł się w gronie 39 samorządowców, którzy zostali

honorowani złotymi medalami.

Prezydent Andrzej Duda zaznaczył, że samorządowcy rozwijając swoje gminy i powiaty budują również pomyślność Polski. I dodał: – Byłem prawie wszędzie, odwiedziłem



fol. Grzegorz Jakubowski/ KPRP

Prezydent Andrzej Duda wręcza odznaczenie wójtowi Bogdanowi Dolińskiemu.

wszystkie powiaty, odwiedziłem bardzo wiele miejscowości w całej Polsce i mogę powiedzieć tak: ludzie polskiego samorządu terytorialnego, w szerokim tego słowa znaczeniu, mogą być dumni ze swojej działalności, mogą być dumni z tego, że w absolutnej większości przypadków dobrze, bardzo dobrze, jeżeli nie wzorowo zrealizowali swoje zadania.

Wniosek o odznaczenie Bogdana Dolińskiego złożył wojewoda mazowiecki. (sej)

Panie wójcie, a gdzie giełda rolna? Na deskach projektanta

Centrum Handlowe w podsielckich Białkach funkcjonuje od dawna, ale mieszkańcy gminy Siedlce pamiętają, co obiecywał wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**.

– Deklarował, że w Białkach powstanie także giełda rolna – mówi mieszkanka gminy Siedlce, która prowadzi gospodarstwo rolne. – Myślałam, że będę mogła tam sprzedawać produkty z gospodarstwa, że będą przyjeżdżać odbiorcy hurtowi. Ale skończyło się na obietnicach.

Rzeczywiście, Henryk Brodowski mówił o planach utworzenia giełdy. Mało tego, dodawał, że to jego pomysł, który został podchwycony przez inwestorów. Na razie jednak w rejonie Centrum Handlowego w Białkach nie ma nawet śladu po giełdzie rolnej.

– Giełda rolna powstanie, ale jest to bardzo duża inwestycja, która wymaga odpowiedniego przygotowania – zapowiada Henryk Brodowski. – Wystarczy powiedzieć, że zostanie ona utworzona na powierzchni 14 hektarów. To nowoczesny obiekt, a nie jakiś bazar. W tej chwili znany siedlecki projektant przygotowuje projekt i dokumentację. Prace ma zakończyć w tym roku. Budowa giełdy powinna się rozpocząć w roku przyszłym. (Z.J.)

Przewodniczący i bezpieczeństwo

Radny **Jacek Giers** na ostatniej sesji rady miejskiej w Węgrowie (31 maja) został przewodniczącym komisji bezpieczeństwa i porządku publicznego.

– Postaram się podnieść poziom bezpieczeństwa mieszkańców i wszystkich przyjeżdżających, żeby uważali, że są w bezpiecznym mieście – deklarował po wyborze Jacek Giers.

Nowego przewodniczącego komisji należało wybrać, bo w marcu zrezygnował **Maciej Robak**, któremu powierzono kierowanie komisją rewizyjną. A że radni PiS mają większość w radzie, wszystko wskazywało na to, że nowy szef komisji bezpieczeństwa będzie z tej opcji. I choć przed sesją, na posiedzeniu komisji, zgłoszono kandydaturę radnej **Haliny Kowalczyk** z klubu Niezależni, z góry można było zakładać, że nie zostanie ona desygnowana, jeśli PiS zgłosi swojego kandydata. Tak też się stało. Członkowie komisji większością głosów wskazali na Jacka Giersa.

Choć jest on radnym dopiero pierwszą kadencję, ma już niemałe doświadczenie w pracy samorządowej. Jeszcze przed rokiem był przewodniczącym komisji rozwoju gospodarczego i budżetu. Złożył rezygnację ze względu na pracę zawodową.

– Co zmieniło się w (pana – przyp.

red.) życiu prywatnym, że będzie mógł być pan obciążony pracą przewodniczącego? – pytał radny **Jerzy Szczęśniak**.

Radny Jacek Giers wyjaśnił, że poprzednio zrezygnował, bo pracodawca zmienił mu miejsce zatrudnienia. Wiązało się to z dojazdami do Warszawy, które zabierały dużo czasu i nie pozwalały na właściwe wykonywanie obowiązków przewodniczącego. Teraz sytuacja się zmieniła. – Aktualnie pracuję w Starostwie Powiatowym w Węgrowie i mogę zajmować się sprawami bezpieczeństwa miasta – stwierdził.

Jacek Giers zwrócił się też z apelem do burmistrza Węgrowa **Pawła Marcheli**: – Zaczniemy rozmawiać i współpracować, a wszystkim się polepszy, przynajmniej w odczuciu, że jesteśmy bardziej bezpieczni.

Burmistrz odparł, że od początku kadencji deklaruje chęć współpracy ze wszystkimi radnymi.

Pod koniec sesji Jacek Giers zaapelował do mieszkańców, którzy mają poczucie obywatelskiego obowiązku i odbyli służbę w wojsku lub innych służbach, żeby zgłaszali się do obrony cywilnej. – Chcemy zbudować społeczną formację obrony cywilnej, by wspierać struktury miasta i wszystkie inne elementy systemu bezpieczeństwa. Kto ma ochotę, zapraszamy po wakacjach – stwierdził Jacek Giers. (sej)

Tym odcinkiem nie interesowały się ani rady sołeckie, ani radny powiatowy ze Skibniewa - zaznacza starostwo. A przecież to...

Wizytówka powiatu

W 2 wsiach w gminie Sokołów Podlaski po latach starań rozpoczęto remont dziurawej drogi powiatowej. Mieszkańcy skarżą się jednak, że uszczęśliwiono ich zwężeniem asfaltu i poszerzeniem chodników. Starosta odpowiada: wszystko jest zgodne z przepisami.

Przypomnijmy: o sprawie pisaliśmy w artykule „I wąsko, i grząsko”. **Zenon Wojewódzki**, były sołtys wsi Skibniew-Kurcze opowiadał, że droga powiatowa, która przy kościele w Skibniewie-Podawcach (gm. Sokołów Podlaski) odchodzi od drogi wojewódzkiej, od lat była popękana i pełna dołów. Nasz rozmówca od dawna wysyłał do starostwa prośby o remont, ale wysłuchano ich dopiero kilka miesięcy temu.

SAME ZASTRZEŻENIA

Kiedy prace ruszyły, mieszkańcy nie kryli jednak rozczarowania. Po pierwsze: sprawa nie została skonsultowana z sołtysami ani radami sołeckimi wsi, przez które przebiega droga. Po drugie, nawierzchnię całego tego odcinka zwężono o co najmniej 1,5 m, przez co nie mogą się tu minąć szersze samochody czy autobusy.

Mieszkańcy obu Skibniewów są też oburzeni tym, co zrobiono z chodnikami przy tej drodze. Obok szkoły zerwano taki w całkiem dobrym

stanie (starostwo wyremontowało go 2 lata temu). Wymiana chodnika po przeciwnej stronie drogi była już bardziej potrzebna, bo miał ponad 40 lat. Ale zdaniem miejscowych niepotrzebnie go poszerzono - kosztem asfaltu - z 1,5 do 2,5 m. - Jest chyba szerszy niż mosty przy Kremlu - drwił właściciel jednej z posesji w Skibniewie-Podawcach.

Nasi rozmówcy zwracali też uwagę, że nowy chodnik naprzeciwko szkoły w pewnym momencie się urywa, zaś ten z drugiej strony kończy się 100 m przed Skibniewem-Kurczami. - Przecież tędy dzieci chodzą do szkoły. To zmuszanie ich, żeby szły prosto pod koła samochodów - komentował Zenon Wojewódzki. Narzekał też, że po deszczach w połowie maja plac budowy zamienił się w grzęzawisko.

NIE BYLI ZAINTERESOWANI

Były sołtys dzwonił w sprawie tej drogi do wicestarosty **Ryszarda Domańskiego**, niegdyś wójta gminy Sokołów Podlaski. - Powiedział: „Panie Zenku, będzie ładnie”. Potem,

kiedy się okazało, jak powiat nas uszczęśliwił, przestał odbierać ode mnie telefony - relacjonował.

Kiedy powstawał artykuł „I wąsko, i grząsko”, nie udało nam się uzyskać stanowiska zastępcy starosty. Odpowiedź - od pani starosty - przyszła dopiero kilka dni temu. Jak pisze **Elżbieta Sadowska**, remont tego odcinka był inicjatywą samego starostwa. „Droga ta jest bardzo ważna dla nas, gdyż przy niej znajdują się obiekty sakralne i oświatowe, tj. Kościół Parafialny, Szkoła Podstawowa, cmentarz i firma obsługująca okolicznych rolników. Na przedmiotowej drodze ruch pojazdów jest dość duży. Jest to również miejsce, które jest wizytówką Powiatu” - wyjaśnia.

Dodaje przy tym: „Nie konsultowano tej decyzji z radnymi sołeckimi ww. miejscowości, brak było też z ich strony na przestrzeni kilku lat wniosków o potrzebie remontu przedmiotowej drogi”. A nieco dalej stwierdza, że „(...) zarówno Wójt Gminy Sokołów Podlaski, jak i radny gminny z miejscowości Skibniew-Podawce nie byli zainteresowani remontem przedmiotowej drogi. Radny ze Skibniewa na sesji Rady Gminy Sokołów Podlaski z udziałem moim i Wicestarosty publicznie oświadczył, że remont tej drogi nie jest potrzebny, gdyż są inne ważniejsze inwestycje drogowe, np. ul. Leśna w Skibniewie (droga gminna)”.

WŁAŚCIWE PARAMETRY

Panią starostę dziwi to, co mieszkańcy mówią o szerokości remontowanej jezdni w obu miejscowościach. Jak podkreśla, droga została zaprojektowana zgodnie z obowiązującymi standardami. „Na terenie naszego powiatu jest wiele dróg o parametrach drogi powiatowej w Skibniewie-Podawcach (...)” - dodaje.

Po czym wyjaśnia, że chodnik o szerokość minimum 2 m to wymóg, stawiany przy wnioskowaniu o pieniądze z Funduszu Dróg Samo-



Tak remontowana droga wyglądała w maju.

ządowych. „Taką szerokość posiada chodnik przylegający do nieruchomości szkolnej” - pisze. Ustosunkowuje się też do kolejnego zarzutu: „Z drugiej strony drogi też zaprojektowano chodnik o szerokości 2 m, zaś na odcinku 3 posesji pozostała część pasa drogowego wynosiła ok. 0,5 m. Wówczas zdecydowano, by zbudować ją kostką z uwagi na dalsze prace, związane z utrzymaniem ładu i porządku. Wykonanie przy ogrodzeniach ok. 0,5 m pasa zieleni stwarzałoby problem z jego koszeniem”.

KTÓRĘDY CHODZIĆ?

Elżbieta Sadowska tłumaczy również, że chodnik o szerokości 2 m zaprojektowano tam, gdzie sprzyjały temu okoliczności. „Na dalszej części pasa drogowego w kierunku miejscowości Skibniew-Kurcze nie było możliwe zaprojektowanie chodnika z uwagi na wąski pas drogowy. W miejscowości Skibniew-Kurcze w pasie drogi powiatowej jest możliwe zbudowanie jedynie samej jezdni o szerokości 5,5 m. Na granicy z drogą znajdują się trwałe ogrodzenia. Z wcześniejszych rozmów z właścicielami nieruchomości położonych bezpośrednio przy drodze wynikało,

że nie jest możliwe przejście od nich nawet skrawka nieruchomości. (...)” - relacjonuje.

A dlaczego rozebrano służący wiele lat betonowy chodnik na odcinku od szkoły do granicy wsi Skibniew-Podawce? Pani starosta odpowiada: „(...) usunięto z pasa drogowego wszystkie elementy zbędne i utrudniające prace terenowe. Ostatecznie pas drogowy zostanie urządzony i uporządkowany w pasie drogi i granicach nieruchomości stanowiących własność Powiatu”.

Na zakończenie Elżbieta Sadowska informuje, że w maju na remontowanej drodze ułożono 2 warstwy podłoża, a 2 czerwca - warstwę wiążącą asfaltu między kościołem a torami. Prace na całym odcinku mają potrwać do 10 listopada. „Z informacji uzyskanej od mieszkańców oraz od wykonawcy, jak również z przeprowadzonych przez pracowników Starostwa kontroli wynika, że ruch odbywa się płynnie i prace postępują zgodnie z harmonogramem” - dodaje starosta.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

R E K L A M A

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net>** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów umiarkowanych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (DzU z 2019 r. poz. 2019 ze zm.)

pn. „Budowa chodnika na ulicy Topolowej w miejscowości Stare Iganie (s)”.

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>** w terminie **do 17.06.2021 r. do godziny 10.00.**

Otwarcie ofert nastąpi 17.06.2021 r. o godzinie 11.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

432-1p

R E K L A M A

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia, nieprzekraczającej progów umiarkowanych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (DzU z 2019 r. poz. 2019 ze zm.)

pn. „Budowa chodnika na ulicy Perłowej w miejscowości Wołyńce”.

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>** w terminie **do 18.06.2021 r. do godziny 10.00.**

Otwarcie ofert nastąpi 18.06.2021 r. o godzinie 11.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

433-1p

Wójt Gminy Wodynie

Podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wodynie został wywieszony na okres **21 dni tj. od 7.06.2021 r.** wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy Wodynie, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego. Wykaz obejmuje działki, położone w miejscowości Kamieniec nr 801 o pow. 0,4708 ha, Wola Wodyńska nr 900/2 o pow. 0,30 ha, nr 903 o pow. 0,75 ha oraz Oleśnica nr 447 o pow. 0,30 ha i nr 448 o pow. 0,30 ha. Z treścią wykazu można zapoznać się w godzinach pracy Urzędu od 7.45 do 15.45, tel. 25 631 26 58 wew. 40 lub na stronie internetowej Urzędu Gminy www.wodynie.bipgmina.pl.

439-1p

Wójt Gminy (-) **Wojciech Klepacki**

Wyciąg z ogłoszenia Wójta Gminy Siedlce o przetargu pisemnym nieograniczonym

na sprzedaż prawa własności nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Siedlce, położonej w miejscowości **Pruszynek**, ujawnionej w księdze wieczystej Nr **SI15/00058074/0** oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr **287/3** o pow. **2,1446** ha.

Cena wywoławcza netto wynosi **532 075 zł** + obowiązująca stawka podatku VAT 23%. Wadium na przetarg wynosi **53 208 zł**.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości:

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla wsi: Wólka Leśna, Pruszynek, Błogoszcz, Golice, Golice - Kolonia, Żabokliki, Żabokliki - Kolonia, Topórek, Jagodnia działka nr 287/3 w miejscowości Pruszynek jest położona w terenach przemysłowo-składowych (bez funkcji mieszkaniowej) oznaczonych na rysunku planu symbolem **PS2**.

Część jawna przetargu odbędzie się **20 sierpnia 2021 r. o godz. 9.00** w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, przy ul. M. Asłanowicza 10, sala konferencyjna nr 8.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie **do 16 sierpnia 2021 r. do godz. 15.00** pisemnej oferty i wpłacenie wadium w określonej wyżej wysokości na konto na konto Urzędu Gminy Siedlce Nr 77 1240 2685 1111 0010 6061 3364 Bank Pekao S. A. najpóźniej w terminie składania ofert.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asłanowicza 10. Ponadto zostały opublikowane na stronie internetowej Gminy Siedlce <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce/2021r>

Dodatkowych informacji o przedmiocie, regulaminie i warunkach przetargu udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6, (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

Wójt
/-/ **Henryk Brodowski**

- Dlaczego gmina Sarnaki od lat udaje, że naszej wsi nie ma? – pyta mieszkaniec Mierzwic Kolonii.

Ugór zwany drogą

- Dotarcie samochodem do naszych domów graniczy z cudem – twierdzą mieszkańcy Mierzwic Kolonii. I coś w tym jest. Nieutwardzona droga już od dawna przywodzi na myśl slalom gigant. Po deszczu - rozgrywany w błocie.

Co prawda gmina stara się o dotację na odbudowę 350-metrowego odcinka, ale...

- Żeby ucywilizować ten zakątek świata, trzeba wybudować 3,5 km. Tych 350 m to kropla w morzu – uważa **Krzysztof Urban** z Mierzwic Kolonii.

CIESZĄ SIĘ TYLKO KIEROWCY QUADÓW

Przebiegająca przez wieś droga w części jest utwardzona, w części piaszczysta.

- Pas gruntu, który górnołotnie, w okresach mniej drastycznych, niektórzy nazywają drogą gminną, ma nawierzchnię z resztki żwiru (pozostałości po tzw. ścieżce rowerowej) oraz z ziemi uprawnej. Ta ziemia, nanoszona m.in. kołami maszyn rolniczych, latami dostawała się z pól na drogę – mówi pan Krzysztof. Dodaje też, że od 9 lat dwa razy do roku nawierzchnia „trasy” jest naprawiana równiarką, jednak...

- Chyba tylko po to, by przemieszać ziemię uprawną, piach leśny, a także resztki chwastów i na kilka dni stworzyć iluzję zadbanej drogi.

A potem sytuacja wraca do normy:

kiedy jest sucho – przejazdowi samochodu towarzyszą tumany piachu i kurzu, gdy pada – koła aut grzęzną w błotnistej brei.

- Na wsi jest zameldowanych pewnie ze 30 osób, ale mieszka dwa razy tyle – zaznacza Krzysztof Urban. I wyjaśnia: - Tu jest mnóstwo domków letniskowych, coraz chętniej wykorzystywanych przez właścicieli, bez względu na porę roku. Wielu letników w czasie pandemii osiadło tu na stałe. Nie meldują się, bo nie ma takiego obowiązku, ale wpłacają podatki.

W ubiegłym roku z Mierzwic Kolonii wpłynęło do kasy samorządowej ponad 240 tys. zł podatku od nieruchomości. Więcej zapłacili tylko mieszkańcy sołectw Serpelice i Sarnaki.

- Poza tym turyści dbają o kon-

dycję finansową gminnych przedsiębiorców, handlu i usług. Przyjeżdżają do nas rocznie może nawet tysiące osób. Więc dlaczego władze gminne od lat udają, że nie ma takiej wsi ani ludzi tu mieszkających?! – denerwuje się pan Krzysztof. I przypomina, że



fot. arch.

natężenie ruchu na wspomnianej drodze przez wiele miesięcy w roku jest większe niż ruch na większości dróg gminnych razem wziętych.

- Jeżdżą tedy nie tylko mieszkańcy, turyści, letnicy, ale i np. kurierzy – mówi. - Ciągłe są wydzielane kolejne grunty pod zabudowę letniskową i jednorodzinną, a nie przekłada się to na jakość dojazdu do tych nieruchomości. Codzienne podróże pasem

ugoru, zwanym drogą, są poniżej dla wszystkich użytkowników samochodów, nie wspominając już o rowerzystach i pieszych. Tylko kierowcy quadów i crossowych motocykli są zadowoleni.

BO JEST ZA WĄSKO

Okazuje się, że remont drogi w Mierzwicach Kolonii to wyjątkowo trudne zadanie.

- Złożyliśmy w ubiegłym roku wniosek o 150 tys. zł dofinansowania z FOGR na tę część drogi (350 m), której stan prawny jest uregulowany i można ją poszerzyć. Pozostała część nie spełnia

warunków, by można było zabiegać o dofinansowanie. Bo po prostu jest za wąska – zaznacza **Justyna Filipiuk**, przewodnicząca rady gminy w Sarnakach.

I wyjaśnia, że wniosek o dotację na 350-metrowy odcinek został złożony, gdy jeden z właścicieli pól przekazał gminie ziemię, potrzebną, by droga miała odpowiednią szerokość.

- Jesteśmy na razie na liście re-

zerwowej. Ta dotacja to światélko w tunelu, bo do tej pory nikt tematu tej drogi nie ruszał. Zrobił to dopiero wójt **Grzegorz Arasymowicz** – mówi przewodnicząca. Do daje też, że wójt prowadzi rozmowy z innymi właścicielami pól. - Chcemy, by odsprzedali ziemię lub przekazali ją gminie bezpłatnie, ale nie ze wszystkich można się dogadać. Jednak mieszkańcy Mierzwic Kolonii nie mogą zostać bez drogi. Gdy wejdą w życie przygotowywane zmiany planu zagospodarowania, niezbędne tereny będzie można odkupić z mocy ustawy – informuje.

A jeśli nie uda się wyremontować tych 350 m w tym roku?

- To w przyszłym roku samorząd znów spróbuje zdobyć fundusze – odpowiada Justyna Filipiuk. - Będą pieniądze zewnętrzne, to będzie droga. Jako gmina nie możemy wszystkich inwestycji prowadzić za pieniądze z własnego budżetu, bo zginiemy.

Krzysztof Urban uważa, że samorząd mógłby starać się o dotację na drogę jednojezdniową.

- Węższą, taką 2,5-metrową, z niezbędną liczbą zatoczek do mijania się oraz z wydzielonym pasem dla pieszych i rowerzystów – proponuje. Przypomina też: - Polityka zrównoważonego rozwoju nie polega jedynie na inwestowaniu na terenach najgęściej zaludnionych.

MILENA CELIŃSKA

- Tłumaczę im, żeby wyniosły się z gospodarstwa, ale nic sobie z tego nie robią, tylko się ze mnie śmieją – mówi pani Barbara.

Wyrok został odroczony

Pani Barbara z Krześlina (gm. Suchożebry) traci już do nich cierpliwość. Krzyczy, wygraża rękami, tłumaczy. A one nic. Spokojnie robią swoje.

I pewnie nawet nie wiedzą, że wpędzają się w kłopoty. Ale młodym bocianom trudno coś wyperswadować. Muszą więc zapłacić frycowe za swój upór.

Para bocianów pojawiła się koło gospodarstwa pani Barbary wczesną wiosną. Od razu przystąpiła do budowy gniazda. Powoli, ale konsekwentnie. Znosiły patyk po patyku, konstrukcja stawała się coraz solidniejsza. Problem w tym, że powstawała na wysokim kominie kotłowni, zaopatrującej w ciepło szklarnie w gospodarstwie ogrodniczym. W związku z tym dni gniazda są policzone.

- Na jesieni będę musiała uruchomić kotłownię, a to oznacza usunięcie gniazda – mówi pani Barbara. - Chciałam uniknąć tego problemu. Stukałam, pukałam, machałam rękami, żeby przegonić boćki. Ale one kompletnie mnie lekceważyły. Dalej znoszą patyki na komin. Gniazdo jest już chyba gotowe. Śpią w nim, jedzą sobie śniadanka i kolacje, i najwyraźniej nie zamierzają się nigdzie wyprawać. Tak im się tutaj spodobało.

Pani Barbara bardzo lubi bociany i wszelkie zwierzęta. Płoszy je z bólem

serca, ale dla ich dobra. Bo liczy, że jeśli teraz boćki odlecą, to zdążą jeszcze zbudować gniazdo w innym miejscu.

- Podchodzę do komina i tłumaczę, żeby sobie stąd poszły. Ale one się tylko ze mnie śmieją – żartuje kobieta. - Wyjaśniam, że jest mi przykro, ale wypraszam je dla ich dobra. Nic nie dociera... W ubiegłym roku było podobnie, ale tamte bociany dały się przegonić. Na te nie mogę znaleźć sposobu. Nie wiem, co mam robić, nie jestem ornitologiem tylko ogrodnikiem.

Mieszkanka Krześlina szukała pomocy.

- Mąż interweniował w gminie. Urzędnicy mieli się dowiedzieć, co robić, ale minęły już ponad 2 tygodnie, i jeszcze się nie odezwali. Nie chcę działać sama, żeby nie narobić boćkom biedy. Myślałam, że może jacyś fachowcy przeniosą gniazdo w inne miejsce, a komin zabezpieczą przed budową kolejnego. W końcu tyle słyszy się o ochronie bocianów. Tylko jak przychodzi co do czego, to rolnicy i bociany pozostają bez pomocy.

Co mają robić ogrodnicy z Krześlina? Warto skorzystać z porad prezesa Gru-

py EkoLogicznej **Ireneusza Kaługi**.

- Chodzi prawdopodobnie o młode bociany, które uczą się tylko budować gniazdo, więc nie przystępują w tym roku do lęgu – tłumaczy Ireneusz Kaługa. - Teraz nie trzeba więc nic robić, tylko poczekać, aż bociany odlecą. Wtedy należy usunąć gniazdo, a komin zabezpieczyć specjalnym stożkiem.

Wszystko to należy robić zgodnie z przepisami. Sezon lęgowy bocianów trwa od 1 marca do 15 października, więc w tym czasie nie wolno podejmować żadnych interwencji. Samo usunięcie gniazda wymaga zgody Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Siedlcach. Tu nie powinno być z tym kłopotu (w przeciwieństwie do próśb o usunięcie gniazda, bo bociany brudzą nową kostkę brukową na podwórku).

Zamontowanie stożka też jest proste. To niewielka piramida, dopasowana kształtem do komina. Umieszczona na szczycie całkowicie zabezpiecza przed układaniem patyków, które po stożku się zsuwają. Na tak zabezpieczonym kominie bociany nie mogą nawet wylądować.

Pani Barbara może być spokojna o swoich nieproszonych gości.

- Do Polski przylatują 3-letnie bo-



ciany, które przez jeden, dwa sezony uczą się budować gniazda – wyjaśnia Ireneusz Kaługa. - Dopiero około piętego roku życia przystępują do lęgu. Jeśli jesienią ta pani usunie gniazdo, to w niczym nie przeszkodzi, aby za rok czy dwa bociany założyły gniazdo i wychowały młode w odległym miejscu. Jeśli tym państwu zależy,

aby boćki zostały na posesji, to można ustawić platformę na słupie. Pomocy w tym może udzielić gmina.

Tak więc pani Barbara może z czystym sumieniem odpuścić upartym boćkom. I nic im nie mówiąc, zacząć już podejmować stosowne kroki.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

C O W K I N A C H ?



REPERTUAR 11-17.06.2021r.							
CYKLE FILMOWE							
GODZINA I DATA SEANSU							
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa
KINO Z PASJĄ: NOMADLAND	108						19:00

PREMIERY							
GODZINA I DATA SEANSU							
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa
TOM & JERRY- Dubbing	101	14:30 16:45	11:00 14:30 16:45	11:00 14:30 16:45	14:30 16:45	14:30 16:45	14:30 16:45
10 DNI Z TATĄ-Napisy	104	17:00	17:00	17:00	17:00	17:00	17:00
MAGNEZJA	119	18:30 21:00	18:30 21:00	18:30 21:00	18:30 21:00	18:30 21:00	18:30
NA RAUSZU-Napisy	117	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45
OBEĆNOŚĆ 3: NA ROZKAZ DIABŁA-Napisy	112	14:50 19:00 21:15	14:50 19:00 21:15	14:50 19:00 21:15	14:50 19:00 21:15	14:50 19:00 21:15	14:50 19:00 21:15

POZOSTAŁE FILMY							
GODZINA I DATA SEANSU							
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa
SKĄD SIĘ BIORĄ SNY-Dubbing	81	13:30 15:15	11:45 13:30 15:15	11:45 13:30 15:15	13:30 15:15	13:30 15:15	13:30 15:15
CO W DUSZY GRA-Dubbing	107	12:30	12:30	12:30	12:30	12:30	12:30
KRUDOWIE 2: NOWA ERA-Dubbing	95	13:00 16:30	10:45 13:00 16:30	10:45 13:00 16:30	13:00 16:30	13:00 16:30	13:00 16:30
CRUELLA- Dubbing	134	14:15	14:15	14:15	14:15	14:15	14:15
GODZILLA VS. KONG- Napisy	113	18:45	12:00 18:45	12:00 18:45	18:45	18:45	18:45
DRUDA POŁOWA	93	19:10	19:10	19:10	19:10	19:10	21:20
ŚNIEGU JUŻ NIGDY NIE BĘDZIE	116	17:00	17:00	17:00	17:00	17:00	17:00
JEDEN GNIEWNY CZŁOWIEK	119	20:55	20:55	20:55	20:55	20:55	20:55

KINO ŁUKÓW
9-10.06, godz. 14.30, 16.15: „Skąd się biorą sny” (Dania, b.o.),
godz. 18: „Wolka” (Islandia-Polska, 15),
godz. 20: „Druga połowa” (Polska, b.o.),
11-13.06, godz. 14.30, 16.15: „Kurdowie 2: Nowa era” (USA, b.o.),
godz. 18: „Cruella” (USA, b.o.),
godz. 20.30: „Druga połowa” (Polska, bo),
14.06, godz. 19.15: „Art Beats: Gauquin na Tahiti. Raj utracony” (Włochy, b.o.),
15-17.06, godz. 14.30, 16.15: „Kurdowie 2: Nowa era” (USA, b.o.),
godz. 18: „Cruella” (USA, b.o.),
godz. 20.30: „Druga połowa”, (Polska, bo).

KINO HELIOS w Siedlcach
9-10 czerwca
PROJEKTY SPECJALNE: Kino Kobiet
„Cruella” – Kino Kobiet śr. 18:00
PREMIERY:
„Ciche miejsce 2” 2D/napisy
czw. 12:15, 16:15, 19:00, 21:15
śr. 12:15, 16:15, 19:00, 21:30
„Godzilla vs. Kong” 2D/napisy
czw. 11:15, 15:15, 18:30, 21:30,
śr. 11:15, 15:15, 18:30, 21:20
„Jeden gniewny człowiek” 2D/napisy
śr. 8:30, czw. 14:00. 18:00. 20:45
śr.14:00, 17:30, 21:10
„Skąd się biorą sny” 2D/dubbing

śr., czw. 10:00, 13:00, 16:45
wt. 13:00, 16:45
FILMY TYGODNIA:
„Druga połowa” 2D śr., czw. 19:30, 21:45
„Cruella” 2D/dubbing
śr., czw. 10:10, 13:15
„Cruella” 2D/napisy czw. 17:30
„Mortal kombat” 2D/napisy
czw. 20:30, śr. 20:15
„Nomadland” 2D/napisy śr. 12:45
„Wolka” 2D śr., czw. 15:00
DLA DZIECI:
„Krudowie 2: Nowa Era” 2D/dubbing
śr., czw. 10:20, 14:40, 17:00
„Co w duszy gra” 2D/dubbing
czw. 13:00; śr, czw. 10:30

Kino „Sokół”
w Sokołowie Podlaskim
10 czerwca, 17.00: „Co w duszy gra” 3D
11-13 czerwca, 17.00: „Magnezja” (pre-miera)
10-13 czerwca, 19.00: „Ojciec
10-13 czerwca, 21.00: „Na rauszu” (pre-miera)
Kino „Kongres” w Węgrowie
10, 12 i 13 czerwca, godz. 16: „Skąd się biorą sny” dubbing (Dania)
10, 12 i 13 czerwca, godz. 18: „Druga połowa” (Polska)
10, 12 i 13 czerwca, godz. 20: „Nocny konwój” (Francja)
Kino Łochów
11 czerwca, godz. 16: „Tom i Jerry” (USA)
11 czerwca, godz. 18.15: „Druga połowa” (Polska)
11 czerwca, godz. 20.15: „Godzilla vs. Kong” (USA)
12 czerwca, godz. 15: „Tom i Jerry” (USA)
12 czerwca, godz. 17.15: „Druga połowa” (Polska)
12 czerwca, godz. 19.15: „Godzilla vs. Kong” (USA)
13 czerwca, godz. 13: „Tom i Jerry” (USA)
13 czerwca, godz. 15.15: „Druga połowa” (Polska)
13 czerwca, godz. 17.15: „Godzilla vs. Kong” (USA)

Nasze nazwiska (399)

Jaczewski - znane najprawdopodobniej od XV wieku. Wydaje się, że K. Rymut w „Nazwiskach Polaków” błędnie podaje pierwszą notację tego nazwiska (1409 r.) oraz jego pochodzenie od wsi Jaczewo w powiecie plockim. Wieś była notowana w zapiskach z 1414 r. jako Yanczewo, później Janczewo, zaś dopiero od 1980 roku – Jączewo. W swym herbarzu S. Uruski tak pisze o pochodzeniu tego nazwiska: „Piotr (herbu Leliwa) z Lisowa (leżącego na ziemi drohickiej) dostał w 1419 roku od Janusza księcia Mazowieckiego 10 włók w Mazowszu, i na nim założył osadę o nazwie *Jaczewo*, od której jego potomkowie wzięli nazwisko Jaczewski”. Mowa tu o wsi, leżącej 13 km na południowy wschód od Łochowa (gm. Korytnica). W 1425 r. nosiła nazwę Yaczew, później Jaczewo i Jaczew. Jej miano ma pochodzić od nazwania *Jac* lub *Jacz*, to od imion typu Jaczemir, Jaczymir lub od prasłowiańskiego jače, silny, mocny. Jaczewscy nosili przydomki: Grobla, Jadamik i Podpisek. Na ziemi liwskiej byli współwłaścicielami kilku wsi (m.in. Pniewnika i Ossówna). W 1872 r. Wiktor Jaczewski założył wieś Jaczewek w gminie Dobrze. Wielu Jaczewskich było sędziami, pisarzami, rejentami, a co za tym idzie ludźmi majątnymi jak na warunki okolicznych wsi. Od XVII wieku Jaczewscy byli też notowani na Wołyniu, a od wieku XVIII na Litwie, gdzie nosili nazwisko Jačiauskas. Według SNWPU, nazwisko Jaczewski w 1990 r. nosiło w Polsce 1265 osób. Najwięcej w dawnym woj. warszawskim – 650 i siedleckim – 198 osób.

Powierza - nie podaje K. Rymut, od kiedy jest znane. Wywodzi je od słowa *powiersze*, staropolskiego *powirsze*, powierzchnia. Nazwanie Powir-sza zostało zapisane w źródłach po raz pierwszy w 1244 roku, Powiersza - w roku 1385, a Powirsz w 1426 r. Jak pisze A. Bańkowski w „Etymologicznym słowniku języka polskiego”, jako ostatni wyrazu *powiersze* w 1774 roku użył A. Naruszewicz w zdaniu: „Morze, gdy nagłym wichrem się zamąci, i grunt na mętne przerzuci powiersze”. Potem słowa *powiersze*, *powirsze* były coraz częściej zastępowane bardziej skomplikowanymi w pisowni *powierzch*, *powierzchność*, a jeszcze później *powierzchnia* w znaczeniach strona zewnętrzna, wierzch oraz, tak jak obecnie, obszar, przestrzeń o ograniczonych rozmiarach. Wydaje się więc, że nazwisko Powierza mogło powstać od nazwania Powiersza jeszcze w XVIII w. Nazwiska były tworzone także od nazw miejscowości, z których człowiek pochodził lub przybył. W tym przypadku od wsi o nazwie Powierz (13 km na północny wschód od Działdowa). Jej pruska nazwa Powirscha była notowana już w 1411 r., a około 1859 roku nazywano ją też po polsku Powierze, Powierz. Jak podaje SNWPU, nazwisko Powierza w 1990 r. nosiły w Polsce 473 osoby. Najwięcej w dawnym woj. warszawskim i ostrołęckim - po 130 oraz w siedleckim 27 osób. Powierza - 920 w Polsce, w woj. siedleckim - 78.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.



ODESZLI...



Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Danuty Grzędy

emerytowanego pracownika Urzędu Miasta w Łukowie

Rodzinie, Bliskim i Przyjaciołom składamy najgłębsze wyrazy współczucia

**Burmistrz Miasta Łuków
oraz pracownicy Urzędu Miasta Łuków**

1 czerwca 2021r. z żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Śp. Anny Czarnocińskiej

*Sekretarz Gminy Huszlew w latach 1990-2011
oraz wieloletni pracownik Urzędu Gminy w Huszlewie*



*Rodzinie i bliskim składamy szczerze wyrazy
współczucia*

*Wójt Gminy Huszlew, Przewodniczący Rady Gminy,
Pracownicy Urzędu Gminy, Radni Gminy i Softysi*

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 31maja do 4 czerwca

Irena Marianna Kowalczyk, 82 lata
Mieczysław Eugeniusz Wąsik, 72 lata
Stanisława Kisiel, 94 lata
Jakub Michał Wachnicki, 29 lat
Cecylia Głazczka, 90 lat
Stanisław Pięta, 71 lat
Bogdan Przybysz, 51 lat
Irena Genowefa Wasilonek, 90 lat
Andrzej Leszek Przybysz, 61 lat

USC w Kosowie Lackim

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 31 maja do 4 czerwca

Jadwiga Marciniak, 90 lat

USC w Łosicach

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 31 maja do 4 czerwca

Anna Czarnocińska, 71 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 28 maja 3 czerwca

Jan Jankowski, 87 lat
Stanisław Jastrzębski, 63 lata
Tadeusz Kostian, 62 lata
Eugenia Rusek, 81 lat
Stanisław Krasuski, 63 lata
Marian Kurowski, 96 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 31 maja do 4 czerwca

Mieczysława Elżbieta Nasiłowska, 88 lat
Edmund Czapczak, 89 lat
Irena Jadwiga Tylkowska, 83 lata
Edmund Szymon Cibor, 81 lat
Teresa Krasuska, 87 lat
Mariusz Turzyk, 77 lat
Genowefa Wegner, 85 lat
Grażyna Serowiec, 61 lat
Marian Krasnodębski, 91 lat
Wiesława Władysława Soczewka, 73 lata
Krystyna Bisek, 80 lat
Helena Szczepańska, 89 lat

Bożena Abram, 59 lat
Hieronima Ewa Biedruna, 81 lat
Józef Piotr Gielo, 83 lata
Tadeusz Adam Protasiuk, 76 lat
Anna Jadwiga Wronek, 90 lat
Małgorzata Stefania Sawicka, 66 lat
Damian Koźluk, 31 lat
Lech Kazimierz Staniak, 71 lat
Zdzisław Włodarczyk, 66 lat
Henryk Stanisław Rojek, 83 lata
Wiktoria Anna Mieścicka, 92 lata

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akt zgonu zostały sporządzone od 28 maja do 3 czerwca

Eugenia Góralewska, 89 lat
Adam Piwko, 65 lat
Irena Księżopolska, 92 lata
Alfreda Dmowska, 87 lat
Konstanty Kopa, 89 lat
Andrzej Szewc, 67 lat
Anna Kosowska, 86 lat
Anna Oziębło, 62 lata
Maria Kaczmarczyk, 83 lata
Józef Jaźwiński, 82 lata
Leontyna Mazurczak, 91 lat

STYPY

- blisko cmentarza (300 m)
- duży parking

Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

Nie zawsze każdego da się uratować

Rozmowa ze starszym brygadierem KRZYSZTOFEM TUSZOWSKIM, komendantem powiatowym Państwowej Straży Pożarnej w Garwolinie

■ Czy w Pańskiej rodzinie byli mundurowi?

- Mundury zakładamy podczas oficjalnych uroczystości, bo parada nie jest najważniejszym naszym zadaniem. Wiem, że mundur jest magnesem przyciągającym do służby. Jeśli już miałbym szukać rodzinnych korzeni zamiłowania do munduru, to wskazałbym na dziadka ze strony taty, który był żołnierzem stacjonującego w Mińsku Mazowieckim 7. Pułku Ułanów Lubelskich. Za wojnę z bolszewikami w 1920 roku otrzymał Order Virtuti Militari.

■ Można być dumnym z takiego dziadka. Strażackich tradycji z domu Pan jednak nie wyniósł.

- Dziadek ze strony mamy był kierowcą w OSP Wiązowna. Obecnie w jednostkach Państwowej Straży Pożarnej pracują natomiast moja żona, córka i syn.

■ Czyli, jak się wszyscy spotkacie, to tematem rozmowy jest tylko ogień i woda.

- Nie przenosimy na rodzinny grunt spraw zawodowych. Mamy o czym rozmawiać na inne tematy.

■ Przyszedł Pan do pracy w komendzie w Garwolinie z komendy w Otwocku. Trudno było się tu zaaklimatyzować?

- Na początku trzeba się było poznać. Mimo że powiaty ze sobą sąsiadują, to mają inną specyfikę. Powiat otwocki jest dużo mniejszy, ale w garwolińskim jest dwa razy więcej gmin i dwa razy więcej powierzchni. Trzeba było wszystko poznać na nowo.

■ Mówi się, że garwolinianie mają trudne charaktery

- Ja tego nie dostrzegłem.

■ Większy powiat, to i więcej zdarzeń, interwencji.

- Otóż nie. W powiecie otwockim częściej interweniowaliśmy. Może to wynika z tego, że ma większą gęstość zaludnienia. W garwolińskim jest średnio około 1500-1600 zdarzeń rocznie, w otwockim ponad 2000.

■ Czy miał Pan w swojej karierze zawodowej drastyczne sytuacje?

- Kilka razy się zdarzyło, ale głównie w otwockim. Nie zawsze każdego da się uratować. Zawsze jednak pozostaje z tyłu głowy myśl, że gdybyśmy szybciej zlokalizowali źródło zagrożenia, gdybyśmy szybciej dojechali, gdybyśmy szybciej podjęli interwencję...

■ Podczas pandemii zakres waszych zadań znacznie się zwiększył.

- Dużo pomagaliśmy załogom pogotowia ratunkowego. Po każdym przypadku stwierdzenia wirusa karetka musi być dokładnie dezynfekowana. Zdarzało się, że nie było komu pojechać do zdarzenia. Wtedy do akcji wkraczali strażacy. Czasem to była dla nich trauma. Był taki dzień, że trzy razy nasze wozy wyjeżdżały do nagłych przypadków zachorowań i trzy razy były to przypadki śmiertelne.

■ Nie jesteście więc tylko od gaszenia pożarów.

- Dzielimy wszystkie zdarzenia



Krzysztof Tuszowski

na pożary, zagrożenia miejscowe i alarmy fałszywe. W ostatnim czasie pożarów jest bardzo mało, a dużo więcej miejscowych zagrożeń, od zdejmowania gniazd szerszeni począwszy, na wypadkach drogowych i nietypowych zdarzeniach skończywszy.

■ Może i nazwa straży pożarna nie jest już adekwatna do tego co robicie.

- Praktycznie jesteśmy strażą do wszystkiego.

■ Nawet do sprzątnia dróg po wypadkach?

- Niektórzy i tego od nas oczekują, ale staramy się tłumaczyć, że to jest powinność właściciela drogi. Z krajówkami nie mamy problemów, z powiatowymi służbami drogowymi dobrze nam się współpracuje. Najgorzej jest z drogami wojewódz-

kimi. My nie odpowiadamy za stan techniczny nawierzchni i nie my powinniśmy usuwać z dróg zanieczyszczenia.

■ Jest trochę zamieszania z numerem alarmowym 112. Przyjmujący zgłoszenia dopytują o szczegóły, których zgłaszający często nawet nie znają. To opóźnia podjęcie interwencji.

- To nie do końca jest tak. Rzeczywiście dyżurny przez 3-4 minuty wypytuje, chcąc precyzyjnie skierować służby na miejsce zdarzenia, ale w trakcie wypytывania przekazuje, poprzez wysłanie odpowiedniej formatki do systemu informatycznego, informację w określony rejon. Rozmowa jeszcze trwa, a załogi mogą już jechać w określonym kierunku. Więcej dowiadują się w trakcie jazdy.

■ Zdarza się, że strażacy doznają urazów w czasie akcji?

- Cały czas są narażeni na różne niebezpieczeństwa. W każdym roku jest kilka przypadków zranienia, poparzenia. Akcje są dynamiczne. Stawiamy, przede wszystkim, na bezpieczeństwo ratowników, ale nie wszystko jesteśmy w stanie przewidzieć.

■ Czego najczęściej życzy się strażakom?

- Tyle samo powrotów z akcji, co wyjazdów.

■ To tego Panu oraz Pańskim podwładnym i współpracownikom życzę. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
MIROSLAW BUCZEK

Duma Borowia

Podróżni przejeżdżający przez Borowie nie zawsze wiedzą, że w pobliżu głównej drogi Garwolin – Siedlce mijają zabytek dużej klasy.

Jest nim murowany kościół klasycystyczny, wzniesiony w 1831 roku przez kasztelanę lubelską Ludwikę z Załuskich Moszczyńską. Wewnątrz znajdują się, między innymi ambona z przełomu XVII-XVIII wieku, chrzcielnica z XVIII wieku i dwa portrety trumienne z drugiej połowy XVII wieku.

Obiekt jest dostępny dla zwiedzających, ale wcześniej trzeba skontaktować się z tamtejszym ośrodkiem kultury. (MB)



fort. MB

Sukces uczniów

Miętne to jest potęgą

Powiat garwoliński znów ma powod do dumy. Duży sukces odnieśli uczniowie Zespołu Szkół w Miętnej. Dwójka z nich zakwalifikowała się do finału Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczej i nie zadowolili się tylko tym awansem.

Finał odbył się w Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy. W jedenastu blokach tematycznych rywalizowało 207 fi-

nalistów z Polski. W kategorii „Mechanizacja rolnictwa” równych sobie nie miał **Daniel Domański**, tegoroczny absolwent miętnieńkiego Technikum Mechanizacji Rolnictwa i Agrotechniki. Bardzo dobrze wypadła też uczennica II klasy tamtejszego Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych, **Natalia Olejnik**. W kategorii „Technologia żywienia” uplasowała się na wysokiej siódmej pozycji. (MB)

13 czerwca w Garwolinie

Piknik dla Julki

Fundacja Votum i Szkoła Sztuk Walki Taekwondo ITF TOP GUN organizują piknik charytatywny na leżenie i rekonwalescencję 13-letniej **Julii Głuszczki**.

Ta bardzo dobra uczennica Szkoły Podstawowej nr 1 w Garwolinie doznała złamania kręgosłupa i miednicy. Jest już po dwóch skomplikowanych operacjach, ale leczenie i rehabilitacja potrwać jeszcze długo. Tym bardziej, że do urazów fizycznych przyplątała się jeszcze groźna depresja dziecka. Piknik wspierający dziewczynkę w walce o powrót do sprawności odbędzie się ze wszystkimi wymogami sanitarnymi **13 czerwca** na parkingu przy „Garwolance”. Jego program przedstawia

się następująco: godz. 14.30 – rozpoczęcie; godz. 14.45 – pokaz taekwondo ze specjalnym udziałem wicemistrza świata Kamila Śmigiełskiego; godz. 15.15 – licytacje; godz. 15.45 – koncert solistek z BestVocalStudio; godz. 16.15 – pokaz taneczny MG-T UKS No Name; godz. 17.00 – pokaz taneczny Studia Ruchu Kordaszewscy; godz. 17.30 – koncert zespołu TARŁO. Zaplanowano też: konkursy z nagrodami, przejażdżki bryczką, pływanie na kajakach i gokartach. Partnerami organizatorów pikniku są: samorząd miejski Garwolina, Centrum Sportu i Kultury oraz Szkoła Podstawowa nr 1 w Garwolinie. Patronat na przedsięwzięciem objęła burmistrz miasta nad Wilgą, Marzena Świeczak. (MB)

Biskup poświęcił

Sztandar dla szkoły

Publiczna Szkoła Podstawowa im. Orła Białego w Krzywdzie (gm. Łaskarzew) ma już swój sztandar. Przed oficjalnym przekazaniem go rodzicom i uczniom został poświęcony przez biskupa ordynariusza diecezji

siedleckiej **Kazimierza Gurdę**. Uroczystość rozpoczęła się od okolicznościowej mszy. Finał odbył się w remizie zaprzyjaźnionej ze szkołą jednostki ochotniczej straży pożarnej. (MB)

APTEKI

9 czerwca – Nadwodna 13/2
10 czerwca – Długa 48
11 czerwca – Senatorska 4
12 czerwca – Mazowiecka 17

13 czerwca – Kościuszki 49f
14 czerwca – Kościuszki 4a
15 czerwca – Dobra 1
16 czerwca – Korczaka 35



■ GRUPA SPEED

Podczas tygodniowej akcji policjanci mazowieckiej grupy „SPEED” skontrolowali 82 pojazdy, ujawnili 79 wykroczeń, nałożyli na kierujących 65 mandatów karnych, w tym 64 za przekroczenie dopuszczalnej prędkości. Mundurowi zatrzymali 1 prawo jazdy i 7 dowodów rejestracyjnych.

■ KOBIETA NA PROMILACH

Nocą policjanci z posterunku w Wildze zauważyli, że **ul. Warszawską** porusza się toyota w sposób, który wzbudził ich podejrzenie, że kierowca może być nietrzeźwy. Funkcjonariusze uniemożliwili mu dalszą jazdę, zatrzymując do kontroli. Od siedzącej za kierownicą kobiety wyculi silny zapach alkoholu. 25-letnia kierująca miała ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Ponadto obowiązywał ją zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

■ PIJANI NA DRODZE

Tuż przed długim weekendem garwolińscy policjanci zatrzymali dwóch nietrzeźwych kierowców. Pierwszy wpadł na **ul. Stacyjnej** w Garwolinie. 57-letni kierowca mercedesa miał w organizmie ponad promil alkoholu, a ponadto stracił uprawnienia do kierowania. Drugi z kierowców to 31-latek, który w miejscowości Unin Kolonia najeżdżał motorowerem Romet na tył volkswagena. Także miał ponad promil alkoholu.

■ DZIEŃ PO DNIU

4 czerwca w **Przyłęku**, policjanci zatrzymali 28-letniego kierowcę volkswagena, który w organizmie miał 1,5 promila alkoholu. Dzień później w Garwolinie na ulicy Aleja Legionów w ręce policjantów wpadł 31-latek, który mając 2,7 promila alkoholu w organizmie kierował samochodem renault.

■ WPADŁ DO ROWU

6 czerwca **ul. Lubelską** w **Garwolinie** jechał volkswagenem 34-latek, mając blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Tego samego dnia w miejscowości **Wilkowyja** motorower wpadł do rowu. Na miejscu policjanci ustalili, że kierował nim 53-latek, który miał zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że w jego organizmie było 2,7 promila alkoholu.

■ BEZ UPRAWNIENI, BEZ UBEZPIECZENIA

W miejscowości **Domaszew** policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 40-letniego kierowcę opla. Nie miał uprawnień do kierowania pojazdem, a sam pojazd nie został dopuszczony do ruchu, ani nie był ubezpieczony. Mężczyzna został ukarany wysokimi mandatami, a o braku ubezpieczenia pojazdu poinformowano Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny. (ak)

BIURO OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych

ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)



Jechał kompletnie pijany

31 maja w Chlebczynie (gm. Sarnaki) patrol policji zatrzymał kierowcę Citroëna. Jak się okazało 56-letni mieszkaniec gminy Sarnaki miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie.

Volkswagenem po spożyciu

1 czerwca w Hruszniewie (gm. Platerów) policja zatrzymała 45-letniego mieszkańca gminy Stara Kornica, który kierował volkswagenem. Po badaniu alkomatem okazało się, że kierowca ma promil alkoholu w organizmie.

Zabrał z konta 5 tys. zł

1 czerwca łosicka policja przyjął zawiadomienie o oszustwie internetowym. Jak zeznała 37-letnia mieszkanka Łosic, nieznany sprawca za pośrednictwem internetu wyłudził jej dane osobowe i numer rachunku bankowego. Z konta kobiety oszust zrobił przelew na 5 tys. zł na inne konto. KPP w Łosicach prowadzi postępowanie w tej sprawie.

Wypadek na skrzyżowaniu

6 czerwca w Hołowczycach Nowych (gm. Sarnaki) 33-letni mężczyzna, mieszkaniec gminy Sarnaki, jadąc mercedesem na skrzyżowaniu nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu kierowcy iveco. Samochód iveco prowadził 25-letni mieszkaniec powiatu białskiego. Pojazdy się zderzyły. Kierowcy byli trzeźwi. 25-latek odniósł obrażenia i trafił do szpitala.

Kronika strażacka

Samochód dachował, kierowca uciekł

31 maja około godz. 21.30 straż pożarna otrzymała zgłoszenie o dachowaniu samochodu osobowego w Kopcach (gm. Huszlew). Po dachowaniu auto wpadło do zbiornika wodnego. Kierowcy udało się uciec z miejsca zdarzenia. Strażacy zabezpieczyli teren i oświetlili go. Potem ratownicy sprawdzili, czy w pojeździe nie ma pasażerów. Wykluczili tę możliwość, więc odłączyli akumulator i wydobyli go na brzeg. Prawdopodobną przyczyną zdarzenia była nadmierna prędkość. (mc)

O powiecie łosickim
czytaj też na str. 5, 13

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,
Epaka.pl, ul. 1 Maja 2,
pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

APTEKI

9-13 czerwca - ul. Rynek 1,
tel. 83 359 03 73
14 czerwca - ul. Kolejowa 1b,
tel. 83 359 05 691
15 czerwca - ul. Rynek 1,
tel. 83 359 03 73

Prosił starostę, prosili radni gminy, ale...

Wójta trudno przekonać

Już pół roku radni ze Starej Kornicy zabiegają, żeby wójt podpisał ze starostwem umowę o wspólnym dofinansowaniu remontu drogi. Wójt ciągle stara się dokumentu nie podpisać. Zaskarżył nawet (do wojewody) uchwałę rady gminy.

Na wyremontowanie drogi Walim-Dubicze powiat zdobył w grudniu 2020 r. dotację rządową (2 mln zł). Ale musi dołożyć ok. 800 tys. zł. To tak zwany wkład własny. Zwykle ten koszt dzielą po równo między siebie starostwo i gmina, przez którą przebiega droga powiatowa. Radni gminy Stara Kornica od początku chcą wesprzeć finansowo powiat. Przed 3 miesiącami podjęli nawet odpowiednią uchwałę. Tymczasem w minionym tygodniu taka sama uchwała znów znalazła się w programie sesji.

CO INTERESUJE WÓJTA?

- W skrócie powiem, dlaczego. 12 grudnia starostwo poprosiło wójta Kazimierza Hawryluka, by zdecydował, czy dokładamy do remontu tej drogi, czy nie. Do końca roku wójt nie odpowiedział, więc z mojej inicjatywy większość radnych przyjęła stanowisko, że odpowiedź powinna być na „tak” – mówił na sesji radny Piotr Kiryluk. – Wójt nie reagował. Więc wspólnie z Ignacym (red.: radny Janczuk) przygotowaliśmy uchwałę, zobowiązującą Kazimierza Hawryluka do działań. Wtedy wójt zaskarżył ją do wojewody. Wojewoda uznał, że nie zostały zachowane procedury. Dlatego trzeba podjąć kolejną uchwałę.

Radny dodał też: - Są pieniądze od wojewody, dokładamy mniej więcej 400 tys. zł i mamy 3,5 km nowej drogi. Wójt mówi, że droga go nie interesuje, bo to majątek powiatu. Ale przecież tamtędy jeżdżą nasi mieszkańcy.

Przedstawiciele mieszkańców licznie przyszli na sesję. Ewa Szydłowska z Kazimierzowa (była radna) zaznaczyła: - Wcześniej dokładaliśmy do dróg powiatowych w Nowej Kornicy czy Szpakach. W czym teraz problem? Rozumiem wójta: buntuje się, ma inne opcje. Jednak skoro mieszkańcy są dziś na sesji, to znaczy, że ta droga jest potrzebna.

Eugeniusz Kiryluk z Dubicz nie krył goryczy. Bo to dzięki jego staraniom powiat wyremontował drogę w Wólce Nosowskiej. Wtedy zabrakło funduszy na dalszy odcinek. Właśnie ten, który mógłby być teraz modernizowany.

- Składałem pisma o dokończenie inwestycji. Nie było pieniędzy, były ważniejsze sprawy. Byłem 11 kadencji sołtysiem, kilka kadencji radnym, przewodniczącym (...). Większość życia poświęciłem tej gminie. Mogę osiągnąć w końcu to, że ta droga, o którą tyle zabiegałem, będzie zrobiona. Ale ktoś rzuca mi kłody pod nogi. Pytam więc: skąd ta niechęć wójta? – zwrócił się do Kazimierza Hawryluka. I dodał: - Nie chcę nikogo pouczać, lecz zaapelować: kochani nie dzielcie gminy. Jej wschodnia część najmniej korzysta z dobrodziejstw, teraz jest okazja, więc podnieście rękę przy głosowaniu.

Z PROŚBĄ O WSPARCIE

O pomoc powiatowi poprosili także starosta Janusz Kobyliński i Stefan Iwanowski z zarządu powiatu (przyjechali na sesję do Kornicy z przewodniczącą rady powiatu Urszulą Sadowską).

- Jako powiat jesteśmy biedni, dlatego możemy remontować drogi tylko z dotacji zewnętrznych. Przychodzimy z prośbą



o wsparcie, bo stajemy przed dylematem: albo robimy wspólnie, albo wcale – mówił Janusz Kobyliński.

- Brakuje mi czasem słów. Jak odrzucimy te pieniądze, to będzie śmiech na cały kraj! – wtrącił radny Janczuk.

WÓJT PRZY GŁOSIE

I wtedy głos zabrał wójt. Zwyczajowo wspominał o swoim wypadku z 2019 r. Zaznaczył, że nie jechał pijany i „dzięki Bogu żyje”, podkreślał, że gmina ma zobowiązania na włą-

sne inwestycje i dodał: - Pokazałem, ile dróg wybudowałem z powiatem, w jakiej narracji, ale to zostawmy – mówił. - Ja nie mam żadnej opcji, nie należę do żadnej partii. O tej drodze dowiedziałem się z mediów, że mną nikt nic nie ustalał.

Potem Kazimierz Hawryluk poruszył kolejne tematy: program rządowy „Polski Ład”, zdjęcie z budżetu planowanej studni w Nowej Kornicy, zakup kosiarki dla sołectwa Wólka Nosowska...

- Panie wójcie... Proszę mówić o drodze – przerwała wreszcie przewodnicząca Zofia Szpura.

Tym razem odpowiedź była krótka: - Moje stanowisko jest takie: proszę wskazać źródło finansowania.

- Chodźmy panie wójcie, wykopiemy szpadlem kawałek rowu, tak symbolicznie, i w ten sposób rozpoczniemy inwestycje wspólnie – zaproponował starosta.

Potem znów wystąpił wójt. Mówił długo. Przewodnicząca znów mu przerwała.

- To dla mieszkańców jest ta droga. Nie dokładamy do tej inwestycji z własnych kieszeni. Nie dyskutujmy teraz, czy będą pieniądze, czy nie, bo ta praca są zaplanowane na 2022 r. Zamykam temat – oznajmiła.

Rada 10 głosami przyjęła uchwałę o udzieleniu pomocy finansowej dla powiatu na realizację remontu drogi Walim-Dubicze-Wólka Nosowska. „Przeciw” głosowali radni z komitetu wójta: Krzysztof Gawłowski, Eugeniusz Brzeziński, Tadeusz Ilczuk i Piotr Pieczirski. Natomiast Stanisław Maciejuk, także z tego komitetu, wstrzymał się od głosu.

MILENA CELIŃSKA

Można grać do woli

- Hala sportowa w Szkole Podstawowej nr 2 w końcu tętni życiem – cieszy się Mariusz Kucewicz, burmistrz Łosic.



Wyremontowana hala

Powody do radości są dwa: po długiej covidowej przerwie dzieci mogły wrócić do szkolnych ławek, a na dodatek uczniowie i nauczyciele

„Dwójki” mogą wreszcie w pełni korzystać z nowej infrastruktury szkoły.

- Na remont hali udało się pozyskać dofinansowanie 80 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego, a 140 tys. zł dołożyliśmy z własnego budżetu – informuje Mariusz Kucewicz. I przypomina, że dodatkowo rada miasta przeznaczyła z budżetu 50 tys. zł na wyposażenie sali. - Ponadto 12 tys. zł przekazali sponsorzy oraz Rada Rodziców. Dziękuję wszystkim zaangażowanym w realizację tego zadania, a całej społeczności Szkoły Podstawowej nr 2 życzyć świetnych wyników sportowych i wspaniałej zabawy! – mówi Mariusz Kucewicz. (mc)

Nowy punkt szczepień

Od końca maja w Łosicach działa nowy punkt szczepień przeciwko koronawirusowi. Znajduje się w budynku Transgranicznego Centrum Dialogu Kultur przy ul. Berka Joselewicza 13.

Punkt udało się uruchomić dzięki współpracy UMiG w Łosicach z Niepublicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej „Eskulap”. Zapisy na szczepienia są przyjmowane od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8.00 do 18.00. Można zapisać

się osobiście, telefonicznie (83 306 88 72, 83 306 88 73) oraz przez infolinię NFZ pod numerem 989 lub przez e-rejestrację na stronie www.pacjent.gov.pl

Poza nowym punktem w powiecie łosickim można się zaszczepić: w Łosicach (przychodnie „Eskulap” ul. Narutowicza 5 i „Zdrowa” ul. Słoneczna 1) oraz w ośrodkach zdrowia w Olszance, Huszlewie, Starej Kornicy, Sarnakach i Platerowie. (mc)

Na instrumenty, naukę i zabawę...

Jest kasa

Współautorzy projektu to: Łosicki Dom Kultury, Powiatowe Stowarzyszenie Animatorów Kultury w Łosicach oraz Urząd Miasta i Gminy. Efekt? Ponad 88 tys. zł dofinansowania. Dzięki temu zostaną zakupione instrumenty dla Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Łosickiej.

Wniosek został złożony do Stowarzyszenia „Lokalna Grupa Działania - Tygiel Doliny Bugu”.

- Kapela wzbogaci się o dwa akordeony, saksofon, kontrabas i podesty sceniczne. Pieniądze z dotacji będą też przeznaczone na warsztaty wokalne-muzyczne oraz zorganizowanie trzech „Potańcówek pokoleniowych na ludowo” – wylicza Dorota Kozłowska, dyrektor ŁDK.

Dofinansowanie wyniesie dokładnie 88 tys. 424 zł, a cała wartość projektu to prawie 105 tys. zł. (mc)

Gdzie można popływać w Łukowie?

Tylko pod gołym niebem

Łukowscy amatorzy pływania tylko dwa dni cieszyli się z możliwości korzystania z krytego basenu. Został on zamknięty, a urządzenia zaczęto przenosić na pływacki obiekt odkryty przy ul. Browarnej. Wywołało to spore niezadowolenie części mieszkańców, co znalazło swoje odzwierciedlenie także podczas obrad rady miasta.

- Wielu ludzi pyta, dlaczego nie możemy korzystać z krytego basenu? - mówił wiceprzewodniczący rady **Przemysław Suchodolski**. - Z pływalni odkrytych korzystają jedni, z krytych drudzy. Odkryte służą bardziej rekreacji, kryte także sportowcom. Mamy w Łukowie pływacki klub Delfinek. Trenujące w nim dzieci wstają o godz. 5, by o godz. 6 być już w wodzie. Łukowscy pływacy uczestniczą w rywalizacji ligi pływackiej. Jak mogą normalnie rywalizować z pływakami, na przykład z Międzyrzecza Podlaskiego, gdzie kryty basen czynny jest cały rok? W imieniu grupy łukowian apeluję, żeby u nas było podobnie. W tym roku pewnie trudno będzie to zrobić, chociażby z przyczyn logistycznych i proceduralnych, ale wydłużmy czas funkcjonowania

krytego basenu chociażby do końca czerwca.

- To bardzo dobry pomysł, by kryty basen był czynny cały rok - ocenił burmistrz **Piotr Płudowski**. - Traktuję tę propozycję jako wniosek do zrealizowania w przyszłości. W tym roku nie ma jednak takiej możliwości. Zamykanie basenu krytego wynika z konieczności przygotowania do sezonu basenu odkrytego. Część sprzętu elektronicznego, który służy do dozowania środków uzdatniających wodę, trzeba przenieść z jednego obiektu na drugi. Możemy sobie wyobrazić, że mamy trzy miejsca do pływania: zalew Zimna Woda, odkryte baseny przy Browarnej i krytą pływalnię. Musimy jednak pamiętać, jakie to generuje koszty. Teraz osoby, które obsługują basen kryty, muszą



fol. pyt

przygotować do sezonu basen letni. W przypadku równoległego funkcjonowania dwóch pływalni obsada kadrowa musiałaby być znacznie większa. Ona i tak się zwiększy ze względu na konieczność zatrudnienia ratowników nad zalewem, a przecież ktoś musi obsługiwać tam wypożyczalnię sprzętu, dbać o porządek i tak dalej.

Wiceprzewodniczący Suchodolski jednak nie ustępował.

- Może chociaż w części kryty basen dałoby się udostępnić tym, którzy przygotowują się do zawodów. Chociażby na dwie godziny dziennie. Czy urządzenia trzeba przenosić na pływalnię odkrytą aż trzy tygodnie przed rozpoczęciem sezonu letniego?

- Basen kryty działa przez 24 godziny na dobę albo wcale - tłumaczył burmistrz. - Nawet jeśli byłby

wykorzystywany tylko przez dwie godziny dziennie, to urządzenia i tak musiałyby być włączone cały czas. Jeśli chodzi o baseny odkryte, to nie jest tak, że dziś napełnimy je wodą, a jutro można już się kąpać. Woda musi zostać ustabilizowana przy pomocy środków chemicznych, zbadała przez służby sanitarne i dopiero po spełnieniu określonych wymagań obiekt zostaje dopuszczony do użytku. Zalew Zimna Woda otwieramy w ostatni weekend czerwca, a basen letni tydzień wcześniej.

Kryta pływalnia będzie więc dostępna dopiero pod koniec września. Przemysław Suchodolski przyjął argumenty burmistrza, ale zaapelował, by od przyszłego roku kryty basen w Łukowie nie był już zamykany na czas letni.

MIROSLAW BUCZEK

W Stoczku Łukowskim Nowa biblioteka



Budynec starej biblioteki przed rozbiórką



Nowa biblioteka w Stoczku Łukowskim

W Stoczku Łukowskim oficjalnie otwarto nową siedzibę Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Aleksandra Świętochowskiego. W ceremonii wzięli udział przedstawiciele władz powiatowych ze starostą **Dariuszem Szustkiem** oraz miejskich z burmistrzem **Marcinem Sentkiewiczem** i przewodniczącym rady miasta **Krzysztofem Szczepańczykiem** na czele. Nie zabrakło też przedstawicieli

duchowieństwa, które reprezentowali byli proboszczowie stoczkowskiej parafii ks. prałat **Józef Huszałuk** oraz ks. kanonik **Stanisław Bieńko**. Szczególne znaczenie miała obecność pierwszego z księży, który dał się poznać jako budowniczy kościelnych obiektów. Gdy był proboszczem, wzniesiono dwie kaplice, plebanie, a na cmentarzu powstała kwatera wojenna. **(MB)**

Deszczówka spływa na posesje z ulicy, winne są też tunel i pobliski zbiornik...

Czyja woda na Wójtostwie?

Wiceprzewodnicząca łukowskiej rady miasta **Urszula Chruściel** dość regularnie zabiera głos na sesjach w sprawach istotnych dla mieszkańców, szczególnie tych zamieszkających przy ul. Wójtostwo. Ostatnio poruszyła problem zalewania tamtejszych posesji.

- Od lat nikt nie potrafił go rozwiązać. Gdy mówiłam o tym podczas posiedzenia komisji finansów, pan burmistrz powiedział, że miasto za to nie odpowiada, bo woda płynie z ulicy, która jest drogą powiatową. Tymczasem woda, które zalewa posesje i grunty, wcale nie płynie z ulicy, lecz z zakładów posadowionych przy niej i z tunelu pod torami. Jest tam, co prawda, zbiornik, ale nie ma odprowadzenia do rzeki. Gdy już się napełni, to nadmiar wypływa na posesje. Tak się dzieje od momentu wybudowania tunelu. Cieszą się z tej inwestycji, ale dla mieszkańców w jej najbliższym i dalszym sąsiedztwie stała się ona problemem. Z kolei woda z pobliskich zakładów pracy jest odprowadzana kanałem, który nie jest połączony z rzeką i kończy się przy domu jednego z mieszkańców. Powstaje tam siedlisko komarów, robactwa, jest zgnilizna, unosi się nieprzyjemny zapach. Ile jeszcze będziemy o tym mówić? Czy jest ktoś, kto potrafi i chce ten problem rozwiązać? Mieszkańcy płacą podatki do miasta, a nie do powiatu i od władz miejskich oczekują podjęcia konkretnych działań.

- Ja widzę możliwość rozwiązania problemu - oznajmił **Leonard Baranowski**. - Drogi, które są na terenie miasta, powinny być administrowane przez instytucje podległe samorządowi miejskiemu. Mamy w Łukowie ulicę, która w części jest drogą powiatową, a w części miejską. Część miejska wygląda pięknie, część powiatowa jest

w kiepskim stanie. Trzeba się zastanowić, panie burmistrzu, czy nie przejąć od powiatu niektórych dróg. Jest przecież taka możliwość. Wtedy sytuacja z pewnością się poprawi.

- Często jeżdżę po Wójtostwie i z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że nie jest tak, jak pani wiceprzewodnicząca Chruściel mówi - powiedział z kolei Jarosław Okliński. - Źródłem zalewania posesji nie jest tylko kanał, bo woda spływa tam także z ulicy. Kilka lat temu wybudowano tam nową drogę powiatową, ale bez kanalizacji deszczowej. Nie zbudowano kanału burzowego. Przy ulewach trudno czasem nawet samochodem przejechać. Gdyby były kratki ściekowe i kanał o odpowiednim przekroju, nie byłoby żadnego problemu z nadmiarem wody opadowej.

Mateusz Popławski sprostował, że podatki mieszkańców płyną nie tylko do kasy miejskiej, ale także do powiatowej. Z przekąsem też oznajmił, że skoro miasto miałoby przejmować drogi powiatowe, to może te powiaty wcale nie są potrzebne. Lepiej je zlikwidować. Wiceprzewodniczący rady, a zarazem zastępca dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie, **Przemysław Suchodolski** poczuł się w obowiązku poinformowania o wykonanych i planowanych powiatowych inwestycjach drogowych na terenie Łukowa. Ich wykaz wcale nie jest mały, o czym informujemy w innym artykule. W każdym razie, w sprawie zalewania posesji przy ul. Wójtostwo żadna konkretna decyzja nie zapadła, a Urszula Chruściel poinformowała, że mieszkańcy przygotowują, przy jej poparciu, skargę do wojewody lubelskiego.

MIROSLAW BUCZEK



■ KRADNĄ ROWERY

1 czerwca był pechowym dniem dla właścicieli dwóch rowerów. Pierwszy został na chwilę pozostawiony przy jednej z posesji przy **Al. Kościuszki** w **Łukowie**. Jednoślądem zainteresował się nieznany złodziej. Właściciel oszacował straty na ok. 800 zł. Drugi z rowerów w podobnych okolicznościach ktoś skradł na **ul. Krasieńskie-go**. Ten rower był wart ok. 700 zł.

■ NIE TYLKO DACHOWANIE

Tego samego dnia oficer dyżurny KPP w **Łukowie** przyjął zgłoszenie o zdarzeniu drogowym na **ul. Cieszkowizna**. Kierująca samochodem marki Fiat 39-latką zjechała z jezdni i dachowała. Pojazd dodatkowo uderzył w ogrodzenie jednej z posesji. Kobieta została ranna. Karetka pogotowia przetransportowała ją do szpitala.

■ MIAŁ MARIHUANĘ

3 czerwca policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej wybrali się w teren, by sprawdzić informację, że pewien łukowianin może mieć narkotyki. U przeszukanego na **ul. Rogalińskiego** 28-latka funkcjonariusze znaleźli pewną ilość marihuany.

■ SARNA W PŁOCIE

Tego samego dnia zauważono na **ul. Trentowskiego** sarnę, której głowa uwięzła pomiędzy szczeblami ogrodzenia jednej z posesji. Zwierzę nie mogło się uwolnić i coraz bardziej panikowało. Na pomoc przyjechała straż pożarna. Zastęp z łukowskiej JRG przy użyciu narzędzi hydraulicznych uwolnił zwierzę. Sarna nie odniosła ran i po oswobodzeniu sama oddaliła się na pobliskie łąki.

■ RECYDYWA NA BAŃCE

3 czerwca patrol drogówki kontrolował pojazdy przejeżdżające szosą w **Starej Prawdzie**. Do kontroli została również zatrzymana osobowa honda. Okazało się, że autem kieruje nietrzeźwy 18-letni mieszkaniec gminy Stoczek Łukowski. Badanie alkomatem pokazało, że ma w organizmie 0,9 prom. alkoholu. W toku dalszych czynności policyjnych wyszło na jaw, że młody mężczyzna ma aktualny sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Teraz czeka go kolejna rozprawa sądowa. Najprawdopodobniej w warunkach recydywy.

■ PODPALENIE LASU W ŁAZACH

3 czerwca po godz. 15 zauważono pożar lasu w **Łazach**. Oficer dyżurny KP PSP skierował do akcji gaśniczej 2 zastępy z łukowskiej JRG oraz zastęp z jednostki OSP w Łazach. Zanim ugaszono pożar, spłonęło 90 arów ściółki. Strażacy zauważyli, że aż w 5 miejscach znajdowały się źródła ognia, co jednoznacznie sugerowało, że przyczyną pożaru było podpalenie. Policja prowadzi w tej sprawie postępowanie. **(PGL)**

O powiecie łukowskim
czytaj też na str. 2, 4, 6, 10



BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy
przy skwerku, stoisko „Triumf”,
ul. Zdanowskiego 4

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW
masterTV
Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl

**JESTEŚMY
WASZĄ
TELEWIZJĄ**

aktualności ogłoszenia reklama



KRADLI KATALIZATORY

Dzielnicowi z komisariatu w **Sulejówku** wraz z policjantem śledczym zatrzymali dwóch mężczyzn, podejrzanych o kradzież katalizatorów. Funkcjonariusze po uzyskaniu informacji o podejrzanym wyglądającej sytuacji na jednej z ulic miasta pojechali w to miejsce i zobaczyli, jak jeden z mężczyzn leżał pod samochodem, demontując część, a drugi obserwował najbliższy rejon. Zatrzymani trafili do policyjnego aresztu, a następnego dnia usłyszeli zarzuty karne. To 27-letni obywatel Rosji i 38-letni obywatel Ukrainy. Zostali umieszczeni w policyjnym areszcie. Suma strat to 13 tys. zł.

DOŻYWOTNI ZAKAZ

30 maja na **ul. Kołbielskiej** w Siennicy policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę daihatsu. Mężczyzna ma dwa zakazy kierowania. Pierwszy obowiązywał od 2019 roku do października 2022, natomiast drugi był dożywotni, orzeczone w listopadzie 2020. 67-letni mieszkaniec gminy Siennica odpowie teraz za niestosowanie się do wyroku sądu.

NIETRZEŻWY BEZ UPRAWNIEŃ

6 czerwca w **Kuflewie** policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli renaulta. Kierujący był nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazało ponad 2,8 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna nie miał uprawnień do kierowania pojazdem. Mieszkaniec gminy Mrozy odpowie teraz za jazdę w stanie nietrzeźwości i brak uprawnień.

NIEWŁAŚCIWA OPIEKA NAD PSEM

Kobieta i mężczyzna z **gminy Mrozy** odpowiedzą za znęcanie się nad swoimi dwoma psami. O sytuacji zawiadomił policję członek stowarzyszenia prozwierzęcego. Policjanci ustalili, że zwierzęta były przetrzymywane w złych warunkach, były niedożywione i miały liczne schorzenia. Funkcjonariusze ostrzegają, że znęcanie się nad zwierzętami jest przestępstwem, za które grozi nawet do 3 lat pozbawienia wolności. Psy zostały czasowo odebrane właścicielom.

PODŁĄCZONY DO SIECI

Funkcjonariusze z **Halinowa** prowadzą postępowanie wyjaśniające w sprawie nielegalnego podłączenia do sieci elektrycznej na terenie ogródków działkowych. Mężczyzna po odłączeniu jego licznika, bez zgody zarządcy terenu, ponownie przyłączył się do sieci energetycznej. Trwa ustalanie okoliczności tego przestępstwa i wysokości strat.

PODEJRZANE E-MAILE

Policjanci mińskiej komendy wyjaśniają okoliczności oszustwa na szkodę mieszkańca Sulejówka. Mężczyzna na swoją pocztę otrzymał wiadomość z linkiem, który przekierował go na stronę łudząco podobną do strony jego bankowości internetowej. Po zalogowaniu się i podaniu danych nieznanego osobie przejęły kontrolę nad jego kontem i dokonały wypłaty 200 zł. **(ak)**

Wójt Bogdan Świątek-Górski: - Kuriozalną rzeczą jest, że car odebrał nam prawa, a my nic z tym nie robimy.

A jednak da się budować na pokrzywach

Latowicz miał prawa miejskie w latach 1423-1869. Stracił je z powodów politycznych: car odbierał takie prawa masowo za udział w powstaniu styczniowym. Gdy w 2019 r. mieszkańcy pytali wójta, dlaczego nie stara się o ich odzyskanie, odpowiedział: „Ponieważ nie jesteśmy na to przygotowani”.

Bogdan Świątek-Górski tłumaczył wtedy, że jeśli Latowicz chce powrócić do swoich korzeni i być miastem, najpierw trzeba zadbać o lepszą infrastrukturę oraz uporządkować miejsca, które tego wymagają, czyli zaniedbane posesje i niszczone budynki.

- Ale musimy wziąć się za to wszyscy, to znaczy ja i mieszkańcy - podkreślił.

Wtedy jeszcze nie wyobrażał sobie Latowicza jako miasta.

- Bo, z całym szacunkiem, ale miasta nie da się budować na pokrzywach - uzasadniał.

ZMIENIŁ ZDANIE

Teraz jednak wójt zmienił zdanie. Na ostatniej sesji rady gminy powiedział:

- Za 2 lata przypada 600-lecie uzyskania praw miejskich i wtedy będziemy czynili starania, żeby je odzyskać. Kuriozalną rzeczą jest, że car odebrał nam prawa, a my nic z tym nie robimy.

Czy przez te 2 lata w gminie coś się zmieniło? Chyba niewiele. Lato-

wicz nadal może się pochwalić przychodnią zdrowia, żłobkiem, dwoma szkołami i biblioteką, ale na przykład nie ma domu kultury. Dodatkowym atutem jest „Ranczo Wilkowyje”. Ludzie, którzy pielgrzymują śladami serialu do Jeruzala (gm. Mrozy), odwiedzają również Latowicz. Wjeżdżając do miejscowości, fani serialu na pewno rozpoznają zaraz po prawej stronie posterunek policji - miejsce pracy serialowego policjanta Staśka, a dalej UG Latowicz, który w serialu odgrywał rolę siedziby wójta i Rady Gminy Wilkowyje.

POPRAWIA SIĘ, ALE WYJEŹDŻAJĄ

Gmina cały czas boryka się z emigracją młodych ludzi. Co skłania ich do wyjazdu? Chcą mieszkać bliżej miejsca zatrudnienia, a praca jest w Mińsku i Warszawie. Ale Latowicz nie daje za wygraną: żeby zatrzymać młodych, z roku na rok obniża się cenę działek budowlanych.

Gminę zamieszkuje obecnie 5 363 mieszkańców (w ubiegłym roku zmarły 63 osoby, w tym 3 na COVID).



fol. UG

- W roku 2020 r. urodziło się 60 osób, co ciekawe, po równo 30 dziewczynek oraz 30 chłopców. Ale były lata, że odnotowywaliśmy po 70 urodzin - zauważa wójt. - Nama-

wiam mieszkańców, a okoliczności są sprzyjające, bo polityka rządu jest prorodzinna, żeby powrócić do tej satysfakcjonującej liczby.

TOMASZ MARKIEWICZ

MROZY zyskały status miasta w 2014 r. Ale z początku ten pomysł nie zyskał aprobaty. W 2009 r. w konsultacjach społecznych mieszkańcy byli przeciwni. W ciągu następnych lat Mrozy dynamicznie się rozwinęły. Znaczej poprawie uległy infrastruktura techniczna i społeczna. Powstały nowe obiekty sportowe (w tym wielofunkcyjna hala sportowa), kulturalne, ulice, parki, skwery, place zabaw i szlaki turystyczne. Uporządkowano i doposażono sieć placówek oświatowo-wychowawczych. Zwiększała się także liczba mieszkańców. Wówczas powrócono do tematu i dopiero wtedy społeczność opowiedziała się za przyjęciem statusu miasta.

CEGLÓW, który w tym roku świętuje 400. rocznicę nadania praw miejskich, jest coraz bliżej ich odzyskania. Dzisiejsza stolica gminy miała je przez 2,5 wieku, ale utraciła, podobnie jak Latowicz, po powstaniu styczniowym. Mieszkańcy gminy w niedawnych konsultacjach społecznych zagłosowali za powrotem do korzeni.

W latach 2005-2006 o status miasta ubiegała się wieś **DOBRE**. Wniosek został rozpatrzony negatywnie ze względu na małą liczbę mieszkańców i instytucji, małe poparcie społeczności oraz słabo rozwiniętą infrastrukturę.

Poznaj piękno powiatu

Lokalna Organizacja Turystyczna Ziemi Mińskiej zorganizowała drugą wizytę studyjną, współfinansowaną ze środków budżetu powiatu mińskiego. Obejmowała ona kolejne trzy gminy: Mrozy, Kałuszyn i Dębe Wielkie.

Poprzednia wizyta, która odbyła się w 2019 roku, promowała Siennicę, Latowicz i Ceglów.

- Planujemy, aby docelowo wszystkie gminy mogły dokonać prezentacji swoich walorów i przyciągać turystów, których - wierzymy - zachwyci piękno miejsca jeszcze nie wszystkim znanego powiatu mińskiego. W każdej gminie możemy znaleźć obiekty, będące cennymi perełkami: zabytki, miejsca

przyrodnicze, sakralne i muzea oraz atrakcyjne obiekty noclegowe z interesującą ofertą. Chcemy zwiększyć zainteresowanie naszym regionem i doprowadzić do wzrostu liczby odwiedzających nas turystów - mówią organizatorzy przedsięwzięcia.

Do udziału w wizytach studyjnych LOT zaprasza dziennikarzy, blogerów, przedstawicieli samorządów terytorialnych z powiatu mińskiego, dyrektorów szkół, oraz uczniów ze szkół o profilu turystycznym z Siennicy i Mińska Mazowieckiego.

Zadanie wpisuje się w kalendarz przedsięwzięć, organizowanych w ramach wydarzenia „Stolica Kultury Mazowsza”. **(T.MARK)**

Zabrzmi pieśń legionowa

10 czerwca o godz. 12.00 w Hali Sportowej przy Szkole Podstawowej w Jakubowie odbędą się eliminacje do „Ogólnopolskiego Festiwalu Pieśni Legionowej”.

W konkursie biorą udział osoby, które ukończyły 16 lat i zamieszkują bądź rozwijają swoją działalność lub edukację artystyczną na terenie

gminy Jakubów oraz powiatu mińskiego. Eliminacje stanowią etap do Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Legionowej, który odbędzie się we wrześniu w Przeworsku.

Impreza jest organizowana w ramach wydarzenia pt. Powiat Miński „Stolica Kultury Mazowsza” w 2021 r. **(T.MARK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41

Wodociągi w Mińsku

Co mówią liczby?

Przedsiębiorstwo Wodociągów i kanalizacji w Mińsku Mazowieckim podsumowało 2020 rok.

W ubiegłym roku PWiK dostarczył mińszczanom 1,99 mln m³ wody (wzrost o 1,1%) i odebrało 2,19 mln m³ ścieków (wzrost o 3,5%). Przedsiębiorstwo wypracowało zysk 1,33 mln zł. Majątek spółki (wartość aktywów) wzrósł o 9,14% do wysokości 80 mln zł.

Obecnie trwają największe w historii spółki inwestycje - mo-

dernizacja oczyszczalni ścieków i modernizacja SUW Kędzierak. W 2020 r. PWiK przeprowadził inwestycje na łączną kwotę 11,43 mln zł, w większości sfinansowane ze środków NFOŚiGW (6,5 mln zł). Wybudowano też 3,21 km sieci wodociągowej oraz 1,75 km kanalizacji sanitarnej m.in. w ulicach: 7. Pułku Ułanów Lubelskich, Klonowej, w odcinku ul. Grochowskiej, Kolejowej i Królowej Jadwigi oraz sieci spinającej ul. Chrościelewskiego z Kolejową. **(T.MARK)**

Święto Miasta Sulejówek

13 czerwca o godz. 15.30 na dziedzińcu Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku rozpocznie się Dzień Marszałka, czyli Święto Miasta Sulejówek. Z okazji 98. rocznicy przekazania Józefowi Piłsudskiemu Dworku Milusin odbędzie się szereg atrakcji. Zaplanowano m.in. koncert, w którym we-

zmą udział: Woytek Mrozek (dyrygent, klarnet) i jego orkiestra, Agata Sava Diva - mezzosopran oraz 12 tenorów. Uroczyste obchody Święta Miasta Sulejówek - Dnia Marszałka są organizowane w ramach wydarzenia pt. Powiat Miński „Stolica Kultury Mazowsza” w 2021 r. **(T.MARK)**

APTEKI

9 czerwca - Warszawska 180
10 czerwca - Rudzkiego 9
11 czerwca - Piłsudskiego 32
12 czerwca - Widok 2/4

13 czerwca - Cicha 12/55
14 czerwca - Kościuszki 14 /U-2
15 czerwca - 11 Listopada 5
16 czerwca - Stary Rynek 5

Czy pandemia miała wpływ na poziom przestępczości?

Wiecej domowej agresji

Jak wynika z informacji o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie działania Komisariatu Policji w Mordach, w 2020 roku poziom przestępczości spadł, ale są gminy, których mieszkańcy stali się bardziej agresywni w kontaktach domowych. Za to z pewnością pandemia wpłynęła korzystnie na bezpieczeństwo w ruchu drogowym, choć kierowcy niekoniecznie zaczęli bardziej przestrzegać przepisów. Po prostu ruch samochodów był ograniczony.

Komisariat Policji w Mordach obejmuje działaniem gminy: Mordy, Paprotnia, Korczew, Przesmyki oraz Zbuczyn (w którym znajduje się również posterunek policji). W minionym roku stwierdzono 134 przestępstwa, z których 77 miało charakter kryminalny. Oznacza to wyraźny spadek, nawet o ponad 30%. Wskaźnik wykrywalności wyniósł ponad 76%, a w przypadku przestępstw kryminalnych nieco ponad 62% (rok wcześniej ponad 76%). Niestety, w przypadku przestępstw najbardziej uciążliwych dla społeczeństwa wykrywalność wyniosła zaledwie 18,75% (w roku 2019 - 44,74%).

Jak szczegółowo wygląda statystyka przestępstw najbardziej



fot. Aga Król

uciążliwych dla lokalnej społeczności? Stwierdzono tylko jeden przypadek uszkodzenia ciała (w 2019 r. – 6), zatrzymano 36 nietrzeźwych kierowców (rok wcześniej 55). Odnótowano też 11 kradzieży z włamaniem, 10 kradzieży, 5 przypadków znęcania się fizycznego i psychicznego oraz jedną bójkę. Nie było natomiast żadnego rozboju. Stałą tendencją jest radykalny spadek kradzieży pojazdów. W minionym roku skradziono tylko jeden ciągnik. Niepokoić może natomiast nagły wzrost przestępstw o charakterze gospodarczym z jednego w 2019 roku do 20 w roku minionym.

Najwięcej pracy policjanci z Mordów mieli przy wszelkiego rodzaju wykroczeniach, których odnotowano w 5 gminach aż 1974. Dla 1261 sprawców zakończyło się to jedynie upomnieniem, dla 341 mandatem, a dla 260 postępowaniem sądowym. Najwięcej wykroczeń popełniono w ruchu drogowym, ale na drugim miejscu znalazły się wykroczenia przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu.

Policjanci przeprowadzili 1953 interwencji, czyli średnio ponad 5 dziennie! Aż 1685 dotyczyło miejsc publicznych, a 268 to interwencje domowe (znaczący wzrost, bo tych było 193 w 2019 roku). Ich przytła-

czająca większość dotyczyła „nieporozumień rodzinnych”, spowodowanych głównie nadużywaniem alkoholu. Pod tym eufemistycznym stwierdzeniem kryją się jednak prawdziwe rodzinne dramaty.

- Aż w 60 przypadkach założono Niebieską Kartę - informuje policja. - To wzrost o ponad 20%.

Dodajmy, że 49 mieszkańców, którzy zakłócili porządek i spokój publiczny, trafiło do wytrzeźwienia w pomieszczeniach KMP w Siedlcach. Policjanci z Mordów zatrzymali 44 sprawców przestępstw na gorącym uczynku oraz 35 osób poszukiwanych. W sumie wylegitymowali blisko 7 tysięcy osób.

Odnótowano też 5 przypadków posiadania środków odurzających lub psychotropowych, zlikwidowano 3 uprawy konopi indyjskich (w gminach Korczew i Przesmyki). W sumie policjanci zabezpieczyli ponad 50 kg krzewów konopi indyjskich.

A jak wygląda zagrożenie przestępczością w poszczególnych gminach?

W gminie Zbuczyn popełniono 71 przestępstw, w gminie Mordy 66, w gminie Przesmyki 21, w gminie Korczew 16, a w gminie Paprotnia 10.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



■ ZŁODZIEJE W STODOLE

W nocy z 5 na 6 czerwca nieznani sprawcy włamali się do stodoły w **gminie Kotuń**. Ukradli kosiarkę spalinową, wartą ok. 1,1 tys. zł.

■ WŁAM DO GARAŻU

Na terenie tej samej gminy doszło również do kradzieży z pomieszczenia na narzędzia. Łupem złodziei padły dwie piły spalinowe, spawarka transformatorowa, szlifierka kątowna, prostownik, wiertarka oraz inne narzędzia o łącznej wartości 5,4 tys. zł.

■ SPUŚCILI PALIWO

3 czerwca na posesji w **gminie Skórzec** nieznany sprawca ukradł paliwo z czterech ciągników rolniczych. Właściciel poniósł straty na 1,2 tys. zł.

■ WYMONTOWALI KATALIZATOR

W nocy z 4 na 5 czerwca na osiedlowym niestrzeżonym parkingu nieznany sprawca wymontował i ukradł katalizator do samochodu bmw. Wartość strat to 2 tys. zł.

■ PIJANY 18-LATEK

W miejscowości **Głuchówek (gm. Przesmyki)** 18-latek kierujący fordem focussem stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu. Doznał obrażeń ciała i został zabrany do szpitala. Miał 1 promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Przyznał się do kierowania pod wpływem alkoholu i oświadczył, że jechał sam.

■ I KOLEJNY PIJANY

Policjanci ze **Skórcy** zatrzymali 52-latkę, który mając ponad 1 promil alkoholu w wydychanym powietrzu kierował seatem ibizę. Samochód przekazano wskazanej przez niego osobie.

■ PIENIĄDZE ZNIKNĘŁY Z KONTA

6 czerwca 37-letnia siedlczanka zgłosiła policji, że nieznana osoba wykonała 21 transakcji płatniczych z jej rachunku bankowego. Każda transakcja opiewała na 29,52 zł. W sumie kobieta straciła 619,92 zł. (jj)

Kręcimy kilometry, wspieramy Hospicjum. Wyprawa wójta Grzegorza Górala

Wójt gminy Kotuń **Grzegorz Góral** znany jest z zamiłowania do aktywnego spędzania wolnego czasu, w formie niemal ekstremalnej. W ubiegłym roku skrzyknął grupę przyjaciół i wybrał się na wyprawę rowerową na Hel, a w internecie relacjonował jej etapy.

Teraz Grzegorz Góral postanowił pójść o krok dalej, jeszcze bardziej ambitnie. Uczestniczy bowiem w akcji Kotuńskiej Grupy Rowerowej „Tur tu Berlin - Kręcimy kilometry”. Chodzi już nie tylko o propagowanie sportu, ale o coś jeszcze ważniejszego – zbieranie środków dla Siedleckiego Hospicjum Domo- wego dla Dzieci. Będzie to najważniejszy cel wyprawy rowerowej do Berlina.



Grzegorz Góral

Start z Kotunia odbył się 6 czerwca. Trasa będzie wiodła przez Sierpc, Borne Sulino- wo, Szczecin i Oberkramer. Meta w Berlinie jest zaplanowana na 14 czerwca. Wójtowi Grzegorzowi Góralowi towarzyszą dwaj inni członkowie Kotuńskiej Grupy Rowerowej – **Krzysztof Kosszka i Krystian Kruszewski**.

Każdy, komu odpowiada ta idea może wesprzeć akcję dokonując wpłaty na konto w Banku Polskim S.A. I o. w Siedlcach. Nr konta złotówkowego: 27 1240 2685 1111 0010 8741 6722. Wpłat w EURO należy dokonywać na konto walutowe: 91 1240 2685 1978 0010 8741 9071. (Z.J.)

Po 3 latach bezskutecznych zabiegów... Będzie droga Oleśnica-Kamieniec

Wójt gminy Wodnie kilka razy starał się o dotację na przebudowę drogi gminnej Oleśnica-Kamieniec. Jego upór został wreszcie nagrodzony.

- Nasz wniosek, który tym razem złożyliśmy do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, znalazł akceptację - mówi wójt **Wojciech Klepacki**. - Otrzymaliśmy aż 70 procent dofinansowania. Udało się to, o co zabiegaliśmy przez 3 lata.

Niedawno rozstrzygnięto przetarg na przebudowę odcinka drogi o długości 2,3 km. Kosztorys inwestycji wyniósł 2 mln zł. Okazało się, że z 6 ofert, które wpłynęły do przetargu, wszystkie opiewały na kwoty

wyrażnie niższe. Wybrano najtańszą, za około 1,6 mln zł.

- To największa inwestycja drogowa, prowadzona przez gminę w ciągu ostatnich kilku lat - dodaje wójt. - I jednocześnie największe dofinansowanie na budowę drogi, jakie dotychczas udało się uzyskać. Ta droga jest szczególnie ważna dla mieszkańców Kamieńca, bowiem stanowi najkrótszy dojazd do Siedlec.

W tej chwili droga ma nawierzchnię gruntową, a miejscami jest łatana żwirem. Zostanie pokryta asfaltem. Będzie miała szerokość 5 metrów oraz pobocza i odpowiednie odwodnienie. (ZJ)

Panele fotowoltaiczne na kolejnych budynkach OSP Teraz płacimy grosze

Gmina Korczew złożyła wniosek o dofinansowanie, w wysokości aż 90 procent, zakupu urządzeń fotowoltaicznych, które mają być zainstalowane na budynkach OSP w Nowym Bartkowie oraz Rudzie. Koszt inwestycji to około 20-25 tys. zł.

- Chcemy, aby ogniwa zapewniły energię na funkcjonowanie strażnic, a w zimie na ogrzewanie garażu, w którym stacjonują samochody strażackie w gotowości bojowej - mówi wójt **Sławomir Wasilczuk**. - W zbiornikach jest woda, która nie może zamrznąć. Energii powinno też starczyć

do ogrzewania innych pomieszczeń oraz funkcjonowania klimatyzatorów.

W ubiegłym roku instalacje fotowoltaiczne zostały zamontowane na strażnicach OSP w Korczewie, Drazniewie i Tokarach. Wtedy 90 procent kosztów urządzeń pochodziło z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

- To się doskonale sprawdza w praktyce - dodaje wójt. - Po zamontowaniu urządzeń fotowoltaicznych za energię elektryczną w tych jednostkach OSP płacimy grosze. (Z.J.)

Ktoś podpalił elewację?

4 czerwca wieczorem zapaliła się elewacja budynku przy ul. 11 Listopada w Siedlcach. Nasi Czytelnicy twierdzą, że pożar zaczął się, gdy ktoś podpalił stojące obok budynku meble. Na miejsce wezwano straż pożarną. Na szczęście pożar udało się ugasić dość szybko i nikomu nic się nie stało.

Straty wynoszą co najmniej kilka tysięcy złotych. (jj)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich E-paka, Zbuczyn,
ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej” MARGUS - Marzena Gustolek,
tel. 512 212 441; m.gustolek@gazeta.pl; dojazd do klienta

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

0 powiecie siedleckim
czytaj też na str.
2, 3, 4, 5, 10, 11, 13





NIEDOBRA WIADOMOŚĆ

W niedzielę, 6 czerwca, przez Sterdyń jechało audi. Kiedy pojawiło się na ul. **Wojska Polskiego**, zostało zatrzymane do kontroli drogowej. W jej trakcie mundurowi z posterunku w Sterdyni postanowili sprawdzić w policyjnych bazach danych kierującego pojazdem 37-latkę. Nie była to dla dobra wiadomość dla kierowcy. Wyszło na jaw, że obowiązuje go wydany przez sąd zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Teraz mężczyzna odpowie za jego złamanie.

PIJANY W URSUSIE

W sobotę, 5 czerwca, policjanci z posterunku w **Kosowie Lackim** prowadzili kontrolę drogową w miejscowości **Zawady (gm. Ceranów)**. Wtedy ich uwagę zwrócił ursus C-330 – jak się można domyślać, nie tylko dlatego, że to raczej wiekowy pojazd. Kiedy zatrzymali ciągnik rolniczy do kontroli, nabrali podejrzeń co do stanu trzeźwości 46-letniego traktorzysty. Wkrótce okazało się, że były one słuszne – przeprowadzone chwilę później badanie alkomatem wykazało ponad 1 promil alkoholu w wydychanym przez mężczyznę powietrzu.

BO DŁUGI WEEKEND?

W piątek, 4 czerwca, na ul. Kościelnej w **Sokołowie Podlaskim** mundurowi zatrzymali samochód marki Ford Fiesta. Kiedy przeprowadzali kontrolę, od siedzącego za kierownicą 56-letniego mężczyzny, wyczuli wyraźną woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało prawie 1 promil w wydychanym przez mężczyznę powietrzu. Wkrótce kierowca odpowie za jazdę po pijanemu.

ALE SIĘ ROZPĘDZIŁA...

Tego samego dnia przez miejscowość **Lebiedzie (gm. Sterdyń)** przejeżdżał opel corsa. Należałoby chyba jednak powiedzieć: „pędził”, bo na liczniku miał aż 105 km/h. Nie uszło to uwadze policjantów, więc zatrzymali samochód do kontroli drogowej. Miłośniczka wiatru we włosach, która o 55 km/h przekroczyła prędkość dopuszczalną w terenie zabudowanym, chyba na długo zapamięta ten moment. Za złamanie przepisów straciła prawo jazdy na 3 miesiące, została ukarana wysokim mandatem, a jakby tego było mało, jej konto powiększyło się o 10 punktów karnych. **(BS)**

APTEKI

Całodobowy dyżur
pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30.

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@
sonex.com.pl



O powiecie sokołowskim
czytaj też na str. 12

Po ambitnych zapowiedziach gminę może czekać...

Kubeł zimnej wody

- Mam złą wiadomość: gazociąg sieciowy Sokołów-Wojewódki-Kowiesy jest zagrożony - oświadczył wójt gminy Bielany na ostatniej sesji. Teraz jednak komentuje: - Nie odpuszczimy.

Jesienią ubiegłego roku wójt **Zbigniew Woźniak** mówił „Tygodnikowi”, że w jego gminie mieszkańcy korzystają głównie z butli gazowych, ewentualnie ze zbiorników na posesjach, a część gospodarstw jest skazana na węgiel czy drewno. - Sieć gazowa to ciągle luksus. W tej okolicy mogą się nią pochwalić tylko gminy podmiejskie - dodaje dziś.

Radosław Jankiewicz, rzecznik prasowy Polskiej Spółki Gazownictwa, podkreśla jednak, że to się zmienia. - Obecnie prowadzimy prace inwestycyjne w następujących gminach powiatu sokołowskiego: Sokołów Podlaski, Repki, Jabłonna Lacka i Sabnie - informuje. Dodaje też, że powstaną tam zarówno gazociągi, jak i instalacje tzw. gazu wyspowego (napełniany co jakiś czas skroplonym gazem ziemnym duży zbiornik, który zaopatruje najbliższą okolicę). Trwają też prace nad gazyfikacją wyspą gminy Sterdyń.

NAPRZECIW OCZEKIWANIOM

Początkowo właśnie taka instalacja miała powstać w gminie Bielany. W pewnym momencie pojawiła się jednak szansa, że od Sokołowa do Kowiesy zostanie poprowadzona sieć gazowa. - Pierwsze koncepcje gazyfikacji tej gminy były opracowane w 2019 r., ale uruchomione postępowania zostały wtedy unieważnione z powodu braku ofert. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom władz gminy, PSG zmodyfikowała zakres tej inwestycji. We wrześniu 2020 r. zweryfikowana

koncepcja została przekazana do realizacji - relacjonuje rzecznik.

Zakłada ona budowę głównej nitki gazociągu wzdłuż drogi krajowej nr 63 i połączenie Żanecina w gminie Sokołów Podlaski z Podniesnem w gminie Suchożebry. Inwestycja została podzielona na 2 etapy. W pierwszym ma powstać ok. 11,5 km sieci gazowej oraz podłączenie wsi właśnie z gminy Bielany. Chodzi o: Wojewódki Górne, Wojewódki Dolne, Bielany-Wąsy, Bielany-Żyłaki i Bielany-Jarosławy do torów kolejowych. - rurociąg miał być wybudowany jeszcze w tym roku, a gaz miał w nim popłynąć już 2022 r. - informuje Zbigniew Woźniak. Etap drugi ma objąć ok. 7 km, gazyfikację Kowies, przekroczenie torów i połączenie z siecią zrealizowaną wcześniej. - W ciągu 2-3 lat miały być podłączane kolejne miejscowości w naszej gminie - dodaje wójt.

NIE MA ZYSKU?

Krótko mówiąc, plany były ambitne. 25 maja na sesji rady gminy wójt wylał jednak na radnych kubeł zimnej wody. - Mam złą wiadomość: gazociąg sieciowy Sokołów-Wojewódki-Kowiesy jest zagrożony. Działający tam przedsiębiorcy, którzy deklarowali wstępnie, że ich firmy będą korzystać z gazu, wycofują się. Jak mi wiadomo, z tego powodu została zatrzymana inwestycja w Kosieradach w gminie Sokołów Podlaski, gdzie gazociąg miał być budowany w pierwszej kolejności - powiedział.



fot. sej

A w rozmowie z nami wyjaśnia: - Polska Spółka Gazownictwa buduje sieć tam, gdzie może liczyć na zyski. Czyli przy głównych arteriach komunikacyjnych, na terenach ze sporą liczbą mieszkańców i, co ważne, firm. Jeśli one nie są zainteresowane, to gazociąg może nie powstać, bo odbiorcy indywidualni to za mało.

Jak się okazuje, w gminie Bielany co najmniej 2 przedsiębiorstwa nie podpisały umowy z PSG, choć wcześniej wyraziły taką gotowość. - Chyba boją się zobowiązania, że będą musiały odbierać taką ilość gazu, która przekracza ich potrzeby - podejrzewa Zbigniew Woźniak. - Może chodzi o to, że ze względu na pandemię ograniczają planowane wcześniej inwestycje.

CIĄGLE REALNA

Zapytaliśmy rzecznika PSG, czy faktycznie gazyfikacja gminy

Bielany może się przesunąć w czasie, bo zmalało zainteresowanie przedsiębiorstw z tego terenu. - Obecnie nie jesteśmy w stanie tego określić. Chciałbym jednak zaznaczyć, że zależy nam, by z realizowanej sieci gazowej korzystała jak największa liczba odbiorców, zwłaszcza odbiorców o większym zapotrzebowaniu na gaz - odpowiada dyplomatycznie Radosław Jankiewicz.

Wójt Woźniak stara się zachować optymizm. - Mam nadzieję, że chwilowe kłopoty nie przekreślą naszych planów - mówi. - Będę rozmawiać z właścicielami firm, liczę też na wsparcie radnych. Może uda im się znaleźć inne przedsiębiorstwa, które podłączą się do sieci. Liczę, że ta linia powstanie najpóźniej za 2 lub 3 lata. To dla nas ważne zadanie, bo jest potrzebne nie tylko mieszkańcom, ale pomogłoby w przyciągnięciu tu inwestorów, których dziś próbujemy zachęcać ulgami podatkowymi. Duże nadzieje pokładamy też w zapowiedzianej przez premiera Morawieckiego gazyfikacji terenów wiejskich, która ma być finansowana m.in. z Funduszu Odbudowy - kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Z bonem i rowerkiem

W Urzędzie Gminy Bielany 1 czerwca została podsumowana akcja charytatywna „Zbieramy Złom dla Olusia”.

Zbiórkę zorganizowano na rzecz małego **Aleksandra Świnarskiego** ze wsi Wańtuchy, który choruje na mukowiscydozę. By pokryć koszty leczenia chorego chłopca, złom w gminie Bielany zbierano od 7 do 13 kwietnia. Mieszkańcy byli hojni, udało się zgromadzić prawie 5 t stali, 105 kg akumulatorów, 510 kg puszek, 55 kg stali kwasowej i 100 kg aluminium. Wartość złomu wyniosła razem ponad 42 tys. zł.

W Dzień Dziecka rodzice chłopca spotkali się z wójtem **Zbigniewem Woźniakiem** oraz przedstawicielami 53. Batalionu Lekkiej Piechoty Wojsk Obrony Terytorialnej, którego żołnierze pomagali w zbiórce. Wójt i chor. **Tomasz Dmowski** wręczyli państwu Świnarskim bon o wartości 42 100 zł.

A ponieważ uroczystość



Rodzina Świnarskich i organizatorzy zbiórki

fot: UG Bielany

zorganizowano 1 czerwca, organizatorzy zaprosili wesołego i niezwykle kontaktowego chłopca, aby przekazać mu mały upominek od gminy. - Oby rowerek, który otrzymał Oluś, przypominał jemu i jego rodzicom, że wśród naszych mieszkańców jest wielu ludzi o dobrym sercu - mówi urzędnicy.

Na spotkaniu wójt Woźniak

podziękował chor. Dmowskiemu oraz żołnierzom WOT za niezwykle dobrą współpracę podczas zbiórki. Uznał, że zadanie było przeprowadzone sprawnie. Poza mieszkańcami gminy, do zbiórki włączyli się strażacy, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Bielany oraz koordynująca przedsięwzięcie pracownica urzędu gminy **Milena Kozak**. **(BS)**

Kasa z MIAS-u

W powiecie sokołowskim 35 wsi dostanie po 10 tys. zł z Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw.

W gminie Repki wsparcie z budżetu Mazowsza otrzyma aż 10 projektów. Dotyczy to: 4 świetlic, 3 projektów zagospodarowania przestrzeni publicznej, 2 budów oświetlenia ulicznego i zagospodarowania placu gminnego w Wasilewie Skrzyszewskim.

W gminie Sokołów Podlaski dofinansowano budowę oświetlenia ulicznego w 3 wsiach, placu zabaw w Wyrąbie, utwardzenia placu w Wólce Miedzyńskiej, remontu świetlicy w Koskach i ogrodzenia stawu w Kraśowie.

Po 5 projektów zrealizują: Bielany (zagospodarowanie terenu w 3 wsiach, budowa placu zabaw w Paczuskach Dużych i remont strażnicy w Bielanych-Wąsach), Sabnie (2 modernizacje oświetlenia, teren rekreacyjny w Chmielniku, modernizacja świetlicy w Niecieczy Włociańskiej i nawierzchnia przy świetlicy w Sabniach) oraz Sterdyń (4 modernizacje świetlic i plac zabaw w Kamieńcu).

W gminie Kosów Lacki dotacja zostanie wydana na: wyposażenie świetlicy (Łomna), wyposażenie i utwardzenie placu (Bojary) oraz teren rekreacyjny (w Gutach). **(BS)**

Mural z Korczakiem

- Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat – ta myśl Janusza Korczaka była motywem przewodnim Dnia Patrona Szkoły Podstawowej nr 2 w Łochowie.

Od roku patronem placówki jest właśnie Janusz Korczak. Mural, przedstawiający m.in. jego wizerunek, odsłonięto na frontowej ścianie „Dwójki” w Dzień Dziecka (1 czerwca). Tego dnia będzie przypadał również Dzień Patrona.

- Gratuluje wam dobrej decyzji w sprawie wyboru patrona – stwierdził na uroczystości burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski**.

TAK WYBRALIŚMY

Łochowska „Dwójka” była do niedawna jedyną szkołą w gminie, która nie miała patrona. Może i nic dziwnego, wszak w wyniku reformy oświatowej, wprowadzonej przez rząd premiera **Jerzego Buzka**, podstawówka została zlikwidowana, a w jej miejsce utworzono gimnazjum. Szkoła podstawowa wróciła po kolejnej reformie (z 2017 roku).

Wtedy społeczność szkolna i dyrekcja placówki zaczęły procedury wyłonienia patrona. Wybrano lekarza, pedagoga i działacza społecznego Janusza Korczaka, który w 1942 r. został przez Niemców zamordowany w Treblince.

- Nasz wybór padł na Janusza Korczaka, gdyż dla niego dobro dzieci było wartością najważniejszą – stwierdziła na uroczystości dyrektor SP nr 2 **Renata Jacewska**. Przypomniała, że nadanie imienia szkole odbyło się 1 czerwca 2020 r. (ten dzień wybrano na święto Patrona Szkoły), ale w związku z pandemią ubiegłoroczne obchody były bardzo skromne. Dlatego tegoroczne święto, w którym mogą wziąć udział wszyscy uczniowie, nauczyciele i zaproszeni goście, ma dodatkową wartość.

DZIEŁO STUDENTÓW

Autorem pomysłu, by na frontowej ścianie szkoły powstał mural, nawiązujący do postaci patrona, był dyrektor Miejskiego i Gminnego Ośrodka Kultury w Łochowie **Artur Lis**. Kierownictwo szkoły pomysł za-

akceptowało, więc Artur Lis zaprosił do Łochowa artystów. W ciągu kilku-nastu dni studenci III roku Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie pod kierunkiem doktora sztuk pięknych, malarza i muralisty **Rafała Rosko-wińskiego** wykonali dzieło. Na ścianie namalowano duże popiersie Janusza Korczaka z kogutem stojącym obok na płocie oraz z grupą dzieci z instrumentami muzycznymi. Nad głowami dzieci unoszą się nuty (inspiracją był obraz Tadeusza Makowskiego „Kapeła dziecięca”).

Na odsłonięcie muralu zaproszono m.in.: wicestarostę węgrowskiego **Marka Renika**, burmistrza **Robert Gołaszewskiego**, wiceburmistrza **Małgorzatę Łotarską**, przewodniczącą rady miejskiej **Sławomira Ryszawę**, przedstawicielkę Muzeum w Treblince **Annę Remiszewską**, wicedyrektor ZSP w Łochowie i przewodniczącą komisji oświaty **Dominikę Martoń-Jaroszewską**, dyrektorów z pozostałych placówek oświatowych. Biało-czerwoną wstęgę przecięła

uczenica szkoły **Natalia Powierża** w asyście burmistrza, dyrektor Renaty Jacewskiej i Artura Lisa.

WASZ WYJĄTKOWY PATRON

- Patronem waszej szkoły jest wyjątkowy człowiek. Wyjątkowy, bo całe życie poświęcił dzieciom, dzielił się dobrem i służył innym – mówił wicestarosta Marek Renik. Dodał, że jeśli dzieciom daje się to, co dobre, piękne i szlachetne, wszystko to później wraca, przynosząc dobre owoce. Potem zwrócił się do uczniów: – Życzę wam, żebyście w życiu spotykali ludzi dobrych, którzy będą chcieli się tym dobrem z wami dzielić. Życzę też, żebyście to dobro potrafili przyjąć.

Były dyrektor „Dwójki” (obecnie naczelnik wydziału kultury, oświaty sportu i turystyki w Starostwie w Węgrowie) **Tadeusz Krupa** przypomniał, że gdy pracował w SP nr 2, trafił na stare kroniki szkoły, a także kroniki TPPR (Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej) i hufca harcerskiego. Teraz dużą torbę, wypełnioną archiwalnymi dokumentami, przekazał dyrektor Jacewskiej.

W imieniu uczniów za mural podziękowała przewodnicząca samorządu uczniowskiego **Amelia Skoneczna**. Kiedy skończyła mówić, uczniowie zaczęli skandować „Dziękujemy, dziękujemy...”. Natomiast gdy była śpiewana piosenka o Januszu Korczaku, uczniowie weszli przed scenę z żółtymi kartonami. Umieszczone na kartonach litery utworzyły napis: „Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat”. Stanowiło to jeden z bardziej wzruszających momentów uroczystości.

Odsłonięcie muralu uświetnił koncert muzyki klezmerskiej w wykonaniu **Jerzego Mazzolla i Franciszka Pospieszalskiego**. Program artystyczny prezentowali też uczniowie. A że to był Dzień Dziecka, po części oficjalnej na najmłodszych czekały atrakcje – m.in. zabawa na bungee, dmuchane zamki i zjeżdżalnie oraz popcorn i wata cukrowa.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



fot. sej

Gmina Grębków

Wójt ma wotum zaufania

Bogdan Doliński jest w tym roku w powiecie węgrowskim pierwszym wójtem, któremu radni udzielili wotum zaufania i absolutorium.

- Dziękuję za pozytywną ocenę mojej pracy za ubiegłym. Dziękuję, też za to, że jest zgodna współpraca między nami – zwrócił się **Bogdan Doliński** do radnych po serii głosowań.

UBYWA MIESZKAŃCÓW

Sesja odbyła się 27 maja. Przed omówieniem raportu o stanie gminy przewodniczący rady **Ireneusz Kowalski** poinformował: – Nikt z obywateli nie zgłosił się do debaty, więc mieszkańcy liczą, że radni będą się ustosunkowywać. A potem zapytał radnych: - Czy są jakieś uwagi do raportu? Jednak nikt nie zgłosił się do dyskusji.

Przewodniczący zauważył, że wśród mieszkańców jest powielana informacja, że gmina nie składa żadnych wniosków i nie zabiega o fundusze zewnętrzne. A to akurat nieprawda. – W raporcie wyczytałem, że tych wniosków było 20 i że z tego tytułu do naszego budżetu wpłynęły

dość poważne fundusze – stwierdził Ireneusz Kowalski. Zachęcił mieszkańców, by zapoznali się z raportem, który jest dostępny na stronie internetowej gminy.

Wójt Bogdan Doliński powiedział, że problemem gminy (podobnie jak całego kraju) jest demografia. W ubiegłym roku w gminie było więcej zgonów niż urodzeń. W 2020 roku zmarło 76 osób (w 2019 r. – 45), a urodziło się jedynie 51 dzieci (w 2019 r. – 54, a w 2018 r. – 62). – Cały czas spada liczba urodzeń, a rośnie liczba zgonów – podsumował wójt. Dodał, że na liczbę zgonów wpływ mogła mieć nie tylko sama pandemia, ale też związane z tym utrudnienia w dostępie do służby zdrowia.

ZAGROŻONA SAMORZĄDNOŚĆ

Według pierwotnych założeń, ubiegłoroczny budżet gminy Grębków miał zamknąć się niewielką nadwyżką (ponad 200 tys. zł). Na koniec roku okazało się, że wyniosła ona 2,5 mln zł. Złożyły się na to większe dochody i mniejsze wydatki, w tym majątkowe, które zrealizowano w niespełna

68 proc. Dzięki nadwyżce udało się spłacić część wcześniej zaciągniętych kredytów. Na koniec roku zadłużenie gminy wyniosło 1,5 mln zł.

– Nasza gmina nie jest nadmiernie zadłużona – ocenił Bogdan Doliński. Ale zaznaczył, że choć finanse samorządu są w dobrej kondycji, to patrząc na nie w dłuższej perspektywie, nie można być zbyt optymistą. Dlaczego? Bo cały czas spadają dochody własne gminy. W 2020 r. wynosiły one 27 proc. budżetu, kiedy rok wcześniej było to prawie 30 proc. Jeśli ta ogólnokrajowa tendencja się utrzyma, będzie to podważenie idei samorządności.

- Samorządność jest wtedy, gdy samorząd dysponuje dużymi dochodami własnymi – stwierdził Bogdan Doliński. Dodał, że jeśli w życie wejdą przepisy zapowiedziane przez rządzących w tzw. Nowym Ładzie, nastąpi dalszy ubytek dochodów samorządów. W skali kraju będzie to 12 mld zł rocznie, w przypadku gminy Grębków – 250-350 tys. zł. Rządzący będą zapewne starali się gminom zrekompen-

sować ubytek w dochodach z PIT, ale, zdaniem wójta, nie tędy droga. – Bo jeżeli podatek PIT zastąpi się dotacjami i subwencjami, to wiadomo, że te subwencje i dotacje można w każdej chwili zabrać, a przynajmniej ograniczyć – argumentował.

Wójt zwrócił też uwagę na rosnące wydatki na oświatę. W ubiegłym roku subwencja oświatowa pokryła niespełna 57 proc. wydatków na oświatę. Resztę (ponad 3 mln zł) samorząd musiał dołożyć z dochodów własnych.

Radni jednomyślnie udzielił wójtowi wotum zaufania oraz absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12



■ COFAŁ I UDERZYŁ

31 maja w **Sadownem** mieszkaniec powiatu ostrowskiego kierujący volvo, cofając pojazd, uderzył w stojącą za nim toyotę. Nikt nie dozna obrażeń.

■ NIE USTĄPIŁ ROWEREM

31 maja w **Hucie Gruszczyno (gm. Stoczek)** mężczyzna jadący rowerem nie ustąpił pierwszeństwa kobiecie kierującej oplem. Doszło do zderzenia. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

■ PIJANY NA DRODZE

1 czerwca w **Stoczku** mieszkaniec powiatu węgrowskiego kierujący suzuki spowodował kolizję z hondą. Kierowca suzuki był nietrzeźwy (ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu).

■ ZASŁĄBŁ ZA KIEROWNICĄ

2 czerwca w **Łochowie** kierowca volkwagena prawdopodobnie zasłabł i na prostym odcinku drogi zjechał na prawe pobocze. Samochód uderzył w drzewo. Nikt nie doznał obrażeń.

■ NAJECHAŁA NA TYŁ

2 czerwca w **Tończy (gm. Liw)** mieszkanka powiatu węgrowskiego kierująca peugeotem nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającego ją pojazdu i najechała na jego tył.

■ NIE USTĄPIŁA MOTOROWERZYŚCIE

4 czerwca w Łochowie mieszkanka powiatu węgrowskiego kierująca volkswagenem skręcała w lewo i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu motorowerzyście. Doszło do zderzenia. Nikt nie doznał obrażeń.

KRONIKA STRAŻACKA

■ WYWAŻYLI DRZWI

2 czerwca oficer dyżurny policji poprosił strażaków o pomoc w otwarciu mieszkania na parterze jednego z bloków w Węgrowie. Na miejsce skierowano zastęp JRG. Strażaków poinformowano, że w mieszkaniu może ktoś przebywać, ale brak z nim kontaktu. Strażacy po drabinie weszli na balkon, potem otworzyli okno i weszli nim do mieszkania. Następnie otworzyli drzwi na klatkę schodową. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon osoby przebywającej wewnątrz mieszkania.

■ POŻAR W LESIE

3 czerwca w miejscowości **Krupieńskie (gm. Sadowne)** zapalił się las. Gdy pierwsze zastępy dotarły na miejsce, na powierzchni około 2 ha płonęły ściółka i roślinność niższych pięter lasu. Przewidując trudności związane z zaopatrzeniem w wodę, do akcji skierowano kolejne zastępy straży. Ogień udało się ugasić. W działaniach brało udział 6 zastępów straży pożarnej i 34 ratowników. (sej)

APTEKI

7-13 czerwca - ul. Żeromskiego 7, tel. 25 792 26 47
14-20 czerwca - ul. Rynek Mariacki 23/24, tel. 25 792 02 58

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 4, 7, 11, 12



Trójgrodzki SIEDLECKI

REKLAMA

9-15 czerwca 2021 r. NR 23

OLGROS

☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

ŻAR

**paliwa hurt-detale
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

**Automatyka
do bram**

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

Bramy garażowe MONTAŻ SERWIS

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

asfaltujemy utwardzamy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe
- destruktem • tłucznem

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

www.Leren.pl
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**

**Podnoszenie
podłogi**

Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale



Masz starą wetług na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą

podnoszenie podłogi

BUDEXPOL S.J.

25-632-96-37
25-621-07-26

leganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

Wiosenne RABATY:

do 31 czerwca **30% na okna
avante® okna**

**Rabat do 15% na
wybrane drzwi wewnętrzne**

www.budexpol.siedlce.pl

**HURTOWNIA
TANK-OL**

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

**wiosenna
obniżka cen**

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6.00-18.00

www.tank-ol.pl

ANMAR

www.anmar-dachy.pl

POKRYCIA DACHOWE

GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81

GONT BITUMICZNY
na altanki, garaże itp. dostępny od ręki

Długoletnie doświadczenie Profesjonalne doradztwo

- PANELE DACHOWE NA RĄBEK-BŁACHODACHÓWKA-DACHÓWKA CERAMICZNA
- BLACHA TRAPEZOWA-DACHÓWKA BITUMICZNA - GONTY, PAPA
- SYSTEMY RYNNOWE STAŁOWE POWLEKANE I PCV-OKNA DO PODDASZY

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**

**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703

08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116

www.sedbud.siedlce.pl
eprasa.pl ab14292234

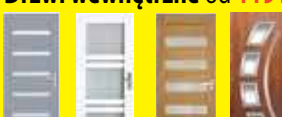


DOM-STYL

**HURTOWNIA
OKIEN I DRZWI**

Siedlce, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12
Łuków, ul. Miedzyrzecka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601

Drzwi stalowe od 449 zł
Drzwi wewnętrzne od 119 zł



Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9,
tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- Zbuczyn**, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, (na terenie dworca PKS)
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- Mrozy**, Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- Węgrów**
Węgrowski Ośrodek Kultury,
ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów**, PHU Miguel, ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Pożyczka

Bez zbędnych formalności
do 25 000 zł

PROFI CREDIT
Twój partner

Sprawdź →

RRSO 82,61% RRSO - Rzeczywista Roczna
Stopa Oprocentowania

Siedlce, ul. Piłsudskiego 90,
tel.: 517 883 402, 517 883 202



**OKNA
i DRZWI**

**żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy**

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892



P.H.U. węgl bud **MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL**

Semmelrock stein+design

kostka brukowa,

- żwir
- piach
- ziemia ogrodowa

Transport Zróżdunkiem

U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL

W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech

PROMOCJA Obniżka cen na Ekogroszek workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY



Alfa Armatura tel. 25 632 74 94, 519 113 751

Siedlce, ul. Floriańska 57 mail: alfa.siedlce@gmail.com

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH



08-110 Siedlce, Żabokliki
ul. Korczewska 38
 biuro@czarnocki.pl
 ☎ 25 644 07 16 wew.12

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI

- usuwamy wszelkie zabrudzenia: grzyby, glony mchy, osad
- świadczymy usługi mycia okien

KREDYT GOTÓWKOWY

Czas na zmiany?
 Zrealizuj swoje plany!

PROWIZJA 0 ZŁ
RRSO 7,4%

Placówka Partnerska
SIEDLCE
 ul. Piłsudskiego 12a
 ☎ 25 631 08 66

Koszt połączenia zgodny ze stawką operatora.

GET IN BANK



Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 7,4%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 36 800 zł, całkowita kwota do zapłaty 46 061,40 zł, oprocentowanie zmienne 7,2%, całkowity koszt kredytu 9 261,40 zł (w tym: prowizja 0 zł, odsetki 9 261,40 zł), 77 miesięcznych rat równych w wysokości po 598,20 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 02.11.2020 r. na reprezentatywnym przykładzie.

Udzielenie i wysokość kredytu uzależnione są od wyniku badania i oceny zdolności kredytowej. Oferta skierowana do osób, które uzyskują dochód z tytułu umowy o pracę, umowy zlecenie/o dzieło, które w ciągu ostatnich sześciu miesięcy nie posiadały relacji kredytowej z Getin Noble Bankiem S.A. (zwany dalej „Bank”), posiadają lub założą Konto Proste Zasady, zapewniają comiesięczny wpływ na konto min. 1500 zł i min. 1 transakcję bezgotówkową kartą do konta lub Blik w miesiącu, załączają się co najmniej 1 raz do bankowości internetowej lub mobilnej (w ciągu miesiąca od zawarcia umowy kredytu) oraz mają wyrażone lub wyrażają dla Banku zgody marketingowe (w tym na sms, e-mail i telefon).

Szczegółowe warunki oferty, w tym opłaty i prowizje dostępne są na getinbank.pl, w placówkach Banku i w placówkach partnerskich. Niniejsza treść nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny. Pośrednik kredytowy jest umocowany przez Getin Noble Bank S.A. do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o kredyt konsumencki i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych ze wskazanymi umowami.

Getin Noble Bank zajął 1. miejsce w głównej kategorii rankingu Złoty Bankier 2021 jako bank z najlepszą wielokanałową jakością obsługi według badania Obserwatorium.biz i Kantar Polska na zlecenie Bankier.pl i „Pulsu Biznesu”. Ranking dostępny na stronie: www.bankier.pl/zlotybankier/. Getin Bank jest częścią Getin Noble Bank S.A.

FARBY, TYNKI DOCIEPLENIA narzędzia malarskie

- materiały dociepleniowe
- mozaiki żywiczne, farby
- bogata paleta kolorów

PPHU Prometeusz | ul. Spacerowa 22, 08-110 Żabokliki | tel. 694 012 068

Leasing maszyn budowlanych zwrotny MKF Leasing zwrotny leasing maszyn

Mazowiecka Korporacja Finansowa sp. z o.o.

Mińsk Mazowiecki
 05-300 Targówka, ul. Lipowa 30
 tel./fax 25 759 29 40
 biuro@mkf.com.pl

www.mkf.com.pl

Wójt Gminy Suchożebry

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Suchożebrych przy ul. Aleksandry Ogińskiej 11 i na stronach internetowych www.suchozebry.pl i bip.suchozebry.pl został wywieszony na okres **21 dni, tj. od 28 maja do 18 czerwca 2021 r.**

- wykaz nieruchomości położonych na terenie wsi Wola Suchożebrowska przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego. Wykaz stanowi załącznik do Zarządzenia nr 23/2021 Wójta Gminy Suchożebry z 28 maja 2021 r.

427-1p

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY LIW

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Jartypory dla działek o numerach ewidencyjnych 2018/1 i 2018/2

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU 2021 poz. 741 z późn. zmian.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy w Liwie Uchwały Nr XXVII/220/2021 z 29 kwietnia 2021 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Jartypory dla działek o numerach ewidencyjnych 2018/1 i 2018/2.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.

Wnioski należy:

1. przysłać na adres: Urząd Gminy Liw zs. w Węgrowie, ul. Mickiewicza 2, 07-100 Węgrów;
2. składać ustnie do protokołu;
3. przysłać za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: e-mail: sekretariat@liw.pl;
4. składać poprzez platformę ePUAP; /7k1j99qjjo/skrytka

w terminie **do 9 lipca 2021 roku.**

Wniosek powinien zawierać: nazwisko i imię lub nazwę oraz adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Liw.

429-1p

WÓJT GMINY **Bogusław Szymański**

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2020 r. poz. 1990 ze zm.)

informuję,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Siedlce i na stronie internetowej pod adresem <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce/2021> r. został zamieszczony na okres **od 9 czerwca 2021 r. do 30 czerwca 2021 r.** wykaz części nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Siedlce, położonej w miejscowości **Nowe Opole**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 380/4 o powierzchni 0,3006 ha, ujawnionej w księdze wieczystej nr S11S/00054765/3, przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym, na okres do 3 lat, w celu prowadzenia przychodni zdrowia oraz punktu aptecznego.

Dodatkowych informacji udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6 (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

430-1p

Wójt /-/ **Henryk Brodowski**

SCHAB

WIERZEJKI SCHAB z Certyfikatem

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Instytucja Zarządzająca PRR 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wspieranie działań informacyjnych i promocyjnych realizowanych przez grupy producentów na rynku wewnętrznym” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.



Lokalna produkcja, światowa jakość

- › Pasze dla drobiu, bydła i trzody chlewnej
- › Środki do produkcji roślinnej

Łączymy międzynarodowe doświadczenie ze znajomością lokalnych rynków! Od 25 lat dostarczamy kompleksowych rozwiązań dla Polskich hodowców zwierząt i roślin, nieustannie rozwijając ofertę produktową. Stawiamy na lokalny rozwój i wszechstronne wsparcie hodowców. **Better together!**

Więcej informacji:

www.agrifirm.pl lub tel. 800 777 999



**Better
Together**

 **agrifirm**

Odpowiedzialny łańcuch żywniowy dla przyszłych pokoleń

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890.

Drewno opałowe, kominkowe, stemple budowlane, węgiel, Strzała, ul. Siedlecka, 95, 502 369 578.

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 502 365 643, 501 292 991.

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848.

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16, do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton kruszony, 606 960 207.

Sprzedam żwir, piach, ziemia ogrodowa z dodatkiem kurzaka, 662 674 039.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Sprzedam: żwir, piasek, ziemia, tel. 601 248 829.

Sprzedam rury z rozbiórki czarne i ocynkowane ϕ 1,5", 2", 3", 8" oraz przyczepę wywrotkę podwójne burty, tel. 537 333 922.

Drewno opałowe - dowóz, 792 303 492.

Systemy ogrodzeniowe płaskowe, 697 888 892, 695 888 890.

BETONIARNIA



Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA

BLOCZKI BETONOWE



MINIKOPARKA

Ziemia ogrodowa Kruszywa łamane do ogrodu 25 633 02 72

Sprzedaż piasku:

płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej 605 419 891, 660 770 703.

Bale dębowe, grubość 50 mm, 512 908 744.

Wyrównarka, 606 213 037.

ROLNICZE

Sprzedam pokruszone ziarno kukurydzy, możliwość dostawy, 782 287 878.

Sprzedam siano, słoma, 697 525 600.

Sianokiszonka siano 100 szt. bele, 664 756 138.

Siano w belach 20 szt., uprząż konna, 692 915 143.

Kupię zboże, 501 716 304.

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **GENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport cały KRAJ
Montaż **GRATIS**

25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl

HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505

SKUP ZBÓŻ

- najwyższe ceny
- odbiór od klienta
- możliwość załadunku
samochodem z pompą

tel. 724 435 968

HURTOWNIA
OPON

• rolniczych
• przemysłowych
• ciężarowych

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

Huśtawka oraz stół ogrodowy, 509 369 086.

Kopalnia Kałuszyn żwir, piach, kruszywo, czarna ziemia, torf, transport, roboty ziemne, 501 597 567, 502 238 950.

Wyprzedaż parkietu i desek podłogowych, 605 911 427.

Sprzedam gilotynę do kostki brukowej, 600 423 288.

Słupki ogrodzeniowe do sadu, 507 871 392.

Deska dębowa 2 cale, sezonowane, 792 573 401.

Bale sosnowe, 600 343 816.

Sprzedam łuparkę do drewna, 25 ton ucisku, 608 323 807.

Skup zbóż odbiór pompą samozaładowniczą, 505 550 755.

Słoma bele - dowóz, 515 519 023.

Sprzedam sianokiszonkę z dobrych łąk, 65 zł sztuka, 512 657 430.

Sprzedam pole 1.20 h i 2.05 h w gminie Olszanka, nr działek 266/2, 319, 319/3, tel. 660 549 379.

Siano, słoma bele, 509 712 679.

Sprzedam zbiornik na mleko 800 litrów, 504 176 652.

Sprzedam owies, 25 787 19 46.

Tanio owies 55 zł/100 kg, 693 393 745.

MATERIAŁY

- BUDOWLANE
- DO PODDASZY
- OCIEPLENIOWE
- WYKOŃCZENIOWE

STAL

NAWOZY

KOSTKA BRUKOWA

OGRODZENIA SYSTEMOWE

ZAOPATRZENIE ROLNICTWA

MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

PIENKOWSCY PODNIEŚNO

Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005

atrakcyjne ceny!!!

NAWOZY

TRANSPORT

LIBET

Wienberger

SOLBET

URS

BETON Najlepszy w regionie!

BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane,
gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali

BLACHY Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy budowlane i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

BETON najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Sprzedaż otrąb żytnich – Młyn Żelechów, tel. 604 522 985.

Kupię żyto i pszenżyto, 886 651 700.

Sprzedam bele słomy, cena do negocjacji, 696 052 335.

MASZYNY ROLNICZE
Kupię

Kupię ciągniki ładowarki, prasy, przyczepy, kombajny, maszyny, 665 207 084.

Przyczepę, 604 969 943.

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sorkownik, 603 855 072.

Kupię C-360, Fergusonsona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935.

Przyczepę, glebogryzarkę, 507 105 719.

Kupię ciągniki, ładowarki i inne maszyny rolnicze, każdy stan, gotówka, 693 888 308.

Zakupię siewnik Poznaniak i przyczepę wywrotkę, 721 517 916.

Ciągnik do remontu bez rejestracji, 510 904 602.

Zakupię prasę kostkującą rolującą, siewnik, agregat, glebogryzarka, kombajn, przyczepy ciągniki, tel. 503 643 162.

Zakupię ciągnik 4x4 oraz małe prasy kostkujące, rolujące, przyczepy, agregaty, kopaczki, Trolle sprawne i do remontu, tel. 574 651 542.

Kupię prasy belujące, przyczepy, Troll, owijkarkę, Bizon, 503 742 562.

Kupię C-360, C-4011, C-328, C-330, MTZ, JUMZ, Zetor, MF, T-25, 503 742 562.

Kupię maszyny rolnicze, 607 324 427.

Kombajn zbożowy, 607 324 427.

BIURO OGŁOSZENI

SIEDLCE, ul. Armii Krajowej 11
tel. 25 633 05 05, fax 25 640 24 10

ZAPRASZAMY pon. – pt.: godz. 8.00-16.00
 mail: reklama@24ts.pl, www.tygodniksiedlecki.com

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy
 części nowe i używane
 regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

**Dojazd
do klienta!**

Kombajn ziemniaczany, sortownik,
 C-330, Fergusona, 667 769 708.

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Wywrotka, transport, big-bagi, zbiorniki,
 folia, siatka, sznurek, 604 969 943.

Transport ciągników i maszyn,
 606 105 999.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży,
 516 428 788.

Dojarka, krajzega, talerzówka,
 733 940 202.

Przyczepa wywrotka D47, wóz,
 604 530 781.

Przyczepa objętościowa do kukurydzy,
 797 122 866.

Prasa Metal-Fach, talerzówka 3,15 m,
 793 477 107.

Przetrasarko-zagrabarka, słoma,
 698 570 076.

Kosiarka dyskowa Kuhn; siewnik do ku-
 kurydzy Gaspardo, 600 805 285.

2 silniki 7,5 kW trójfazowe, obsypnik do
 ziemniaków, pługi 2 Kverneland, śrutow-
 nik bijakowy, 509 151 581.

C330M 88 r, wywrotka 2-osiowa, zbior-
 nik 1500 l, kabina C-330, 511 641 518.

Przyczepa zbierająca jugosłowiańska,
 694 333 987.

Sprzedam przyczepę zbierającą do
 siana, dmuchawę do siana, gm. Repki,
 605 186 043.

Sprzedam przyczepę samobierającą,
 słomę 50 bel po 15 zł, 505 873 646.

Sprzedam prasę zbierającą Z-224/1, bro-
 ny 3, 518 615 224.

Zetor 7011, 1983; 5711, 1978; wywrotka
 1-osiowa, 4,5 t, 605 684 208.

Sprzedam kombajn Bizon, 513 203 675.

JANMET

Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B,
 tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY Naprawa



KONSTRUKCJE STALOWE Hale i magazyny PIASKOWANIE PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
 ■ chwytak ■ łyżka ■ krokodyl
 ■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
 ■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Ciągnik T-25, pług 2, kultywator,
 518 143 085.

Pług Lemken 4, obrotowy, 696 345 776.

Przyczepa 3,5 tony sztywne, rozrzutnik
 2-osiowy, 514 084 377.

Traktor T-25, kombajn zbożowy MF 86,
 owijarka do bel, prasa belująca Welger
 RP12, 501 848 982.

Opyskiwacz, siewnik, lej do nawozu,
 sortownik, pługi trójki, kultywator, bro-
 ny do ziemniaków, przyczepka do cią-
 gnika, przewracarka 5tka, 662 870 464.

Sprzedam kombajn Bizon Super Z056,
 stan bdb, 84 r., 19800 zł do neg., Mińsk
 Maz., tel. 511 202 988.

Sprzedam ławetę do bel jed-
 noosiową, bardzo masyw-
 na, cena 8.500 zł, Mińsk Maz.,
 tel. 511 202 988.

Sprzedam ciągnik rolniczy C 360 3p,
 prasę kostkę FAMAROL, 501 923 638.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

**Skup bydła do uboju z koniecz-
 ności, tel. 604 506 343.**

Kurki - kury, 510 145 688.

**Kurki odchowane koloro-
 we, szczepione, wysoka nie-
 śność, Chodów, Węgrowa 37,
 500 012 500.**

**Kurki odchowane kolorowe
 Siedlce, Kazimierzowska 35,
 600 212 312, 501 666 909.**

Kurki odchowane oraz kury noski,
 Strzała, Siedlecka 196, 697 682 186,
 798 350 272.

Kupię maciory, knury, tucznik,
 auto z wagą, wyrejestrowanie,
 Tomek, 513 922 966.

Jałówka 8 miesięcy cielna, 25 641 54 91.

**Kurki różnokolorowe Pruszyń Pieńki
 ul. Siedlecka 159, 609 056 801.**

Sprzedam byczki HO, gmina Stanin,
 tel. 507 771 427.

Prosięta, 25 631 78 84.

Sprzedam kaczki staropolskie,
 517 617 592.

Jałówki wysoko cielne, 513 605 186.

Jałówki wysoko cielne, krowa wysoko
 cielna, 508 303 168.

Prosięta, 696 350 387.

Sprzedam jałóvkę wysoko cielną HF,
 tel. 537 877 744.

Sprzedam byczka, obsypnik Kos, rozsie-
 wacz, 511 097 225.

SKUP BYDŁA RZEŻNEGO I KONI

Odbiór sztuk pourazowych
 bezpośrednio do ubojni
**telefon kontaktowy
 606 856 304**

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne, Siedlce
 i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990.

Kupię domek lub mieszkanie w Węgro-
 wie lub okolicach Węgrowa w rozliczeniu
 mieszkanie własnościowe w Warszawie,
 786 989 022.

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę mieszkanie dwupokojowe
 w centrum, 501 697 453.

Wynajmę lokal 85 m², 781 284 980,
 605 911 427.

Do wynajęcia lokal 60 m², ul. Floriańska
 20 po STS, 601 299 398.

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600
 m² z parkingiem podziemnym,
 Starowiejska, 507 114 804.

Wynajmę lokale 70-200 m²
 i 400 m², centrum Sokołowa,
 507 114 804.

Wynajmę lokal 49 m², Świrskiego,
 II p., 507 114 804.

Lokal handlowo-usługowy do wy-
 najęcia, ul. Armii Krajowej, Siedlce,
 tel. 500 850 933, 501 104 074.

Dwupokojowe, pokój, Siedlce,
 783 116 371.

Wynajmę lub sprzedam lokal 48,5 m²
 w Siedlcach, ul. Sokołowska 95,
 tel. 606 277 720.

BUDOMATEX

08-110 SIEDLCE, UL. SOKOŁOWSKA 60 A
 TEL. 25 632 40 08, TEL. KOM. 509 714 879

WWW.BUDOMATEX.PL

NOWE MIESZKANIA W SIEDLCACH



KOMFORTOWE MIESZKANIA W CENTRUM!



SŁONECZNE, ELEGANCKIE, RODZINNE OSIEDLE!



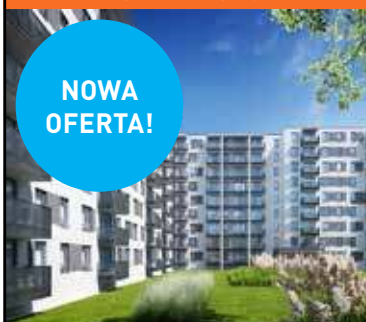
ATRAKCYJNE ROZKŁADY MIESZKAŃ
 W POBLIŻU DWORCA PKP!

ORAZ INWESTYCJE TOROWA, BOCZNA, KILIŃSKIEGO 35



Strus Development Sp. z o. o. | www.kstrus.pl

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m²



NOWA
OFERTA!

Zieleniewskiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 53m²



Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 50m²



Wynalazek, W-wa Mokotów
MIESZKANIA OD 31m²



NOWA
OFERTA!

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 34m²



GOTOWE MIESZKANIA

Myśliborska, W-wa Białoteka
MIESZKANIA OD 35m²



III ETAP JUŻ W SPRZEDAŻY

Biuro Siedlce:
 Ul. Piłsudskiego 70
 Kom.: 500-151-041
 8.00-18.00
 siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
 Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
 Kom.: 516-437-008
 chrzanowskiego@kstrus.pl

Białoteka
 Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
 Kom.: 730-660-660
 mysliborska@kstrus.pl

Mokotów
 Ul. Wynalazek 3a
 Kom.: 508-384-500
 wynalazek@kstrus.pl



Lokale usługowe: 49 m² Czerwonego Krzyża, 100 m² Wyszyńskiego, 200 m² Sokołowska (parter, witryny, parking), 504 102 544. /40-2p-2/

Lokal 150 m², Kilińskiego, 502 602 541. /40-2p-2/



Wynajmę budynek o powierzchni 22 m/10 m przy głównej trasie Dąbrówka Ług, ul. Garwolińska 39, tel. 512 269 783. /2702-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Dom w Siedlcach przy ul. Polnej 1, 604 465 589. /2455-12/

Las, Kąck gmina Halinów, 1,5 ha, 660 795 386. /2463-10/

Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Sokołowie Podlaskim sprzedaje magazyn wysokiego składowania 450 m². Informacja 608 304 787. /153-6/

Działki 280, 281, 298, Góry, gm. Korczew, 15 tys./ha, 507 145 785. /2514-12/

56 m² + garaż, 662 941 128. /2588-5/

Sprzedam działki budowlane w Siedlcach, tel. 792 451 565. /2588-5/

MATRYMONIALNE

Witam Panią, 884 904 229. /pp-5-1/

Mężczyzna 50-letni pozna kobietę w podobnym wieku do stałego związku, telefon 509 114 775. /2698-1/

Kawaler 49, poznam wartościową panią na stałe, tel. 501 024 705. /panoramix-2/

TOWARZYSKIE

Sympatyczna zaprasza, Siedlce, 501 649 899. /62-6/

Słodka chwila zapomnienia prywatnie Siedlce, 535 494 312. /2530-1/

Wdowiec samotnie mieszkający pozna dziewczynę do pocieszenia, odpłatnie, Łuków, 601 971 175. /70-2/

Poznam dziewczynę kobietę na dłużej do dyskretnego seksuaktu z okolic: Sokołowa Podlaskiego, Siemiatycz, Węgrowa, Łosic, Sarnak, sms 512 308 235, dyskretnie. /panoramix-1/

Poznam dziewczynę kobietę na dłużej do dyskretnego seksuaktu z okolic: Sokołowa Podlaskiego, Siemiatycz, Drohiczyzna, Łosic, Sarnak sms 512 308 235, dyskretnie. /panoramix-1/

RÓŻNE

Kupię las sosnowy, dęby, 502 365 643. /0059-45/

Kupię, odbiorę stare radia, wieże, sprzęt audio, 501 668 977. /2490-18/

Kupię tokarkę, 607 324 427. /138-6/

Transport busem, 602 881 562. /0036-49/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /pp-53-53/ Mycie, malowanie dachów, elewacji, mycie kostki, 692 530 505. /2482-22/

Transport maszyn rolniczych, laweta, 798 268 606. /36-26/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Pranie dywanów, 600 338 311. /2350-22/

Fotowoltaika kompleksowo. Atrakcyjne ceny, tel. 730 164 164, e-mail: kips@stiloenergy.pl. /20210407190703-12/

Automatyka do bram, domofony, monitoring, alarmy, szlabany parkingowe, 600 270 665. /01301-10/

Usługi hydrauliczno-gazowe elektryczne: montaż sprzętu AGD, przeróbki, montaż TV, posiadamy uprawnienia gaz-elek. tester szczelności, konkurencyjne ceny, tel. 796 343 241, 536 935 562. /2627-6/

Fryzjer damsko-męski z dojazdem, tel. 600 719 341. /2675-2/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /256-66/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /2706-1/

USŁUGI Okolicznościowe

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane
• remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU /aki producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE MATERIAŁOWE DZIEŃ/NOC MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15 tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Układanie kostki brukowej z materiałem - bez, tanio, 508 478 750. /2573-6/

Ocieplenia, 502 387 196. /132-6/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, naprawy nagrobków, tel. 515 518 272. /2582-13/

Cyklinowanie bezpyłowe, montaż podłóg, 604 093 614. /2606-6/

Cyklinowanie bezpyłowe, 660 919 568. /643-M-6/

OGŁOSZENIA DROBNE

POLFER
PODZESPOŁY INDUKCYJNE S.A.
Woźniki 25, 08–200 Łosice
ZATRUDNI NA STANOWISKO:
MAGAZYNIERA
Wymagane kwalifikacje:
Obowiązki:

- przyjmowanie i wydawanie towarów,
- prowadzenie ewidencji magazynowej,
- załadunki i rozładunki dostaw.

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie
- uprawnienia na wózek widłowy.

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV wraz z listem motywacyjnym na adres e-mail: **praca@polfer.com.pl** lub do Działu Kadr

Zastrzegamy sobie prawo do skontaktowania się z wybranymi kandydatami. Nadesłanych ofert nie zwracamy.

147 – 2

Grupa Producentów Grzybowy Raj Sp. z o.o.
Grała Dąbrowizna 120, 08-114 Skórczec
poszukuje na stanowisko
MAGAZYNIER
CV prosimy przysyłać na adres mailowy: **jburgs@grzybowyraj.pl**
Kontakt tel. 512 552 553

PROJEKTY Domów Energooszczędnych tel. 502 116 461 MALBUD Siedlce, ul. Sokołowska 31, 35

- indywidualne
- gotowe, typowe 3000 projektów
- zmiany, adaptacje do pozwolenia
- świadectwa energetyczne
- kierownik budowy
- legalizacja samowoli budowlanych

Budowlana działka Kotuń sprzedam 0,5 h, 503 505 766. /2712-1/

Sprzedam działkę 1205 m² w Białkach, tel. 608 207 470. /2598-4/

Sprzedam działkę ok. 1000 m², Kownacka, 602 748 845. /2619-3/

Dom drewniany, budynek gospodarczy murowany 16x7, działka 20 arów, Paprotnia, 601 299 398. /03027-12/

Sprzedam działkę 1500 m² Mościbrody (droga na Mościbrody Zachojniak), 795 345 910. /2635-3/

Działka Sokołów Podlaski, 732 790 470. /2653-3/

Sprzedam działkę inwestycyjno-budowlaną o pow. 0,30 ha w Stoku Lackim bez mediów, tel. 25 631 58 69. /2655-2/

Nowy dom drewniany całoroczny wykończony wszystkie media zamontowane, działka 1100 m², całość ogrodzona 3 km od Siedlec, 604 138 524. /2668-2/

Sprzedam lub wynajmę 2 pokoje, Podlaska 12, 603 887 786. /sł-6/

Mieszkanie 61 m², osiedle Chrobręgo, umeblowane, piętro III, tel. 512 186 031. /2688-3/

Działka budowlana 3200 m² z domkiem letniskowym drewnianym, prąd, woda, Wólka Wiśniewska, 602 479 846. /2689-2/

Sprzedam działki budowlane Kolonia Wyczółki, 508 388 190, 531 669 926. /2690-6/

Sprzedam działkę Sokołów Podlaski, ul. Kosowska, 784 887 418. /198-3/

Sprzedam mieszkanie 46 m², 3 pokoje, Siedlce, ul. Osiedlowa, 667 755 546. /2692-4/

Bezpośrednio mieszkanie 64 m² (6400) os. Tysiąclecia, 2013 rok, I piętro, garaż, tel. 696 013 667. /2695-1/

Sprzedam posesję, tel. 606 897 781. /2703-3/

NAUKA

Angielski, 505 402 553. /2611-6/

Korepetycje z informatyki - dzieci, młodzież, dorośli, 728 025 244. /2631-6/

Tanie pożyczki bez BIK, BIG i zaświadczeń, tel. 664 405 631. /20210524124318-4/

Kupię stare monety, znaczki, banknoty i inne ciekawe rzeczy, tel. 792 370 080. /20210531230300-4/

Kupię sosnę, świerka tartacznego, kłodę dł. 5.00, 4.00, 2.50 lub las rębny do wycinki, tel. 604 347 150. /20210604202547-5/

Szybka pożyczka na dowód bez Big, Bik. Tel. 664406142. //

Pożyczki do 2000 zł! Szybka decyzja! InkasoCity, tel. 792 307 229. /20210527115627-4/

MEDYCZNE

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2448-52/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-27/

Esperal, 602 466 716. /0948-26/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-103/

Pomoc psychologiczna, 667 668 316. /2603-6/

Gabinet Medycyny Naturalnej biorezonans, pijawki, masaże, Siedlce, tel. 609 498 168, www.kosmovita.pl. /01484-3/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lute-go 4/6, 504 151 553. /04812-74/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T Siedlce-Węgrów, 577 859 105. /1747-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-148/

Wycinka, pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /03904-26/

NOWO OTWARTA RESTAURACJA
ATMOSFERA
k. Siedlec wolne terminy
WESELA
oraz imprezy okolicznościowe do 180 osób, restauracja
janch@gmail.com, tel. 502 116 804

USŁUGI Budowlane

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /03895-52/

Hydraulika, 608 187 880. /2231-51/

Docieplenia, remont tarasów, balkonów, VAT, 794 721 691. /2697-2/

Docieplenie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-52-52/

Tynki agregatem, 605 177 810. /3830-23/

Balustrady, poręcze, daszki z kwasówki, 504 091 508. /2370-52/

Remonty A-Z, kominki, struktury, 600 778 139. /2414-52/

Malowanie, gładzie, panele, 720 756 522. /2385-12/

Usługi brukarskie kompleksowo i profesjonalnie z materiałem lub bez, 608 636 246. /0957-12/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /pp-53-53/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /2533-6/

Gipsowanie, malowanie, 513 684 610. /2534-6/

Szpachlowanie, malowanie, super dokładnie! 535 290 877. /2543-6/

Docieplenia, remonty, mycie elewacji, 530 919 638, 733 680 298, 576 720 374. /2556-10/

Wyburzenia, usługi minikoparką, 530 919 638, 733 680 298, 576 720 374. /2556-10/

Remonty, ocieplenie i zabudowa poddaszy, 535 290 877. /2558-6/

Dachy, więźby, krycie, podbitki, 606 675 212. /131-6/

Posadzki mixokretem, 13 lat na rynku, 793 667 345. /20210519200705-8/

Malowanie dachów, elewacje, 579 840 219. /2662-6/

Kamienne dywany, 886 300 814. /2666-2/

Przeróbki hydrauliczne, 886 300 814. /2666-2/

Hydrauliczne, 694 199 231. /2669-6/

Hydraulik, gaz, przepychanie kanalizacji, 795 928 063. /20210528193058-3/

Wykończenie wnętrz i mieszkań, 519 136 225. /68-3/

Ocieplanie budynków, układanie paneli i listew przypodłogowych, 533 668 719. /2697-2/

Wykonam tynki tradycyjne cementowo-wapienne, tel. 504 358 049. /2701-10/

Usługi remontowo-wykończeniowe mieszkań, domów, promocyjne ceny, 785 082 989. /sł-6/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 25 632 56 11, 509 090 007. /2705-1/

Budowa domów, dachy, elewacje, podbitki, malowanie elewacji, dachów, 727 939 819. /2707-2/

Usługi remontowo-wykończeniowe, 502 116 770. /20210604140031-4/

Usługi budowlane, remonty duże i małe mieszkań, tynki agregatem, nr 600 788 820. /2710-11/

Ocieplenie elewacji budynków, układanie kostki brukowej, 500 175 720. /646-M-6/

PRACA

Zatrudnię pracownika fizycznego, gospodarstwo Okuniew, z zakwaterowaniem, 660 795 386. /2466-10/

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/3/2021-9/

POLFER
PODZESPOŁY INDUKCYJNE S.A.
Woźniki 25, 08–200 Łosice
ZATRUDNI NA STANOWISKO:
OPERATOR MASZYN - USTAWIACZ
Praca na III zmianie
Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie średnie techniczne (profil mechatronika, informatyka lub mechaniczny),
- umiejętność czytania rysunku technicznego,
- znajomość zagadnień, związanych z obsługą maszyn,
- znajomość j. angielskiego w stopniu pozwalającym na komunikację oraz czytanie dokumentacji technicznej mile widziana.

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV wraz z listem motywacyjnym na adres e-mail: **praca@polfer.com.pl** lub w Dziale Kadr.

Zastrzegamy sobie prawo do skontaktowania się z wybranymi kandydatami. Nadesłanych ofert nie zwracamy.

146 – 2

Oferta pracy dla kosmologów, manikiurzystek, masażystów, rehabilitantów w Siedlcach, CV kierować na adres e-mail: biuro@spacegiana.pl. /20210428094452-9/

Zatrudnię do sprzątania, 602 807 240. /2520-6/

Zatrudnię kierowcę na wywrotkę, Siedlce, 606 960 207. /01177-6/

FRACHT
zatrudni:

- ślusarzy
- monterów
- lakierników
- spawaczy

tel. 515 914 750

ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY

HAFEN OBRABIARKI / CNC / SPRĘŻARKI

W związku z dynamicznym rozwojem firmy, zatrudnimy od ZARAZ:

2. PRACOWNIKA BIUROWEGO DZ. SERWISU
– obsługa zgłoszeń serwisowych
– praca na miejscu

Mile widziane: ++ doświadczenie w obsłudze klienta i/lub w pracy biurowej
+ wysoka kultura osobista, spokój i opanowanie,
+ umiejętność radzenia sobie ze stresem
+ wytrwałość w dążeniu do celu, sumienność
+ komunikatywność, chęć uczenia się
+ umiejętna praca w zespole

Gwarantujemy: + Pełen etat, umowa o pracę
+ Stabilny rozwój
+ Atrakcyjne zarobki i premie
+ B. dobra atmosfera pracy

Zainteresowane osoby prosimy o wysłanie CV z listem motywacyjnym na główny adres mailowy ze strony www.hafen.pl

Praca \ doradca klienta

517 090 224
rekrutacja.eden@edenfinance.pl

Wynagrodzenie podstawowe 2000 zł + premia

EdenFinance
Pożyczki ekspresowe

Mile widziani emeryci!

PWIK WĘGRÓW

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Węgrowie
07-100 Węgrów, ul. Karola Szamoty 42B
Zatrudni na stanowisku:

Technolog ds. oczyszczania ścieków

Główne zadania na stanowisku:

- Bieżący nadzór nad procesem oczyszczania ścieków,
- Prowadzenie spraw związanych z gospodarką odpadami,
- Prowadzenie spraw i współpraca z instytucjami w dziedzinie ochrony środowiska,
- Prowadzenie dokumentacji w sprawie uzyskania decyzji i zezwoleń, związanych z gospodarką ściekową i osadową,
- Prowadzenie rozliczeń pracy środków sprzętowych i transportowych,
- Ścisła współpraca z zakładowym Laboratorium i innymi działami firmy.

Wymagania:

- Wykształcenie kierunkowe,
- Bardzo dobra znajomość technologii oczyszczania ścieków,
- Minimum 3–4-letnie doświadczenie na podobnym stanowisku,
- Znajomość przepisów prawa z zakresu ochrony środowiska,
- Dobra organizacja pracy, samodzielność i zaangażowanie,
- Umiejętność pracy w zespole.

Miejsce pracy:

- Oczyszczalnia Ścieków w Węgrowie, ul. Targowa 9.

Oferujemy:

- Umowę o pracę – pełny etat,
- Atrakcyjne warunki zatrudnienia,
- System benefitów z ZFŚS,
- Dostęp do szkoleń branżowych.

CV prosimy składać pod adres: **Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o., 07-100 Węgrów, ul. Karola Szamoty 42B** w terminie dwóch tygodni, kontakt: **25 792 30 24**, e-mail: sekretariat@pwikwegrow.pl

W CV prosimy o zawarcie klauzuli: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez PWIK Sp. z o.o. w Węgrowie danych osobowych zawartych w moim CV dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE.*

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY

HAFEN OBRABIARKI / CNC / SPRĘŻARKI

W związku z dynamicznym rozwojem firmy, zatrudnimy od ZARAZ:

1. SERWISANT OBRABIAREK
– mechanik/elektromechanik
– praca na miejscu i u klienta

Mile widziane: ++ wykształcenie i/lub doświadczenie mechaniczne / elektromechaniczne
++ prawo jazdy kat. B
++ wysoka kultura osobista, spokój i opanowanie,
+ umiejętność radzenia sobie ze stresem
+ wytrwałość w dążeniu do celu, sumienność
+ komunikatywność, chęć uczenia się
+ umiejętna praca w zespole

Gwarantujemy: + Pełen etat, umowa o pracę
+ Stabilny rozwój
+ Atrakcyjne zarobki i premie
+ B. dobra atmosfera pracy

Zainteresowane osoby prosimy o wysłanie CV z listem motywacyjnym na główny adres mailowy ze strony www.hafen.pl

Zatrudnię operatora koparki,
606 960 207. /01177-6/

Zatrudnię: murarzy, malarzy, glazurników, 692 280 320. /20210428143556-9/

Zlecę wykonanie trawnika, inne prace w ogrodzie, Siedlce, 603 135 800. /01251-6/

ZAKŁADY MIĘSNE ZAKRZEWCY W KOSOWIE LACKIM ZATRUDNIĄ PRACOWNIKÓW NA STANOWISKA KIEROWCA C+E, UBOJOWIEC, ELEKTRYK. WYNAGRODZENIE ADEKWATNE DO POSIADANEGO DOŚWIADCZENIA I KWALIFIKACJI, TEL. 515 322 862. /20210428091637-4/

Przyjmę do pracy na pomocnika montera, tel. w godz. 8.00-15.00, 784 136 396. /01259-9/

Zatrudnię operatora koparki z uprawnieniami, tel. w godz. 8.00-15.00, 784 136 396. /01262-10/

Zatrudnię pomocnika tynkarza, tynkary, możliwość przyuczenia do zawodu, 724 855 915. /01295-6/

Zatrudnimy kierowców C+E w transporcie międzynarodowym, kierowców C+E do jazdy po kraju (bliskie kursy) oraz kierowców do jazdy busami. Kierowcy z okolic Siedlec, tel. 502 206 872. /20210518130547-3/

Przyjmę do pracy przy dociepleniach, wykończeniach, praca na terenie Siedlec, 518 476 215. /01319-10/

Zatrudnię pracownika do stolarni, 605 911 427. /01343-6/

Podjęm pracę jako elektronik, informatyk z dużym doświadczeniem, 728 025 244. /2631-4/

Zatrudnię pracownika do chlewni, 503 034 634. /01347-3/

Przyjmę do pracy Stacja Paliw Orlen Stoczek Łukowski, 24 286 26 84, 24 256 12 38. /046-6/

Zatrudnię mechanika samochodowego, 503 130 616, 509 593 135. /2659-4/

Do ociepleń budynków, 579 840 219. /2662-3/

Zatrudnię do konserwacji urządzeń melioracyjnych, teren gmina Siedlce, Wiśniew, tel. 500 517 752. /2663-2/

Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, 606 960 207. /01426-10/

Poszukuję murarzy do pracy, 609 132 446. /2667-2/

Zatrudnię od zaraz pracownika produkcyjnego w branży metalowej. Wymagania - smykałka do maszyn. Miejsce pracy Nowe Opole, tel. kontaktowy: 606 643 285. /20210527123443-3/

Szukam pracownika do gospodarstwa, kom. 723 716 447. /2676-2/

Zatrudnię kierowcę C+E kraj, praca pn-pt, tel. 501 343 148. /01483-4/

Księgową z licencją i dużym doświadczeniem przyjmie prowadzenie księgowości, 507 004 945. /39-6p-6/

Zatrudnię na ekspedycję do piekarni, 508 423 940. /01487-2/

Zatrudnię konserwatora, mechanika, 508 423 940. /01487-2/

Grupa Producentów Grzybowy Raj Sp. z o.o.
Graża Dąbrowizna 120, 08-114 Skórzec
poszukuje pracowników na linię produkcyjną
CV prosimy przysłać na adres mailowy: jbargs@grzybowyraj.pl
Kontakt tel. 512 552 553

Emchrom **PPHU Emchrom Sp. z o. o.**
08-110 Siedlce, ul. Brzeska 76
Poszukuje osoby na stanowisko **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**

Zadania:

- Odpowiedzialność za prowadzenie pełnej księgowości i kadr spółki zgodnie z Ustawą o rachunkowości i aktualnie obowiązującymi przepisami prawa podatkowego
- Weryfikacja i księgowanie dokumentów
- Prawdopodobne sporządzanie deklaracji i sprawozdań: VAT, CIT, JPK i ZUS
- Terminowe rozliczanie należności i zobowiązań
- Aktywne monitorowanie zmian w prawie podatkowym

Wymagania:

- Minimum 5 lat doświadczenia zawodowego na podobnym stanowisku
- Praktyczna szeroka wiedza w zakresie zagadnień podatkowo-księgowych
- Dobra organizacja pracy, rzetelność, komunikatywność, samodyscyplina
- Mile widziane doświadczenie pracy w programie WAPRO- FAKIR

Oferujemy:

- Atrakcyjne wynagrodzenie, adekwatne do posiadanej wiedzy, doświadczenia i zaangażowania
- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę

Prosimy o przesyłanie CV na adres e-mail: emchrom@pro.onet.pl, informacje: **608 369 156**.
Do CV prosimy dołączyć zgodę na przetwarzanie danych osobowych. Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

PEC SERWIS **PEC Serwis Sp. z o.o.**
Spółka specjalizująca się w wykonywaniu sieci i węzłów ciepłowniczych
poszukuje osób na stanowiska:

Monter instalacji grzewczych, spawacz

Wymagania:

- doświadczenie w branży,
- umiejętność pracy w zespole,
- prawo jazdy kat. B.

Oferujemy:

- stabilność zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę,
- atrakcyjny system wynagrodzeń,
- bogaty pakiet socjalny.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres: pecserwis@pecserwis.pl.

Prosimy o zawarcie w CV klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych, zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, prowadzonego przez PEC Serwis Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach, zgodnie z ustawą z 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1000)”.
Jednocześnie wyrażam zgodę na przetwarzanie przez ogłoszeniodawcę moich danych osobowych na potrzeby przyszłych rekrutacji. Informujemy, że Administratorem danych jest PEC Serwis Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Starzyńskiego 7. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz do ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

Zatrudnimy:

ŚLUSARZY/SPAWACZY

OLAN • mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

CV proszę przysłać na adres: praca@olan.siedlce.pl,
kontakt telefoniczny: **729 002 444**.
Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

Nasz Drob **Zakład Drobiarski NASZ DRÓB Sp. z o.o. z Ujżanowa**

Poszukuje pracowników na stanowiska:

- **kierownik działu technicznego**
- **konserwator maszyn/elektryk/automatyk**
- **magazynier**

Informacji udzielamy pod nr. tel. **25 632 46 18** lub **509 288 065** wew. 117 CV prosimy wysłać na adres: malgorzata@nasz-drob.pl

Administratorem Pana/i danych osobowych, pozyskanych w procesie rekrutacyjnym, jest Nasz Drob Sp. z o.o. Ujżanów 77, 08-110 Siedlce.
Dane, które dobrowolnie Pan/Pani nam przekazuje, może Pan/Pani poprawić lub usunąć w dowolnym momencie. Przekazując nam swoje dokumenty rekrutacyjne, wyraża Pan/Pani zgodę, byśmy przetwarzali dane osobowe w związku z prowadzoną rekrutacją.

Zatrudnię cukiernika do ciast i tortów, 508 423 940. /01487-2/

Przyjmę do pracy przy ociepleniach budynków, 600 203 007. /20210529073436-5/

Zatrudnię kierowcę C + E na wywrotkę po kraju, więcej informacji pod tel. 516 074 369, 696 141 317. /20210606204545-1/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, Wschód, 663 411 340. /panoramix-2/

Zatrudnię do zbioru truskawek, okolic Starej Kornicy, start zbioru około 20 czerwca, możliwość zakwaterowania, więcej informacji pod numerem telefonu (dzwonić najlepiej po 20): 697 109 876, 665 339 876. /20210530121456-3/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, kat. C+E, 509 830 360. /145-2/

Praca na budowie za granicą. Darmowy przejazd i zakwaterowanie, tel. 503 603 320. /tpt-7/

Zatrudnię kierowcę autosklep, sprzedaż wędlin, praca od wtorku do soboty Pruszyń Pieńki 62A, 502 378 621, 506 520 445. /01497-3/

Zatrudnię pracownika do masarni (produkcja wędlin swojskich), zarobki do uzgodnienia, Pruszyń Pieńki 62A, tel. 502 378 621, 506 520 445. /01497-3/

Przyjmę do pracy na budowie - praca na wyjeździe, 601 579 025. /01498-3/

Szukam pracownika na dach, 507 034 739. /2699-2/

Zatrudnimy murarzy, pomocników budowlanych, 502 327 388. /01515-6/

Zatrudnimy zbrojarzy, cieśli szalunkowych, 502 327 388. /01515-6/

Zatrudnię do zbioru truskawek, dobre warunki, 787 141 027. /2700-1/

Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, oferuję dobre warunki, 602 116 224. /01551-1/

Zatrudnię murarzy, praca Siedlce 25 zł, nr tel. 513 171 454. /2704-3/

Piekarnia Krześlin zatrudni kierowcę, 692 429 736, 608 415 922. /01545-2/

Przyjmę do pracy murarzy, Siedlce, nr tel. 604 476 426. /20210606131415-1/

Kierowca autobusu kat. D z okolic Sokołowa Podlaskiego. Linia regularna Sokołów Podlaski - Warszawa, tel. 501 366 095. /20210606172011-2/

Zatrudnię do pracy przy zabudowie busów w Siedlcach, 697 474 807. /20210606172618-1/

Nie zapłać Ci pośrednik za: bydło, trzodę chlewną, płody rolne? Zgłoś się do nas.
Odzyskamy Twoje pieniądze. Tel. 25 644 41 44

Tygodnik SIEDLECKI

M O T O

9-15.06.2021 NR 23

AUTO SERWIS
Krzysztof Kozuchowski

OPEL i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji
pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

**ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY**
sprzedaż regeneracja
Przewijanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN **CZĘŚCI
SAMOCHODOWE**
KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404, 501 078 405

**LASER
AUTO-SZYBY** **CENY
HURTOWE!!!**
ROK ZAŁ. 1994
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

MOTORYZACYJNE

Wypożyczalnia, sprzedaż przyczep, lawet, zbiorniki, zagęszczarki, autoholowanie, 604 969 943. /0031-51/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto do 5.000,-, 577 079 999. /7-30/

Kupię każde auto, 668 675 905. /20210320142537-12/

Kupię stare samochody, motocykle, części, 509 012 555. /2340-24/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2479-6/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

BMW

Sprzedam samochód BMW X3 2,0D, rok XII 2005, przebieg 360 tys. km, czarny, tel. 503 834 487. /2653-3/

OPEL

Opel Vivaro 2019, uszkodzony, 512 269 783. /2653-3/

SKODA

Sprzedam Skodę Fabię 1,4 kombi ben-LPG 2013 r., serwisowana, garażowana, pierwszy właściciel, tel. 514 809 701. /2652-2/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Skuter TGB Orion, 694 333 987. /3939-2/

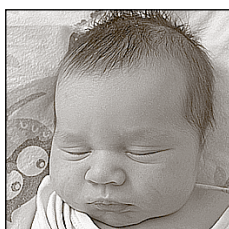
SZPITAL GARWOLIŃSKI



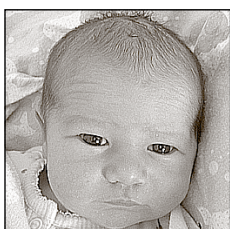
Izabela Tomaszek,
ur. 2.06.2021 r., godz. 16.23,
waga 2.290, wzrost 52, Kałęczyn



Nikodem Matysiak,
ur. 31.05.2021 r., godz. 22.40,
waga 3.980, wzrost 56, Trzcianka



córka Wolska,
ur. 2.06.2021 r., godz. 14.10,
waga 3.350, wzrost 54, Łaskarzew



Hania Wielgosz,
ur. 31.05.2021 r., godz. 11.20,
waga 3.270, wzrost 53, Garwolin



Oliwier Tysoń,
ur. 4.06.2021 r., godz. 8.55,
waga 2.420, wzrost 50, Pila



NOWA TOYOTA HIGHLANDER

NA WIELKIE WYPRAWY



AUTO PODLASIE SP. Z O.O.

Terespolska 14. 08-110 Siedlce
tel. 25 633 41 10
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

Toyota Highlander – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 6,6 do 7,2 l/100 km i od 149 do 163 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin CO₂ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO₂ wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

ZDJĘCIA PRZESŁANE
PRZEZ CZYTELNIKÓW:

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Julian Kornacki,
ur. 27.05.2021 r., godz. 16.30,
waga 3.480, wzrost 56, Siedlce

Droży Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakup przez internet

Pochodzi z małej wioski, gdzie „wszyscy wszystkich znają”. Nie spodziewała się zyskać popularność w oddalonym o 200 km mieście.

Nawet o tym nie śniłam

Patrycja Gil z WLKS Nowe Iganie skompletowała międzynarodowe medale ze wszystkich kruszców. Do złota mistrzostw świata i brązu mistrzostw Europy, po które sięgała w kategorii juniora, dołożyła srebro podczas czempionatu Starego Kontynentu U-23!

Rywalizacja odbywała się w macedońskim Skopje. Zapaśniczka toczyła boje w limicie do 57 kg, najliczniej obsadzonej kategorii wagowej.

- Mieliliśmy szczęście w losowaniu, gdyż w 1/8 finału Patrycji przypadł wolny los, więc do walk przystąpiła dopiero od ćwierćfinału. Tam zmierzyła się ze starszą o rok reprezentantką Białorusi, która ją pokonała 2 lata temu. Była nam znana, więc mogliśmy opracować strategię - opowiada szkoleniowiec Patrycji, **Sebastian Pawlak**.

- Pojedynek był ciężki, ale dobrze poprowadzony. Nie pozwoliliśmy Białorusince na skuteczny atak. Patrycja wygrała 2:1.

Rywalką Patrycji w półfinale była Norweżka, Annette Hoeie, którą Patrycja pokonała 8:0.

- Walka nie była tak prosta, jak mógłby na to wskazywać wynik. Nigdy z tą przeciwniczką nie walczyłam, ale wiedziałam, że ma osiągnięcia i trzeba być czujnym. Zwycięstwo

pozwoiliło mi uwierzyć w swoje możliwości. Zagwarantowało mi to medal, więc ciśnienie ze mnie zeszło - wspomina zawodniczka.

O zwycięstwo w turnieju przyszło się skonfrontować z utytułowaną Aliną Akobią z Ukrainy.

- Z Ukrainką mierzyły się wcześniej 3-4 nasze reprezentantki i wszystkie uległy. Zagwarantowała już sobie wyjazd do Tokio i nie jest tam bez szans. Wiedzieliśmy, że to rywalka najwyższej klasy, co potwierdziła podczas pojedynku, pokonując Patrycję 8:0 - opowiada trener Pawlak.

- Zdawałam sobie sprawę, z kim się mierzę i kto jest faworytem w naszej walce. Chciałam jednak pokazać się z jak najlepszej strony, bo marzyłam o wygranej. Niestety, nie udało się. Myślę, że decydujące było jej dużo większe doświadczenie, to zawodniczka znacznie bardziej ode mnie „owalczona”. Na pewno chcia-

łabym się kiedyś zrewanżować - zapowiada nasza zapaśniczka.

Dla Patrycji mistrzostwa w Skopje były pierwszymi w wyższej kategorii wiekowej. Obawiała się konfrontacji ze starszymi i silniejszymi przeciwniczkami, ale już wie, że może walczyć z każdym w młodzieżowcach i nie jest na straconej pozycji. Z zawodów na zawody powinna się prezentować coraz lepiej. A kilka lat temu, przed przejściem do WLKS, nosiła się z zamiarem zakończenia kariery. Nie spodziewała się, że decyzja o przenosinach do Siedlec odmieni jej życie.

- Nawet nie śniłam, że będę zdobywała tytuły mistrzostw świata i Europy. Miałam już dość zapasów, myślałam, że trzeba zająć się czymś innym. Życie potoczyło się jednak inaczej i jestem z tego powodu bardzo szczęśliwa. W Siedlcach mam zapewnione wszystko, czego mi potrzeba. Trenerzy i klub pomagają mi w sporcie i życiu. Załatwili sponsora i pracę w wojsku. Mam więc spokojną głowę, mogę skupić się na trenowaniu, a to jest bardzo ważne, bo wielu młodych zawodników odeszło od sportu przez sprawy materialne.

Zapaśniczka nie jest już w na-



Patrycja Gil

fot. Aga Król

szym mieście postacią anonimową. Drugi rok z rzędu triumfowała w plebiscycie „TS” na najlepszych i najpopularniejszych sportowców.

- Wywodzę się z małej wioski Szczecyn, oddalonej od Siedlec o blisko 200 km. Tam wszyscy wszystkich znają, ale nie spodziewałam się, że zdobędę popularność w dużym

mieście, na innym terenie. Staram się reprezentować ten region najlepiej, jak tylko potrafię. Mam nadzieję zdobyć dla WLKS jeszcze niejednen medal.

Patrycja nie pojedzie na igrzyska do Tokio, choć była bliska tego zaszczytu. Decyzją związku Polskę będzie reprezentować starsza i bardziej doświadczona zawodniczka.

- Jest mi trochę żal, ale muszę się z tym pogodzić. Jestem jeszcze młoda i wszystko przede mną. Celem są igrzyska w Paryżu za 3 lata. Do tego czasu muszę wygrywać wszystko, co tylko się da. Mnóstwo pracy przede mną.

Najbliższą okazją do zawieszenia kolejnego krążka na szyi będą mistrzostwa Polski senierek.

- W mojej kategorii wagowej jest wiele świetnych zawodniczek, ale dam z siebie wszystko. Złoto pozwoliłoby mi się przybliżyć do startu w mistrzostwach Europy senierek. Czuję się już gotowa na takie wyzwania. Będę także chciała wypaść jak najlepiej na mistrzostwach świata U-23. Ambicje mam duże!

Świetnej zawodniczce życzymy powodzenia w spełnianiu kolejnych sportowych marzeń.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Pływali w Warszawie

Zawodnicy sekcji pływackiej UKS Osemka Siedlce wzięli udział w Otwartych Letnich Mistrzostwach Warszawy.

Miron Ushatkin w kategorii 10-latków zdobył srebrny medal z czasem 48.52 s na 50 m stylem kla-

Ssycznym. Ignacy Ostrowski również był drugi na 50 m stylem klasycznym w kategorii 11 lat (czas 47.49). Srebro wywalczył także Michał Bielecki na 200 m stylem klasycznym w kategorii 13 lat (3:04:69). Bardzo blisko podium byli: Emilia Tajak (4 miejsce,

50 m styl klasyczny, kategoria 9 lat), Michalina Reda (4 miejsce, 50 m styl klasyczny, kategoria 10 lat), Aleksander Kamecki (4 miejsce, 50 m styl klasyczny, kategoria 10 lat), Michał Bielecki (4 miejsce, 100 m styl klasyczny, kategoria 13 lat). **(PŚ)**

Siatkówka

KPS zbroi się na nowy sezon

Znamy pierwsze wzmocnienia KPS Siedlce przed nowym sezonem I ligi siatkówki mężczyzn.

Do drużyny trenera **Mateusza Grabdy** dołączył 25-letni przyjmujący **Mateusz Jóźwik**. Zawodnik w minionych rozgrywkach bronił barw zespołu AZS AGH Kraków. O miejsce w składzie będzie walczył z 31-let-

nim **Filipem Frankowskim**, który w ubiegłym sezonie występował w Mickiewiczu Kluczbork.

Kolejnym zawodnikiem jest występujący na pozycji środkowego, mający 211 cm wzrostu, **Adrian Markiewicz**. Reprezentant Polski juniorów (rocznik 2002) poprzednio grał dla SMS PZPS Spała. Nowym

rozgrywającym siedleckiej ekipy będzie 24-letni **Mariusz Magnuszewski**, który przeszedł z występującego w Plus Lidze Cuprum Lubin.

Funkcje statystyka i asystenta trenera w KPS będzie pełnił **Szymon Szlendak**, który ostatnio pracował w klubie ZAKSA Strzelce Opolskie. **(PŚ)**

Kickbokserzy z mistrzowskimi medalami

Reprezentanci TKKF Ognisko Siedlce przywieźli trzy medale z Mistrzostw Polski w Kickboxingu w formule Low Kick juniorów i seniorów w Mysłowicach.

Wicemistrzostwo kraju zdobył senior **Dominik Grzęda** w kategorii wagowej do 91 kg. Zwyciężył Adam Tutak z Samuraja Sanok, a na najniższym stopniu podium stanęli: Adam Kosut (Klub Sportowy Shootboxer

Mosina) i Patryk Rasch (Rebelia Kartuzi).

Wśród junierek starszych po brązowy medal sięgnęła **Aleksandra Oknińska** w kat. do 56 kg. Reprezentantka TKKF trzecie miejsce podzieliła z Weroniką Przytułą z KS Gym Fight Wrocław. Wygrała Julia Wojtan (Klub Sportowy DRAGON Starachowice), która w finale pokonała Julię Niewiadomską (Gladiator Binczarowa).

Najlepszym juniorem młodszym w kat. wagowej +81 kg okazał się **Daniel Jurzyk**. Za siedlczaninem na podium uplasowali się Jakub Giedzicz (Klub Sportowy Thor Szkoła Walki Ełk) i Szymon Zachradny (AB-SORTIO TEAM Czerwionka-Leszczyny Rybnik).

Gratulujemy zawodnikom TKKF i ich trenerowi - **Andrzejowi Garbaczewskiemu!** **(PŚ)**

Naprzód Skórzec w czwartej lidze!

Lider siedleckiej ligi okręgowej Naprzód Skórzec, na cztery kolejki przed końcem sezonu, zapewnił sobie awans do wyższej klasy rozgrywkowej!

Podopieczni trenera **Marcina Tomaszewskiego** zgromadzili

81 punktów i nad drugim w tabeli – Płomieniem Dębe Wielkie mają wystarczającą przewagę, żeby już teraz świętować znalezienie się w gronie czwartoligowców. Naprzód w bieżących rozgrywkach jak dotąd przegrał tylko jedno spotkanie, odniósł

26 zwycięstw i 3 razy zremisował. W ostatniej kolejce pokonał 2:0 Wilgę Miastków Kościelny.

Skórzec po raz ostatni na poziomie czwartej ligi występował w sezonie 2017/18. Gratulujemy awansu! **(PŚ)**

Punktowa porażka Judyty Rymarzak

Przegraną zakończyła się walka siedlczanki **Judyty Rymarzak** podczas Lubelskiej Gali Sportów Walki Thunderstrike Fight League.

35-letnia reprezentantka Gladiatora Siedlce w zawodowym pojedynku MMA zmierzyła się z 9 lat młodszą Natalią Baczyńską z klubu Contender Kamienna Góra. Zawodniczki prze- walczyły pełny dystans – 3 pięcimi- nutowe rundy.

Początek pojedynku należał do Judyty Rymarzak, która była aktywniejsza w dystansie. Później coraz częściej do głosu zaczęła dochodzić silniejsza fizycznie Baczyńska, jednak pierwsze starcie można było zapisać na korzyść siedlczanki. W drugiej rundzie 26-latką szukała zapaśniczych rozwiązań, spychając zawodniczkę Gladiatora do siatki. Groźne były też próby obaleń w jej wykonaniu. Jedna

z nich powiodła się na dwie minuty przed zakończeniem starcia. Zawodniczka z Kamiennej Góry zdobyła pozycję dominującą i zasypała siedlczankę ciosami. 35-latkę udało się przetrwać, ale obrona kosztowała ją dużo sił. W trzeciej rundzie przewaga Baczyńskiej nad zmęczoną Rymarzak była znacząca. 26-latką dominowała zarówno w stojce, jak i parterze. Do rozstrzygnięcia losów pojedynku potrzebny był jednak werdykt sędziowski. Arbitrzy nie byli jednogłośni. Dwóch punktowało 29:28 dla Baczyńskiej. Jeden wskazał, w takim samym stosunku, na zwycięstwo Rymarzak.

Podczas gali pojedynk stoczył także **Kacper Anisiewicz** z klubu Marga Submission Fighting Gym Garwolin. 24-latek uległ na punkty Kamilowi Giezowi. **(PŚ)**

Na podium w Słubicach

W Słubicach odbyły się Mistrzostwa Polski Zrzeszenia LZS w kat. U-18 i U-20 w lekkoatletyce.

Mistrzostwo w skoku o tyczce w rywalizacji dwudziestolatków zdobył **Adam Donacki** z SKS Feniks Siedlce (3.80 m). Medale w tej samej konkurencji wywalczyli także jego młodszy klubowicze koledzy w U-18 – zło-

ty **Aleksander Wojewódzki** (3.20 m) i brązowy Piotr Czarnocki (3 m).

Sukces odnieśli również chodźiarze WLKS Nowe Iganie. Na najniższym stopniu podium stanęli **Szymon Przestrzelski** (dystans 10 km, w kat. U-20, czas 55.00,98) i **Ewelina Cymbalińska** (5 km, kat. U-18, czas 26.09,39). **(PŚ)**

Kasia trzecia w Europie!

Czterdzieści dziewięć medali zdobyli reprezentanci Polski w Paralekkoatletycznych Mistrzostwach Europy w Bydgoszczy. Jeden z krążków był udziałem oszczepniczki **Katarzyny Piekart** z Integracyjnego Klubu Sportowego IKS Siedlce.

Niepełnosprawna sportsmenka rzuciła w najlepszej próbie 34,89 m,

co dało jej trzecie miejsce w konkurencji. Gratulujemy!

Polacy w klasyfikacji medalowej zajęli trzecie miejsce, za Rosją i Ukrainą.

Katarzyna Piekart przed kilkoma dniami sięgnęła także po złoto mistrzostw Polski. Życzymy, żeby medalowa passa została przedłużona do igrzysk w Tokio! **(PŚ)**

Zgłoszenia do 14 czerwca

Memoriał Strzałkowskiego

Pandemia spowolniła wiele działań, a nawet wykluczyła możliwość ich przeprowadzenia. Na szczęście poprawa sytuacji zdrowotnej i zmniejszenie obostrzeń covidowych dają szansę na zorganizowanie chociażby części zawodów sportowych. Postanowiliśmy więc kontynuować organizację Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. Jego 66. edycja będzie jednak skrócona. Nie uda się już przeprowadzić eliminacji powiatowych. Reprezentacje poszczególnych powiatów na finał regionalny, który zostanie rozegrany **17 czerwca o godz. 10.00** w szkole w Skórcu,

wyłonią więc wskazani przez organizatorów koordynatorzy. Nie narzucamy im sposobu wyłonienia reprezentantów (po dwie osoby w każdej kategorii). Może to być na podstawie rankingu PZTS, innych zawodów rozgrywanych w tym roku, konsultacji, sprawdzianów. Zgłoszenia należy przelać **do 14 czerwca** pod adres: Zbyszek.prokurat@ts-pro.pl.

Nasi koordynatorzy to:
Powiat garwoliński – Robert Barański (tel. 606 458 893)
Powiat łosicki – Jadwiga Łukaszuk (tel. 507 361 966)
Powiat łukowski – Grzegorz Czerniec (tel. 501 718 609)

Powiat miński – Marek Kudelski (tel. 600 011 999)

Miasto Siedlce – Sylwester Dąbrowski (tel. 508 595 957)

Powiat siedlecki – Zbigniew Prokurat (tel. 602 870 955)

Powiat sokołowski – Bogdan Czarnocki (tel. 511 032 653)

Powiat węgrowski – Arkadiusz Sitek (tel. 509 512 520)

Do nich należy zgłaszać uwagi i propozycje. Zawodom tradycyjnie patronują marszałek województwa mazowieckiego, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „Gazda” w Siedlcach i wójt gminy Skórcz. (MB)

Medalowe rodzeństwo Niedziałków Łukasz mistrzem, Olga wicemistrzynią Polski

W upalne niedzielne przedpołudnie na trasie wyznaczonej na ul. Jana Pawła II w Siedlcach rywalizowali najlepsi polscy chodźnicy sportowi. Panie i panowie ścigali się na dystansie 20 km, a stawką były nie tylko medale mistrzostw Polski. Człóćka walczyła też o prawo startu na najbliższej olimpiadzie. Od początku rywalizacji mężczyzn na czoło wysunął się **Łukasz Niedziałek** z WLKS Nowe Iganie i nie oddał prowadzenia aż do mety. Pokonał trasę w czasie 1:22,56. Drugi na mecie był **Dawid**



Łukasz i Olga Niedziałek

Tomala z AZS UW Politechniki Opolskiej, który uzyskał czas 1:23,30, a trzeci **Artur Brzozowski** ze Sparty Stalowa Wola (1:27,27). Na szóstą pozycję linię mety minął kolega klubowy Łukasza Niedziałka, **Robert Goławski** (1:39,19).

– Jestem bardzo zadowolony z tego startu – powiedział na mecie zwycięzca. – Po raz pierwszy zostałem mistrzem Polski seniorów. Do wypełnienia minimum olimpijskiego trochę zabrakło, ale z tym czasem przesunę się w rankingu światowym i otrzymam 60 pkt za zdobycie mistrzostwa. Pogoda nas dzisiaj nie rozpieszczała. W innych warunkach

atmosferycznych mogłem jeszcze urwać te dwie minuty.

Wśród kobiet zdecydowane zwycięstwo odniosła faworyzowana **Katarzyna Zdziebło** ze Stali Mielec (1:33,43), ale na drugiej pozycji uplasowała się **Olga Niedziałek** z WLKS Nowe Iganie (1:38,08).

– Ciężko mi się dzisiaj szło – mówiła po zawodach srebrna medalistka. – Przed własną publicznością odczuwa się większą presję. Pogoda też nie dopisała. Liczyłam na trochę deszczu.

Nie jestem zadowolona z uzyskanego czasu, ale cieszę się ze srebrnego medalu. Złoty był jeszcze poza moim zasięgiem. Trzeba bardzo szybko chodzić, żeby dorównać mojej koleżance, którą bardzo lubię, Kasi Zdziebło. Ona zresztą zapewniła już sobie start na igrzyskach olimpijskich. Ja jeszcze poszukam swojej szansy na mistrzostwa Polski w chodzie na 5 km, które zostaną rozegrane w Poznaniu.

Na trzeciej pozycji linię mety minęła **Agnieszka Ellward** z Floty Gdynia, która na pokonanie 20 km potrzebowała 1 godziny 45 minut i 1 sekundy. (MB) Zdjęcia Pyt



Katarzyna Zdziebło, Mistrzyni Polski

Medale w Gdańsku

W Gdańsku odbyły się Mistrzostwa Polski Seniorów i Seniorów w podnoszeniu ciężarów. Startowali w nich także reprezentanci z naszego regionu. Najlepiej z nich wypadła **Klaudia Celińska-Mysław** z WLKS Nowe Iganie, zdobywając złoty medal w kat. 49 kg z wynikiem 136 kg (60 + 76). Dużą niespodziankę

sprawiła weteranka światowych pomostów **Dominika Misterka-Zasowska** (WLKS), uzyskując w dwuboju 153 kg (70 + 83), a tym samym wzbogacając swoją pokaźną kolekcję o srebrny medal w kat. 55 kg. Brązowe medale wywalczyli: **Martyna Dołęga** (WLKS) – 181 kg (80 + 101) w kat. 76 kg i **Szy-**

mon Ławecki (Olimpijczyk Łuków) – 292 kg (128 + 164) w kat. 81 kg. Czwarta w kat. 49 kg była Karolina Mischak – 122 kg (57 + 65), a piątą miejsca zajęli **Angelika Bednarz** – 163 kg (78 + 85) w kat. 87 kg i **Mateusz Kaszuba** (wszyscy WLKS) – 293 kg (133 + 160) w kat. 96 kg. (MB)

Od 3 : 0 do remisu

W ostatnim w tym sezonie drugoligowym występie przed własną publicznością drugoligowi piłkarze Pogoni Siedlce zremisowali z Motorem Lublin 3 : 3. Wynik nie miał większego znaczenia dla końcowego układu w tabeli. Oba drużynom nie groził już spadek ani pozycja dająca szansę walki w barażach o awans. Przez prawie godzinę na boisku dominowali gospodarze. Już w 10 min w sytuacji strzeleckiej znalazł się **Marcin Kozłowski** i pewnie pokonał **Seweryna Kielpina**. Tuż po wznowieniu drugiej połowy prowadzenie gospodarzy podwyższył **Krzysztof Danielewicz**. W 54 min Kielpin, po uderzeniu **Oskara Sewerzyńskiego**, po raz trzeci musiał wyjąć piłkę z siatki. Trzy minuty później pierwszego gola dla Motoru zdobył **Tomasz Śwędrowski**. Goście poszli za ciosem i w 65 ten sam zawodnik zdobył z rzutu karnego kontaktową

bramkę. Dziesięć minut później do wyrównania doprowadził **Krzysztof Ropski**. To nie pierwsza taka sytuacja w meczach tych drużyn, gdy mimo wysokiego prowadzenia rywalizacja zakończyła się remisem.

Pogoń: Kielbaniuk – Kołoczek, Repka, Tadrowski, Miś, Danielewicz, Sewerzyński (80 Burkhardt), Baidoo, Kozłowski (80 Leszczuk), Przybecki, Górski.

POGOŃ – MOTOR (1 : 0)

Bramki: Kozłowski 10, Danielewicz 47, Sewerzyński 54 – Śwędrowski 57, 65 (k), Ropski 75.

Motor: Kielpin – Moskwik, Wawarczyk, Grodzicki, Król, Śwędrowski, Sobstyl, Kumoch (66 Jagodziński), Wójcik, Ceglarz, Świdorski (66 Ropski)

Żółte kartki: Tadrowski, Kołoczek, Danielewicz, Olszewski, Butkhardt – Ceglarz, Duda Śwędrowski, Sędziował Paweł Kukla z Krakowa. Widzów: 777. (MB)

Cross na Muchawką

Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach i Mazowieckie TKKF w Warszawie organizują XXVII Cross Rowerów Górskich. Odbędzie się on **12 czerwca** nad zalewem „Muchawka”. Start i meta przy „Cichej Stanicy”. Rywalizacja dziewcząt, pań, chłopców i panów będzie przebiegać w następujących kategoriach: gr. I – do lat 8; gr. II – 9-10 lat, gr. III – 11-12 lat, gr. IV – 13-15 lat, gr. V – pow. 16 lat; gr. VI – pow. 40 lat.



Uczestnicy startują na własną odpowiedzialność i muszą mieć kaski ochronne. Start oznacza zgodę na przetwarzanie danych osobowych do celów promocyjnych. Wszystkich obowiązują obostrzenia w związku z covid-19. Zgłoszenia

będą przyjmowane na miejscu zawodów **od godz. 9.00 do 9.45**. Pierwszy start nastąpi **o godz. 10.00**. (MB)

Turniej Relaksu

W pierwszych po przerwie pandemicznej zawodach o Grand Prix Ogniska TKKF Relaks w Siedlcach czołowe miejsca zajęli: 1. Leszek Gil, 2. Ryszard Głuszcak, 3. Tomasz Plichta, 4. Eugeniusz Tomaszuk, 5. Jarosław Pietruszewski, 6. Krzysztof Pużuk, 7. Radomir Parapura, 8. Robert Andrzejewski. Następne zawody zostaną rozegrane, w hali przy ul. Prusa 6 w Siedlcach, **9 czerwca**. Początek **o godz. 19.00**. (MB)

Mistrzostwa amatorów

Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach organizuje indywidualne mistrzostwa Siedlec amatorów w tenisie stołowym. Zawody odbędą się **12 czerwca** w siedleckiej hali przy ul. Prusa 6. Mogą w nich uczestniczyć pingpongiści, którzy

ukończyli 18 lat. Nie mogą natomiast brać w nich udziału zawodnicy z licencją PZTS powyżej IV ligi. Zgłoszenia będą przyjmowane w dniu mistrzostw **w godz. 9.00--9.45**. Rywalizacja rozpocznie się **o godz. 10.00**. (MB)



Turniej im. Eugeniusza Bryzka

W najbliższą sobotę, **12 czerwca**, w hali przy ul. Prusa 6 w Siedlcach zostanie rozegrany XXVII Międzynarodowy Turniej im. Eugeniusza Bryzka oraz Międzynarodowy Turniej Państw Wyszehradzkich w podnoszeniu ciężarów. Zawody rozpoczną się **o godz. 10.30**, oficjalne ich otwarcie zaplanowano na **godz. 16.45**, a zakończenie na **godz. 19.30**. Udział w zawodach zapowiedziały ekipy z: Litwy, Łotwy, Czech i Węgier. Nie zabraknie, rzecz jasna, także Polaków, w tym sztangistek i sztangistów WLKS Nowe Iganie. Głównym sponsorem turnieju jest Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Siedlcach. (MB)

Wyniki i tabele na naszej stronie www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.

Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com;

REDAGUJĄ: Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl;

ADMINISTRACJA: Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska tel. 500 099 218, współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżpolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztove i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; © - znak odpłatności; © - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych” zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

BIURO WYDAWCOW PRASY

Biała kiełbasa i gofry ziemniaczane

Świetna odmiana od codziennych kotletów i pulpetów. Przyrządzenie białej kiełbasy (w sosie chrzanowym) nie zajmuje wiele czasu. Bardziej pracochłonne są ziemniaczane gofry, ale jeśli w domu mamy malakser, blender lub inne urządzenie, które z ziemniaków zrobi miazgę, to zajmie nam to kilka chwil. Gofry ziemniaczane są świetną alternatywą dla osób unikających ciężkich potraw i... kalorii. Wykorzystując poniższy przepis, można zrobić również placki ziemniaczane, które smaży się na tłuszczu. W przypadku gofrów wystarczy tylko lekko posmarować gofrownicę olejem.

BIAŁA KIEŁBASA W SOSIE CHRZANOWYM

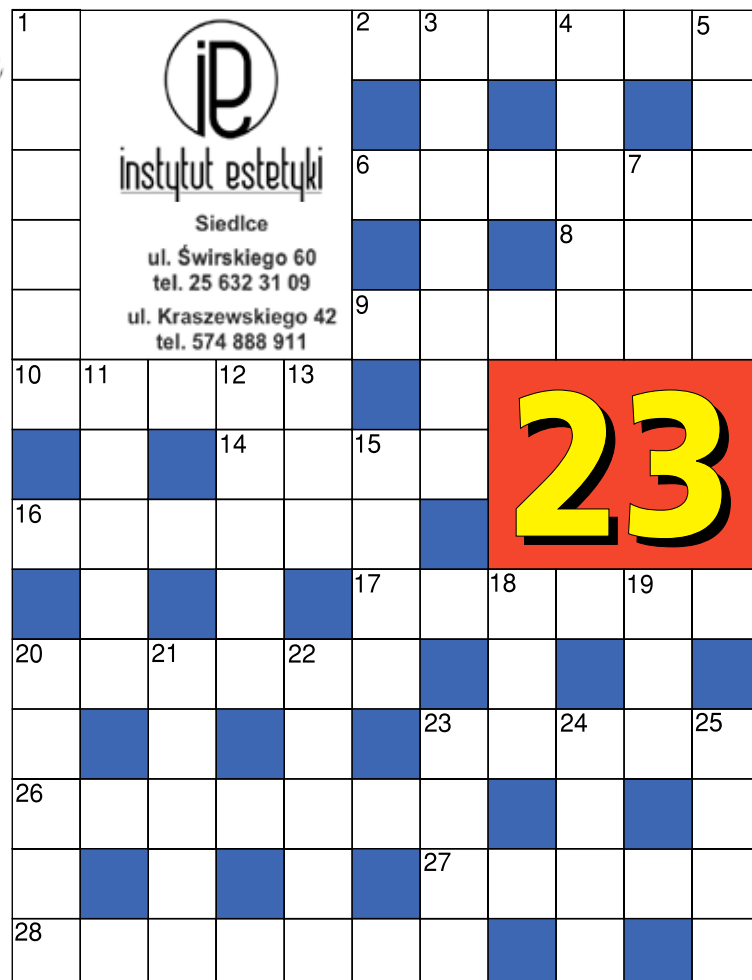
Składniki: 1 kg kiełbasy, 2 cebule, 300 ml śmietany 18 proc., duża łyżka tartego chrzanu (może być ze słoiczka).

Przygotowanie: Białą kiełbasę ponakłuwać, włożyć do naczynia żaroodpornego, cebulę pokroić w piórka, rozsypać na kiełbasie, podlać całość 3 łyżkami wody, wstawić do piekarnika rozgrzanego do 180 stopni Celsjusza. Śmietanę wymieszać z chrzanem, połać kiełbasę po 30 minutach pieczenia i piec jeszcze ok. 20 minut.

GOFRY ZIEMNIACZANE

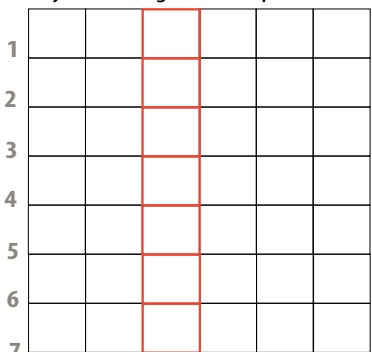
Składniki: 1 kg ziemniaków, duża cebula, ¼ szklanki mąki, 2 jajka, sól, pieprz, odrobina oleju do smarowania foremek gofrownicy.

Przygotowanie: Ziemniaki razem z cebulą zblendować na miazgę (można też zetrzeć na tarce o małych oczkach), wymieszać z jajkami, mąką, solą i pieprzem. Gofrownicę posmarować olejem, rozgrzać i piec gofry.



Rebusy

Rozwiąż rebusy. Odczytane wyrazy wstaw do diagramu. Rozwiązanie kryje się w zaznaczonych na czerwono polach. Zilustruj rozwiązanie, rysunek wyslij albo przynieś do redakcji „TS” (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.



Uśmiechnij się

Dowcip opowiada siedlczanka Dorota Garwolińska.

Rozmowa dwóch szczurów.
- Będziesz się szczepił? - pyta pierwszy.
- No co ty? Zgłupiałeś? - oburza się drugi. - Przecież tę szczepionkę dopiero testują na ludziach.

Sekrety Babci

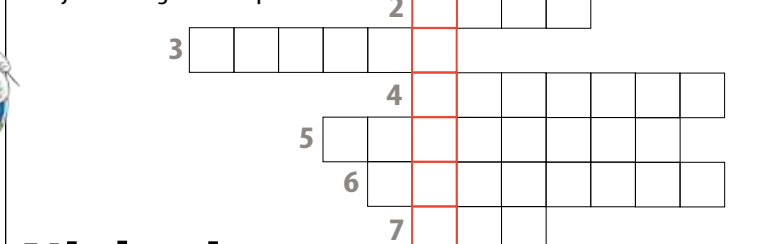
■ Doprawianie jajecznicy zostaw na koniec. Jeśli dodasz sól i pieprz na początku, jajecznica nie będzie wystarczająco aksamitna i puszysta.
■ Gdy przygotowujesz mizerię, po pokrojeniu przełóż plasterki ogórka na sitko i odsącz nadmiar soku. Dzięki temu mizeria nie będzie rzadka i wodnista. Tak samo zrób, przygotowując sałatkę z pomidorów.



Bałagan w tytułach

Ostatni wyraz w każdym z tytułów jest „nie z tej bajki”. Zgadnij, jak powinien on brzmieć i wpisz go do diagramu. Rozwiązanie znajdziesz w polach zaznaczonych na czerwono. Zilustruj rozwiązanie, a rysunek przynieś lub prześlij do redakcji TS” (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

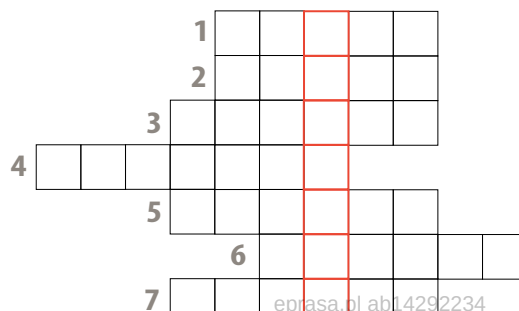
- 1- Śpiąca Biedronka
- 2- Wujcio Dobra Pomoc
- 3- Piękna i Pokraka
- 4- Mała Sarenka
- 5- Dobry Brontozaur
- 6- Jaś i Krokodyl
- 7- Król Żółw



Niebo i...

Znajdź słowa przeciwstawne podanym i wpisz je do diagramu. Rozwiązanie w polach zaznaczonych na czerwono. Zilustruj rozwiązanie, a rysunek przynieś lub prześlij do redakcji TS” (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

- 1- suchy- ...
- 2- tani- ...
- 3- zimny- ...
- 4- wejście- ...
- 5- miękki- ...
- 6- smutny- ...
- 7- niebo- ...



POZIOMO: 2- pierwszy w klasie (albo turystyczna maszynka do gotowania), 6- „jednostka” masła (ale nie kostka), 8- hrabia od pałaca, 9- ma wielkie oczy (i można się go najeść), 10- jest pomiędzy piętrami, 14- sierotka Marysia je pasła, 16- pomarańczowa, cytrynowa albo gęsia, 17- pokaże ci twe odbicie, 20- ... i Mazury, 23- znajdziesz je między stopami a kolanami, 26- często zaczyna się od „zgadnij”, 27- małżeński, marynarski, gordyjski, 28- korygowanie błędów.

Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprowadzają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.

ROZWIĄZANIE Z NR 18

POZIOMO: 2- odpływ, 6- Jurand, 7- myszy, 8- szkoda, 12- wąsy, 13- żałoba, 14- randka, 17- rycerz, 20- kwota, 20- sutanna, 24- nerwy, 25- rytmika.

PIONOWO: 1- szef Rady Ministrów, 3- pozostałości z pańskiego stołu, 4- i goryl, i pawian, 5- on, a potem już mat, 7- jutrzejsze skutki dzisiejszego (nadmiernego) spożycia, 11- stawka płacona w taksówce, 12- ogromnie dużo, 13- dużo kwiatów albo kluczy, 15- gimnastyczna albo balowa, 18-sennik je tłumaczy, 19- teraz mamy 2021, 20- sklepowy, dziecięcy, inwalidzki, 21- dyscyplina, 22- gulgoce na podwórku, 23- można wyłożyć na nią kawę, 24- dawka, 25- w stogu siana jej nie znajdziesz.

Zwycięzcą zostaje **ANNA ROKICKA z Golic**. Gratulujemy!

Nagrodę ufundowała: **Hurtownia Piłkarska FLEXSPORT to kompleksowa obsługa klubów, szkółek piłkarskich na terenie Mińska Mazowieckiego i okolic u nas możesz ubrać drużynę w: stroje, dresy, buty piłkarskie. Wykonujemy nadruki na odzieży, realizujemy także zamówienia do szkół.**

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl



Nagrodę otrzymuje Natalia Myrcha z Kotunia. Po odbiór zapraszamy do redakcji.